

Zeszyt **homiletyczny**

Program duszpasterski Kościoła w Polsce na rok 2018/2019

W MOCY BOŻEGO DUCHA



Duch, który
umacnia miłość
2017-2019

PROGRAM DUSZPASTERSKI NA ROK 2018/2019
„W mocy Bożego Ducha”

POD REDAKCJĄ:

ks. dr. Jana Bartoszka
ks. mgr. lic. Romana Chromego
ks. dr. Krystiana Piechaczka
(Sekretariat Komisji Duszpasterskiej
Konferencji Episkopatu Polski)
oraz zespołu GN

AUTOR ZESZYTU HOMILETYCZNEGO

ks. prof. dr hab. Stanisław Dyk

KOREKTA:

zespół GN

SKŁAD I ŁAMANIE:

Jacek Bekman

WYDAWCA:

Instytut Gość Media

DRUK:

Drukarnia Archidiecezjalna w Katowicach

ISBN kolekcja: 978-83-950701-0-5

ISBN z. 2.: 978-83-950701-2-9

SPIS TREŚCI

Wprowadzenie	9
OKRES ADWENTU: Adwent jest „czasem Ducha i świadectwa” chrześcijańskiego życia (por. KKK 671)	11
I niedziela Adwentu: W Eucharystii Chrystus „przychodzi z wielką mocą” Ducha Świętego, aby dodać wiernym otuchy i odwagi (por. Ewangelia, drugie czytanie)	11
II niedziela Adwentu: „Nadprzyrodzona mądrość [jeden z siedmiu darów Ducha] kształtuje czyny chrześcijanina” – jego nadzieję (por. kolekta dnia)	13
III niedziela Adwentu: Chrześcijanin „ochrzczony Duchem i ogniem” doświadcza zbawczej obecności Boga i odnawia relacje z bliźnimi (por. pierwsze czytanie, Ewangelia).....	15
IV niedziela Adwentu: Budowanie „królestwa sprawiedliwości, pokoju i radości w Duchu Świętym” (Rz 14,17)	17
OKRES NARODZENIA PAŃSKIEGO: Syn Boży stał się człowiekiem, aby nas zbawić i pojednać z Ojcem (por. KKK 457)	21
Uroczystość Narodzenia Pańskiego (Msza św. w nocy – Pasterka): Chrystus przychodzi „w pokorze ciała” (KKK 2612), aby pokorę w nas ukształtować (por. Ga 4,19).....	21
Uroczystość Narodzenia Pańskiego (Msza św. o świcie): Duch Święty komunikuje wiernym „dobroć i miłość” Boga objawioną w misterium Wcielenia	23
Święto Świętej Rodziny: Jezusa, Maryi i Józefa: Rodzina chrześcijańska w mocy Ducha kroczy drogami codziennego krzyża (por. Ewangelia)	25
Uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki Maryi: Nadanie imienia Jezus – Zbawiciel udziela nam Ducha, abyśmy egzystowali jako ludzie wolni (por. Ewangelia, drugie czytanie).....	26
Uroczystość Objawienia Pańskiego: „Powstań, świeć, Jeruzalem, bo przyszło twe światło i chwała Pana rozbłysła nad tobą” (pierwsze czytanie)	27
Święto Chrztu Pańskiego: Społeczny wymiar chrztu – odradzający dar Ducha uzdalnia do życia pobożnego, sprawiedliwego i łagodnego (por. drugie czytanie)	28
OKRES WIELKIEGO POSTU: W tym „czasie łaski i zbawienia” Duch Święty przekonyuje „świat o grzechu, o sprawiedliwości i o sądzie” (druga prefacja wielkopostna; J 16,8).....	31

I niedziela Wielkiego Postu: „[Postępujcie], jak mówi Duch Święty: [...] nie zatwardzajcie serc waszych jak w buncie. [...] Uważajcie, aby nie było w kimś z was przewrotnego serca niewiary” (Hbr 3,7-8.12)	32
II niedziela Wielkiego Postu: „W Eucharystii mocą Ducha Świętego Chrystus [...] przekształca nasze ciało poniżone w podobne do swego chwalebego ciała”, abyśmy „nie postępowali jak wrogowie krzyża Chrystusowego” (drugie czytanie; por. KKK 1000).....	33
III niedziela Wielkiego Postu: Chrześcijanin napojony Duchem Świętym przez „duchową skałę – Chrystusa” wydaje owoce nawrócenia oraz „stoi i baczny, aby nie upadł” (drugie czytanie; por. Ewangelia).....	35
IV niedziela Wielkiego Postu: Eucharystia jest szczytem pojednania z Ojcem. To w niej Syn udziela nam największego daru z domu Ojca – Ducha Świętego. Tym samym wprowadza nas w nowe relacje z braćmi (por. Ewangelia; drugie czytanie)	37
V niedziela Wielkiego Postu: W Eucharystii Chrystus łaską Ducha Świętego „wypisuje” w sercu wierzących swoje Prawo, aby mogli wejść na drogę głębokiego nawrócenia (por. Ewangelia; drugie czytanie)	38
Niedziela Palmowa, czyli Męki Pańskiej: „Na Krzyżu dokonał się sąd nad światem i zajaśniała potęga Chrystusa Ukrzyżowanego” (prefacja)	40
TRIDUUM PASCHALNE: W tych dniach „zanurzamy się w samą tajemnicę paschalną, umierając i powstając wraz z Chrystusem” (DH 77)	43
Msza Wieczery Pańskiej w Wielki Czwartek: W Eucharystii „Bóg walczy za nas, aby pokonać naszych wrogów – grzech i śmierć – i ochrania nas krwią Baranka” (DH 41)	43
Liturgia Męki Pańskiej w Wielki Piątek: Duch Święty jednoczy wierzących z modlitwą Jezusa na krzyżu (por. Ewangelia).....	44
Uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego – Wigilia Paschalna: „Będziecie czerpać ze źródeł zbawienia” (refren piątego psalmu responsoryjnego)	45
Uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego – Msza w dzień: W Eucharystii wierzący „biorą” od Chrystusa Ducha Świętego i podejmują misję odnowy świata, sprzeciwiając się „władzy diabła” (por. Ewangelia; pierwsze czytanie).....	47
OKRES WIELKANOCNY: „W liturgii Duch Święty jest wychowawcą wiary Ludu Bożego” (KKK 1091)	49
II niedziela wielkanocna: Wierzący zjednoczeni w Duchu Zmartwychwstałego i Miłosiernego służą chorym i cierpiącym (por. Ewangelia; pierwsze czytanie)	49
III niedziela wielkanocna: Wierzący „oraz Duch Święty” dają świadectwo Zmartwychwstałemu poprzez słuchanie „bardziej Boga niż ludzi” (pierwsze czytanie).....	51

IV niedziela wielkanocna: A uczniów Chrystusa – Pasterza napełniają wesele i Duch Święty (por. Ewangelia, pierwsze czytanie)	52
V niedziela wielkanocna: W Eucharystii Chrystus rozlewa Ducha Świętego na wierzących, aby karmić ich swoją miłością i uzdalniać do dawania świadectwa o niej (por. KKK 739; Ewangelia)	54
VI niedziela wielkanocna: Duch Święty interpretatorem dzieła Chrystusa w życiu wierzących oraz ich Obrońcą i Opiekunem (por. Ewangelia; pierwsze czytanie)	55
Uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego: W celebracji liturgicznej Pan zostaje uwielbiony, a Duch dany (por. J 7,39)	57
Uroczystość Zesłania Ducha Świętego: Kościół komuniją w Duchu oraz sakramentem zjednoczenia ludzi z Bogiem (por. czytania lekcjonarza; KKK 798, 775)	58
OKRES ZWYKŁY W CIĄGU ROKU, CYKL C: „Jezus powrócił w mocy Ducha do Galilei” – w „dziś” Kościoła „spełniają się te słowa Pisma, któreście słyszeli” (por. Łk 4,14.21)	61
II niedziela zwykła: Kościół – „Oblubienica »poślubiona« Chrystusowi Panu, by była z Nim jednym duchem” (KKK 796; por. 1 Kor 6,17).....	62
III niedziela zwykła: W „dziś” Eucharystii i chrześcijańskiego życia spełnia się Ewangelia – Nowe Prawo Ducha przyniesione przez Chrystusa (por. Ewangelia).....	63
IV niedziela zwykła: Każdy ochrzczony i bierzmowany został „poświęcony [...] i ustanowiony prorokiem” (por. pierwsze czytanie)	64
V niedziela zwykła: Święty Bóg powierza naszym nieczystym ustom i słabym dłońmi dzieło głoszenia Ewangelii (por. pierwsze czytanie i Ewangelia).....	66
VI niedziela zwykła: Chrześcijanin, który napił się z „płynącej” z boku Chrystusa „rzeki” Ducha Świętego, staje się duchowo płodny – owocuje w pokój i nadzieję (por. pierwsze czytanie, Ewangelia).....	67
VII niedziela zwykła: Chrześcijanin uzdrowiony przez Ducha Świętego świadczy miłosierdzie swym nieprzyjaciołom (por. Ewangelia; KKK 2842–2843)	69
VIII niedziela zwykła: Duch Boży, który zgłębia i poznaje ludzkie serce (por. KKK 2563), podpowiada wierzącym (por. Mt 10,19n), jak mają wyrzekać się osądzania i potępiania (por. Ewangelia).....	70
XI niedziela zwykła: Chrześcijanin usprawiedliwiony w Duchu wierzy w Boże miłosierdzie, uznaje niegodziwość grzechu i uznaje się za grzesznika potrzebującego przebaczenia (por. czytania mszalne)	71
XII niedziela zwykła: Chrześcijanin, który „obficie nasycił swą duszę” „Duchem pobożności”, kroczy drogą krzyża wiodącą do prawdziwego życia (por. czytania mszalne).....	73

XIII niedziela zwykła: Chrześcijanin umocniony doświadczeniem opieki i miłości Boga stawia Go w centrum swego życia, relatywizując wszelkie ludzkie rzeczywistości (czytania mszalne)	74
XIV niedziela zwykła: Chrześcijanin upodabnia się do Chrystusa ukrzyżowanego, stając się misjonarzem pokoju (por. Ewangelia, pierwsze czytanie)	76
XV niedziela zwykła: Chrześcijanin uzdrowiony „oliwą” słów Pana i „winem” Ducha Świętego jest uważny, wrażliwy i hojny wobec cierpień i potrzeb bliźniego	77
XVI niedziela zwykła: Chrześcijanin „ugoszczony” przez Boga na uczcie eucharystycznej wychodzi do swego życia, aby być gościnnym i prawym wobec braci	79
XVII niedziela zwykła: W modlitwie otrzymujemy „Ducha przybrania za synów”. Ta „moc przekonująca Miłości” skłania nas do modlitwy wstawienniczej (por. werset allelujacyjny; Flp 2,1)	80
XVIII niedziela zwykła: Bóg, który „udziela z nieba Ducha Świętego”, ubogaca nas w „dobre dary” swego miłosierdzia, uwalniając w ten sposób od nieładu pożądlivosti (Łk 11,13; KKK 2536)	82
XIX niedziela zwykła: Ojciec czuwa nad ludźmi, Chrystus im służy, Duch Święty wyzwala z lęków. Tak wyzwolony człowiek „walczy ze swymi przestępczymi pożądlivosciami” (por. czytania mszalne; KKK 2537)	84
XX niedziela zwykła: Chrześcijanin „ochrzczony” w Duchu Świętym doświadcza Bożej miłości, jest uspokojony i uzdolniony do bycia znakiem sprzeciwu (por. Ewangelia)	85
XXI niedziela zwykła: „Mocą Ducha Świętego możemy poddać Ojcu naszą wolę i zdecydować się na wybór tego, co zawsze wybierał Jego Syn” – na wybór „ciasnych drzwi” Ewangelii (por. KKK 2825; Ewangelia)	87
XXII niedziela zwykła: Człowiek, „w którym nasienie zła zapuściło korzenie”, jest „ułomnym i niewidomym”, którego Chrystus zaprasza na ucztę Eucharystii, aby uzdrowić go z pychy (por. pierwsze czytanie, Ewangelia)	88
XXIII niedziela zwykła: Duch Mądrości uświadamia nam naszą kruchość, przeobraża nasze serca i pomaga w radykalnym wyborze Chrystusa (por. pierwsze czytanie; Ewangelia)	89
XXIV niedziela zwykła: Duch Święty obdarowuje nas prawdą sumienia i pewnością Odkupienia. W ten sposób czyni nas głosicielami pojednania (por. KKK 1848; werset allelujacyjny)	90
XXV niedziela zwykła: Chrześcijanin przemieniony przez Ducha obiera Chrystusa za swego jedyne go Pana. Tym samym używa dóbr materialnych do budowania więzi społecznych i szanuje cudzą własność (por. 1 Kor 12,3; czytania mszalne)	92
XXVI niedziela zwykła: Chrześcijanin w mocy Ducha otrzymuje bogactwo łaski Chrystusa. Dzięki temu nie absolutyzuje dóbr materialnych i unika potępienia (por. czytania mszalne)	93

XXVII niedziela zwykła: Wiara dana przez łaskę Boga i wewnętrzną pomoc Ducha wprawia chrześcijanina w ruch: działa przez miłość i jest podtrzymywana przez nadzieję (por. KKK 154, 162; Ewangelia dnia)	94
XXVIII niedziela zwykła: Chrześcijanin wyzwolony z grzechu idzie przez życie pełen wiary i „za wszystko Bogu dziękuje” (por. werset allelujacyjny; Ewangelia)	96
XXIX niedziela zwykła: Duch Święty wprowadza nas w modlitwę Jezusa i uczy, że „trzeba modlić się zawsze i niestrudzenie z cierpliwością wiary” (KKK 2613)	97
XXX niedziela zwykła: Chrześcijanin przemieniony przez Ducha nabywa „pokory modlącego się serca” (KKK 2613)	98
XXXI niedziela zwykła: Chrześcijanin odnawia relację z miłosiernym Stwórcą oraz naprawia krzywdy wyrządzone bliźnim (por. pierwsze czytanie, Ewangelia)	100
XXXII niedziela zwykła: „Dzięki Duchowi Świętemu życie chrześcijańskie jest uczestnictwem w śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa” (KKK 1002); dzięki temu wierzący może składać ofiary na drodze wierności Prawu Bożemu	101
XXXIII niedziela zwykła: W Eucharystii otrzymujemy „przez Ducha [...] wzmocnienie siły” (Ef 3,16), aby wytrwać w ostatecznej próbie Kościoła (por. KKK 675–677)	103
XXXIV niedziela zwykła – uroczystość Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata: Chrześcijanin umocniony przez Ducha Świętego jest posłuszny Chrystusowi Królowi wszechświata poprzez miłowanie bliźnich, przebaczenie, przyjmowanie ich oraz pojednanie (por. modlitwa nad darami)	104
UROCZYSTOŚCI I ŚWIĘTA PAŃSKIE: „Pośrodku ciebie jestem Ja – Święty” (Oz 11,9)	107
Święto Ofiarowania Pańskiego: W Eucharystii Duch Święty „przetapia i oczyszcza” uczestników zgromadzenia liturgicznego, aby uzdolnić ich do „składania Panu ofiar sprawiedliwych” (pierwsze czytanie)	107
Święto Jezusa Chrystusa Najwyższego i Wiecznego Kapłana: „Jak Ty mnie posłałeś na świat, tak i Ja ich na świat posłałem” (Ewangelia)	108
Uroczystość Trójcy Przenajświętszej: „Duch Prawdy doprowadzi was do całej prawdy” – „objawi wam Tajemnice Bożego życia” (Ewangelia, kolekta)	109
Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa: „Eucharystia oznacza i rzeczywistnie komunie życia z Bogiem i jedność Ludu Bożego, przez które Kościół jest sobą” (KKK 1352)	110
Uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa: W „sakramencie Bożej miłości” wierni zostali mocą Ducha „pociągnięci” do Chrystusa, aby wraz z Nim szukać zagubionych (por. modlitwa po Komunii; Ewangelia)	112

Święto Przemienienia Pańskiego: W Przemienieniu dokonała się już antycypacja tego, czego Duch Święty dokona w Kościele poprzez sakramenty paschalne (por. 1 J 5,4-13).....	113
Święto Podwyższenia Krzyża Świętego: Poprzez doświadczenie Ducha Ukrzyżowanego wierzący posłuszni woli Ojca przyjmują krzyż ich życia (por. kolekta).....	114
UROCZYSTOŚCI KU CZCI ŚWIĘTYCH: „Świętymi bądźcie, bo Ja jestem święty, Pan Bóg wasz” (Kpł 19,2).....	117
Uroczystość św. Józefa, Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny: Św. Józef – świadek zbawczego misterium.....	117
Uroczystość św. Wojciecha, biskupa i męczennika: Duch Święty poprzez dar męstwa uzdalnia do znoszenia „więzów i utrapień” dla Ewangelii (por. Dz 20,22).....	118
Uroczystość św. Stanisława, biskupa i męczennika: Duch Święty „zapala w [wierzących] ogień Bożej miłości” (modlitwa nad darami) i udziela nienaruszonej wiary.....	119
Uroczystość Narodzenia św. Jana Chrzciciela: W Eucharystii Bóg udziela „radości w Duchu Świętym i kieruje dusze wszystkich wiernych na drogę zbawienia i pokoju” (kolekta).....	120
Uroczystość Świętych Apostołów Piotra i Pawła: „W Eucharystii Bóg staje przy wierzących i wzmacnia” darem Ducha, aby „niezachwianie trwali w wierze” (drugie czytanie; KKK 93).....	121
Uroczystość Wszystkich Świętych: „Czcimy pamięć mieszkańców nieba, [...] żeby umacniała się jedność całego Kościoła w Duchu przez praktykowanie braterskiej miłości” (KKK 957).....	122
PRZEPOWIADANIE SERYJNE	
Rekolekcje adwentowe: „Abyście przez moc Ducha Świętego byli bogaci w nadzieję” (Rz 15,13).....	125
Rekolekcje wielkopostne: Grzech osądzony, grzech zwyciężony, grzesznik usprawiedliwiony (por. J 16,8; Jan Paweł II, <i>Dominum et Vivificantem</i>).....	129
Kazania pasyjne: „Istotnie, człowiek ten był sprawiedliwy” (Łk 23,47).....	131

PROGRAM PRZEPOWIADANIA – ROK 2018/2019

„W mocy Bożego Ducha”

Wprowadzenie

Aby zrozumieć podstawowe założenia i układ programu przepowiadania na obecny rok duszpasterski oraz sposób homilijnego głoszenia tej tematyki, warto zapoznać się z artykułami pt. *Zarys programu przepowiadania na lata 2017–2019* oraz *Homilia wprowadzeniem w doświadczenie Ducha Świętego* znajdującymi się w *Zeszytcie teologiczno-pastoralnym* wydanym na rok 2017/2018.

Propozycja przepowiadania, którą trzymamy w ręku, odnosi się przede wszystkim do przepowiadania homilijnego. Stąd też, z wyjątkiem programu przepowiadania seryjnego, każda z propozycji będzie miała ten sam układ. Najpierw przedstawiona zostanie krótka charakterystyka danego okresu liturgicznego. Następnie zaś ukazana będzie propozycja treści homilii na każdą celebrację eucharystyczną niedziel oraz ważniejszych uroczystości i świąt. Należy podkreślić, że nie są to gotowe homilie, lecz jedynie podstawowy zarys ich treści. Przedstawioną poniżej treść należałoby zatem rozwinąć, zaktualizować antropologicznie (uwzględnić szczególne potrzeby danej wspólnoty wierzących), a następnie opracować pod względem formalnym.

Każda propozycja zawierać będzie swój tytuł, który wskazuje na temat danej celebracji. Temat ten uwzględnia wymowę tekstów świętych danej celebracji oraz tematykę obecnego programu duszpasterskiego: „W mocy Bożego Ducha”. Propozycja treści homilii ukazana zostanie – zgodnie z jej funkcją w liturgii – w potrójnym układzie: słowo Boże, celebracja liturgiczna, życie Kościoła. W pierwszej odsłonie przedstawiona będzie synteza słowa Bożego zawartego w tekstach świętych, a tym samym odsłonięte zostanie misterium Chrystusa, które jest tematem danej celebracji. W drugiej części będzie chodziło o powiązanie słowa Bożego z celebracją liturgiczną – o rozpoznanie misterium Chrystusa obecnego w obrzędach liturgicznych. Wreszcie w trzeciej odsłonie – o wskazanie na życie chrześcijanina przemienionego przez Ducha Świętego – o przedstawienie tego, jak obchodzone w liturgii misterium znajduje swoją kontynuację w życiu wierzących.

W wielu miejscach propozycji przepowiadania zawarte zostaną myśli ojców Kościoła czy też stwierdzenia Katechizmu Kościoła Katolickiego, które współbrzmiały z tekstami danej celebracji. W niektórych partiach materiału pojawiają się odniesienia do *Dyrektorium homiletycznego* (dalej skrót: DH), które podaje ważne wskazówki odnośnie do przepowiadania homilijnego.

OKRES ADWENTU

Adwent jest „czasem Ducha i świadectwa” chrześcijańskiego życia (por. KKK 671)

Celem programu przepowiadania na okres Adwentu jest ukazanie rzeczywistości Kościoła znajdującego się pomiędzy „już” a „jeszcze nie” królestwa Bożego. Z jednej strony można powiedzieć, że już jesteśmy w „ostatniej godzinie” (1 J 2,18) – „Już przyszedł do nas kres wieków, już ustanowione zostało nieodwołalnie odnowienie świata i w pewien rzeczywisty sposób już w doczesności jest ono antycypowane” (KKK 670). Już teraz objawia się zbawcze działanie Boga w uwielbionym Synu oraz świętość Kościoła, który z tego działania czerpie swą moc. Z drugiej strony jednak królestwo Boże, obecne już w Kościele, nie jest jeszcze całkowicie wypełnione „z wielką mocą i chwałą” (Łk 21,27) przez przyjście Chrystusa na ziemię (por. KKK 671). „W Królestwo to uderzają jeszcze złe moce [...] do chwili, gdy wszystko zostanie Mu poddane” (KKK 671). „Czas obecny [...] to także czas naznaczony jeszcze »utrapieniami« (1 Kor 7,26) oraz doświadczeniem zła, które nie oszczędza Kościoła i zapoczątkowuje walkę ostatnich dni” (KKK 672). Propozycja przepowiadania wskazuje, wychodząc od tekstów świętych, w jaki sposób wierzący mają wyrażać swoją wiarę w to, że wszelkie moce zła „zostały już zwyciężone u podstaw przez Paschę Chrystusa” (KKK 671); jak w oparciu o wydarzenie Paschy mają budować swą nadzieję na obecne i ostateczne zwycięstwo królestwa Chrystusa; jak, czerpiąc z mocy Ducha, mają już teraz budować ostateczny porządek sprawiedliwości, miłości i pokoju. W ten sposób Adwent będzie prawdziwym „czasem Ducha i świadectwa” chrześcijańskiego życia (por. KKK 671).

I niedziela Adwentu

W Eucharystii Chrystus „przychodzi z wielką mocą” Ducha Świętego, aby dodać wiernym otuchy i odwagi (por. Ewangelia, drugie czytanie)

Wyjaśnienie tekstów świętych – odsłonięcie obchodzonego misterium: W pierwszym czytaniu prorok zapowiada nadejście Mesjasza, który spełni Boże obietnice odkupienia oraz napełni świat pokojem: „W owych

dniach Juda dostąpi zbawienia, a Jerozolima będzie mieszkała bezpiecznie”. Ewangelia zaś przedstawia już spełnienie tej obietnicy. W pełni czasów Jezus Chrystus poprzez swoją śmierć i zmartwychwstanie sprowadził pozytywną katastrofę na grzeszny świat, przychodząc „w obłoku z wielką mocą i chwałą”, czyli z Bożą potęgą, która zwycięża grzech i śmierć. Wówczas przybliżyło się nasze odkupienie. Opisanych przez Jezusa katastroficznych znaków, które mają nastąpić w kosmosie, nie należy rozumieć w sposób dosłowny, jako jakieś wielkie, naturalne kataklizmy. Chodzi tu o upadek świata zepsutego grzechem i stworzenie nowego, wyzwolonego od zła. Z taką samą dynamiką dokona się Jego przyjście na końcu czasów, aby definitywnie odnowić świat. Z taką samą dynamiką Pan będzie oddziaływał na uczestników tej celebracji liturgicznej. Św. Łukasz, mówiąc o nadejściu Pana, nie tyle kreśli apokaliptyczne wizje, co wzywa do czujnego oczekiwania i odwagi wobec trudnych sytuacji, rozpoznając, że zawsze i wszędzie los nasz i świata jest w rękach Boga. Użyty w Ewangelii apokaliptyczny język prowadzi nie do katastrofizmu skłaniającego do lęku, lecz dodaje otuchy i odwagi. Należy pamiętać, że eschatologiczne teksty obecne w Ewangeliach synoptycznych służą nie tyle opisywaniu końca świata, lecz pomagają zrozumieć następujące potem opowiadanie o męce Pana, która będzie wypełnieniem zbawczych planów Boga. Mamy tu zatem tekst o charakterze bardziej paschalnym niż bożonarodzeniowym. Od samego początku Adwentu zatem refleksja biblijna pomaga nam z odnowioną odwagą zrozumieć misterium męki, prowadząc nas do przekonania, że dzieło zbawienia zostało już dokonane. Taki jest sens eschatologicznej mowy Jezusa: nawet jeśli my doświadczamy utrapień (por. 1 Kor 7,26), zła (por. Ef 5,16), nawet jeśli znajdujemy się jeszcze w środku bitwy, to wojna została już wygrana przez naszego Pana.

Rozpoznanie misterium Chrystusa obecnego w obrzędach liturgicznych: Eucharystia, w której uczestniczą wierni, jest uobecnieniem krzyża i zmartwychwstania – zwycięskiej walki Jezusa ze złem. Dlatego tu i teraz powinni „nabrać ducha i podnieść głowy”, aby podjąć walkę dni ostatnich (por. KKK 672; 1 J 2,18; 4,3). Ich eucharystyczna postawa określona jest w refrenie psalmu responsoryjnego: „Do Ciebie, Panie, wznoszę moją duszę”. Trzeba także przypomnieć wiernym, że liturgiczna modlitwa chrześcijan przeniknięta jest zwycięskim tytułem „Pan”, „czy to będzie zaproszenie do modlitwy: »Pan

z wami«, czy jej zakończenie: »Przez naszego Pana Jezusa Chrystusa«” (KKK 451).

Wskazanie na życie chrześcijanina przemienionego przez Ducha Świętego: Czerpiąc moc z Eucharystii, wierzący zostają przygotowani do znoszenia wszelkich trudności ich osobistego życia i świadczenia o Bogu, pamiętając, że jest w nim ciągle obecny Bóg, który prowadzi do wypełnienia swoje dzieło zbawienia. Pewność Bożego odkupienia została podkreślona przez św. Pawła w drugim czytaniu (1 Tes 3,12–4,2): Pan zniszczy grzech w was i umocni waszą świętość. Dla wierzących obce winny być zatem postawy popadania w lęk (wobec katastroficznych zjawisk przyrody, wobec naporu zła moralnego) czy też zbytnia troska o sprawy doczesne lub ucieczka przed trudnościami życia (obżarstwo i pijaństwo). Tego rodzaju zachowania sprawiają także, że serce ludzkie staje się ociężałe i ani nie potrafi dostrzec Pana obecnego w historii, ani nie umie oczekiwać Jego przyjścia na końcu czasów. Adwent prowadzi do wyzwolenia z lęku o własną przyszłość (zwłaszcza w obliczu buntu zła w naszym życiu) poprzez wiarę w obecność Pana. „Nabranie ducha” i „podniesienie głowy” to postawy pewności wiary i głębokiej nadziei, które wzmacniane są przez szczerą modlitwę. Zachęta do modlitwy jest analogiczna do tej, o którą Jezus będzie prosił uczniów w Ogrójcu. Ona pomaga znosić trudności życia oraz oczekiwać Pana nie jako Sędziego, lecz jako Brata. Bez modlitwy wierzący zawsze ulega pokusie lęku.

II niedziela Adwentu

„Nadprzyrodzona mądrość [jeden z siedmiu darów Ducha] kształtuje czyny chrześcijanina” – jego nadzieję (por. kolekta dnia)

Wyjaśnienie tekstów świętych – odświeżenie obchodzonego misterium: Wszystkie czytania dnia mówią o wyzwoleniu człowieka z niewoli. Warto tu zwrócić uwagę na psalm responsoryjny. Choć jego kontekstem jest wyzwolenie z niewoli babilońskiej, to opisane w nim wyzwolenie należy rozumieć szerzej: chodzi o całkowite, moralne i egzystencjalne wyzwolenie człowieka. Cierpienia i życiowe trudności człowieka porównane są do dwóch faz życia rolniczego: zasiewu i zbioru. Pierwszy przypada w okresie chłodnym i smutnym (jesień; utrata ziarna), drugi w okresie ciepłym i radosnym (wiosna;

obfite zbiory plonów). Podobnie rzecz ma się z życiem człowieka: pomimo obecnych trudności i cierpień czeka nas przyszła radość i szczęście, których gwarancją jest sam Pan. On bowiem już dopełnił dzieła zbawienia. Podobna jest także wymowa drugiego czytania (Flp 1,4-6.8-11). Św. Paweł podkreśla, że Chrystus dopełni dzieła wyzwolenia we wszystkich wierzących. Paweł pisze swój list do Filipian, znajdując się w więzieniu i doświadczając wielu różnorodnych trudności (utrata zdrowia, nieposłuszeństwo wspólnoty Galatów, kontestacja i odrzucenie ze strony chrześcijan z Koryntu). Mimo to list Pawła utrzymany jest w bardzo optymistycznym, spokojnym i radosnym tonie. Paweł modli się za Filipian, aby ich wiara przetrwała obecne trudności, w przekonaniu, że sam Pan dopełni w nich dzieła swego odkupienia. Paweł widzi to, na co wskazuje Jan Chrzciciel – Zbawiciela nadchodzącego w konkretnym czasie i miejscu (zob. historyczne fakty podane w Ewangelii) – to jest teraz i tutaj. W świetle pierwszego czytania i psalmu widać wyraźnie, że w tej celebracji punktem centralnym jest misterium paschalne Chrystusa – przejście od niewoli wygania, które jest zapowiedzią męki Pańskiej (por. KKK 710), od „smutku i utrapienia” do „chwały i sprawiedliwości” (por. pierwsze czytanie), od łez do radości, od jesieni do wiosny (por. psalm responsoryjny).

Rozpoznanie misterium Chrystusa obecnego w obrzędach liturgicznych: W świetle tekstów lekcjonarza można wskazać na Eucharystię jako na misterium „przejścia” od krzyża do zmartwychwstania, od smutku zasiewu do radości zbioru plonów, od przygnębienia niewoli do życia w pełnej wolności. Eucharystia jest chwilą „przywdziewania chwały Pana” – przyoblekania się w Jego świętą moc. Otrzymujemy w niej „pokarm duchowy”, który pomaga „mądrze” oceniać sytuacje naszego życia – co w nim jest naprawdę, tzn. trwale dobre (por. modlitwa po Komunii). Eucharystia jest mocnym momentem historii zbawienia, w którą wpisane jest nasze codzienne życie. Historia ta kontynuowana będzie zatem także po zakończeniu Eucharystii. To w celebracji liturgicznej „przez moc Ducha Świętego” wierni stają się „bogaci w nadzieję” (por. Rz 15,30).

Wskazanie na życie chrześcijanina przemienionego przez Ducha Świętego: Chrześcijanin otrzymał w Eucharystii odnowienie daru mądrości. Jest on łaską widzenia wszystkiego (widzenia świata, sytuacji, okoliczności, problemów) oczami Boga. „Mądrością jest to, co czyni w nas Duch Święty, abyśmy widzieli wszystko oczami Boga. [...] Duch Święty sprawia, że chrześcijanin sta-

je się mądry. Lecz nie w sensie, że ma odpowiedź na wszystko, lecz w sensie, że wie o Bogu, wie, jak działa Bóg, wie, kiedy rzecz jest Boża, a kiedy nie jest Boża” (Franciszek). Działanie Boga zostało najbardziej objawione w śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa – jest przechodzeniem od smutku do radości, od porażki do zwycięstwa. Boża interwencja nadejdzie, ponieważ została przez Boga obiecana. Obietnica ta stanie się w nas rzeczywistością, ponieważ jest ona treścią słowa samego Boga. Metodą działania Boga jest stopniowe posuwanie się naprzód i powolny, choć nieprzerwany rozwój Jego obecności wśród świata, aż do ostatecznego odkupienia ludzkości i pełnego zwycięstwa. I właśnie takie działanie Boga otwiera drogę do chrześcijańskiej nadziei, która każe spodziewać się dobra, wyrwa z pesymizmu i czarnowidztwa oraz daje moc, aby niezłomie oczekiwać zwycięstwa Boga w naszym życiu. Ten, kto ma zaufanie do Boga i pokłada nadzieję w „dniu Pana”, będzie się ciągle doskonalił „w głębszym poznaniu i wszelkim wycuciu dla oceny tego, co lepsze” (por. drugie czytanie). Poprzez nadzieję chrześcijanin przygotowuje drogę Panu do jego życia. Dotyczy to zwłaszcza tych, którzy są jak „doliny” (doświadczają swojej słabości i niedoli), którzy są w niewoli sytuacji bez wyjścia (jakby stali po szyję w wodach Jordanu) czy też w niewoli grzechu (por. Ewangelia). Z taką też mądrością Ducha pełną nadziei wychodzi chrześcijanin w świat, aby czynić z niego historię zbawienia.

III niedziela Adwentu

Chrześcijanin „ochrzczony Duchem i ogniem” doświadcza zbawczej obecności Boga i odnawia relacje z bliźnimi (por. pierwsze czytanie, Ewangelia)

Wyjaśnienie tekstów świętych – odstonięcie obchodzonego misterium: Pierwsze czytanie, wzięte z ostatniej części Księgi proroka Sofoniasza (3,14-18a), jest wezwaniem do radości i wesela. Ich motywem jest obecność Pana i Mocarza, który pokonuje wrogów Izraela. Dzięki temu naród wybrany już nie będzie „bał się złego”. Słowa te są bardzo mocną analogią do Jezusowej zapowiedzi zniszczenia szatana, który jako nieprzyjaciel trzyma człowieka w niewoli lęku o siebie i bojaźni śmierci. Jezus nazywa siebie Mocarzem, który grabi dom szatana, czyli uwalnia ludzi od lęku, prowadząc ku radości życia – wolności dzieci Bożych (por. Łk 11,21-22; Mk 3,27). Taką wymowę podkre-

śla jeszcze Ewangelia dnia (Łk 3,10-18), w której Jan nazywa Jezusa „mocniejszym” mocą Ducha Świętego. Teksty te są apelem skierowanym do wspólnoty eucharystycznej, aby radowała się z faktu Wcielenia, dzięki któremu Bóg jest w Jezusie obecny pośród swego ludu. Obecność przedmiotu umiłowania zawsze napełnia ludzi prawdziwą radością. Wierzący znajdujący się w przestrzeni Eucharystii nie mogą zatem się nie radować. Również psalm responsoryjny, wzięty z Księgi proroka Izajasza (12,2-3.4bcd.5-6), wskazuje na taki sam motyw radości: „Bóg jest między nami”. Jak złakniony człowiek raduje się z faktu odnalezienia wody, która ratuje mu życie, tak wierzący spragnieni Bożego ratunku i Bożej bliskości będą smakować je w obfitości. Autor hymnu zwraca się do „mieszkanek Syjonu” – kobiety symbolizującej naród wybrany: raduj się, bo „pośród ciebie jest Święty Izraela”. Dosłownie użyty jest tam termin: „w tobie”, czyli „w twoim łonie”. Jest to bezpośrednia aluzja do Maryi, która będzie nosiła w swoim łonie „Świętego” – „Syna Bożego” (Łk 1,35). To z kolei odsyła nas już do wspólnoty wierzących, która również w swoim „łonie” nosi Świętego, Wielkiego i Mocarza. Bóg jest też „w łonie” każdego wierzącego – jest nam bardziej bliski niż my sami sobie. To jest właśnie źródło chrześcijańskiej radości. Wezwanie do radości powraca jeszcze mocniej w czytaniu z Listu św. Pawła Apostoła do Filipian (4,4-7). Warto przypomnieć, że gdy apostoł Paweł wzywa Filipian do radości, przeżywa bardzo trudny okres swego życia. Mimo to doświadczają autentycznej radości. Dzieje się tak, ponieważ jest to radość „w Panu”, jest to mocne doświadczenie Bożej obecności i bliskości. Jest to bliskość o charakterze egzystencjalnym – Bóg naprawdę jest z nami i uczestniczy w każdym naszym trudzie.

Rozpoznanie misterium Chrystusa obecnego w obrzędach liturgicznych: Eucharystia jawi się w tej celebracji jako „łono” Chrystusowej obecności oraz źródło odnowionych relacji z bliźnimi. Warto odwołać się tutaj do drugiego czytania, które kończy się mocnym akcentem chrystologicznym: „w Chrystusie Jezusie”. Na tym tle w homilii powinien wybrzmieć motyw chrześcijańskiej radości. To w Eucharystii, w której wspomina się śmierć i zmartwychwstanie Pana oraz spożywa Jego Ciało i Krew, wspólnota wierzących znajduje naturalne źródło radości. To Eucharystia jest „dniem uroczystego święta” (pierwsze czytanie) – jest pamiątką dnia Paschy, a zarazem antycypacją dnia Paruzji, w którym dokona się definitywne zbawienie. To tu i teraz dokonuje się „dzieło naszego zbawienia” (por. modlitwa nad darami).

Eucharystia wyzwala bowiem doświadczenie Ducha Świętego, chrzci nas w Duchu.

Wskazanie na życie chrześcijanina przemienionego przez Ducha Świętego: Chrześcijanin został w Eucharystii zanurzony w Duchu Świętym i ponownie doświadczył zbawczej obecności Boga. Radość taka prowadzi jednocześnie do dziękczynnej modlitwy i głębokiego pokoju oraz do łagodności. Bliskość Pana ma zatem także konsekwencje w relacjach z bliźnimi. Odnowiona relacja z Bogiem przekłada się na odnowioną relację z bliskimi. Dokładniej wskazuje na to orędzie Ewangelii. Jan Chrzciciel wylicza, jakie mają być „owoce nawrócenia” (Łk 3,8), sprowokowanego bliskością Boga. Katecheza ta w zamysle Łukasza skierowana jest oczywiście do każdego z wierzących. Ukazane są tu trzy przykładowe dzieła pokutne; miłość wobec potrzebujących, pomoc drugiemu, wzajemna troska o siebie (dzielenie się „suknią” i „żywnością”); wyrzeczenie się bezkompromisowego wykorzystywania innych (warto podkreślić, że Jan nie nakazuje celnikom zmienić swej „pracy”, lecz mówi, aby byli uczciwi w jej wykonywaniu); wyrzeczenie się przemocy i zachłanności na pieniądze (również żołnierze nie muszą zmieniać swego zawodu, wystarczy, że zmieniają siebie). Wszyscy, którzy nie potrafią postępować w ten sposób, są nieużyteczni jak plewy i nie mają nic wspólnego z ogniem Bożej miłości.

IV niedziela Adwentu

Budowanie „królestwa sprawiedliwości, pokoju i radości w Duchu Świętym” (Rz 14,17)

Wyjaśnienie tekstów świętych – odślonięcie obchodzonego misterium: Prorok Micheasz często wskazywał na sprawiedliwość deptaną przez przywódców Izraela. Lecz w prorocztwie zawartym w pierwszym czytaniu powiada, że w tym smutnym doświadczeniu otwiera się światło nadziei – oto z miasta Dawidowego (z tego samego pokolenia, co niesprawiedliwi wodzowie Izraela) wyjdzie ktoś, kto będzie inaczej sprawował władzę. Będzie nim Mesjasz, „którego pochodzenie od początku”. On będzie sprawował władzę jako troskliwy pasterz – z oddaniem, miłością, poświęceniem. Wtedy zakwitnie pokój. Ciekawe, że sprawiedliwość i pokój zestawia w jedno zdanie także św. Paweł, gdy pisze o rzeczywistości królestwa Bożego (por. Rz 14,17). Idea pasterza rozwinięta jest także w psalmie responsoryjnym. Tekst ten podkre-

śla czułą i ożywczą obecność Boga – Pasterza pośród swego ludu. Stąd też u Micheasza działanie i obecność Mesjasza ukazane są jako źródło pokoju dla wszystkich ludów: „A On będzie pokojem” (pierwsze czytanie; por. Iz 9,5). Takie działanie Mesjasza – Jezusa ukazuje drugie czytanie. Chodzi tu o Jego ofiarne życie, czego uwieńczeniem będzie śmierć krzyżowa. Warto dodać, że motyw paschalny jest zarysowany także w Ewangelii poprzez użycie terminu „Pan” (*Kyrios*), który w teologii Łukasza odnosi się do Jezusa ukrzyżowanego, zmartwychwstałego i uwielbionego (por. Dz 2,36). Stąd też w homilii należy odnieść się do misterium paschalnego. Pierwszym naśladowcą ukrzyżowanego Pana jest Jego Matka – „służebnica Pańska” (werset allelujatyyczny), która udaje się w góry, aby służyć swej krewnej.

Rozpoznanie misterium Chrystusa obecnego w obrzędach liturgicznych: Eucharystia jest pamiątką (uobecnieniem) ofiary Chrystusa – Mesjasza posłusznego Ojcu aż do śmierci na krzyżu. Dzięki Jego posłuszeństwu i darowi Jego Ciała wszyscy uczestnicy liturgii mogą otrzymywać Jego Ducha, który uzdolni ich do życia w sprawiedliwości i miłości, co jest najprostszą drogą do pojednania. Tak spełnia się rzeczywistość Nowego Przymierza – człowiek uzdolniony jest do życia w pokoju. Eucharystia jest zbawczym miejscem – z niej „wychodzi Ten, który będzie władał w Izraelu” (pierwsze czytanie). Ikoną zgromadzenia liturgicznego jest Maryja, która w Ewangelii dnia ukazana jest jako Arka Nowego Przymierza – jako uprzywilejowane miejsce zbawczej obecności i działania Boga. Wierni w tej celebracji powinni zadać sobie to samo pytanie co Elżbieta: „A skądże mi to, że Matka mojego Pana przychodzi do mnie?” tzn.: „A skądże nam to, że możemy tu i teraz wejść w przestrzeń zbawczej obecności Boga?”. Takie pytanie byłoby tożsame z postawą Dawida, który oniesmielony obecnością Pana uznaje swoją niegodność na przyjęcie Arki Przymierza (por. 2 Sm 6,9). Z kolei dzieciątko, które poruszyło się w łonie Elżbiety, może przypominać radosny taniec Dawida przed Arką Przymierza powracającą do Jerozolimy (por. 2 Sm 6,16). Podobna radość powinna towarzyszyć w tej celebracji uczestnikom zgromadzenia liturgicznego.

Wskazanie na życie chrześcijanina przemienionego przez Ducha Świętego: Uczestnicy zgromadzenia liturgicznego doświadczyli rzeczywistości Nowego Przymierza – obecności królestwa Bożego, które objawia się „w sprawiedliwości, pokoju i radości w Duchu Świętym” (Rz 14,17). Teraz mocą Ducha mogą przedłużać to królestwo w swoim życiu, naśladowując służebną postawę

Maryi (por. modlitwa nad darami). „Przez Eucharystię, mocą Ducha Świętego wierni będą nosić w swoich ciałach to samo, co miała Maryja w swoim łonie. Tak jak Ona muszą oni spieszyć, aby czynić dobro innym. Wtedy ich dobre uczynki, tak jak Jej uczynki, zadziwią innych obecnością Chrystusa i sprawią, że coś w nich podskoczy z radości” (DH 109). Wyjście Maryi w góry może sugerować także wyjście w celu poszukiwania Boga, którego Maryja znajduje właśnie w Elżbiecie. Takie jest też wezwanie dla wiernych: Boga mogą znaleźć poprzez służebną i ofiarną miłość. W homilii warto także zachęcić wiernych, aby teraz – w przeddzień świąt – doprowadzili do zgody, pojednania, przebaczenia w swoich środowiskach życia. Można także wezwać ich do sprawiedliwości społecznej i troski o potrzebujących – do bycia pasterzami wobec słabszych i „małych”. Tak właśnie buduje się królestwo Boże.

OKRES NARODZENIA PAŃSKIEGO

Syn Boży stał się człowiekiem, aby nas zbawić i połączyć z Ojcem (por. KKK 457)

Św. Grzegorz z Nyssy, wyjaśniając zbawczą konieczność misterium Wcielenia, pisał: „Nasza chora natura wymagała uzdrowienia; upadła – potrzebowała podniesienia, martwa – wskrzeszenia. Utraciliśmy posiadanie dobra, trzeba było je nam przywrócić. Byliśmy zamknięci w ciemnościach, trzeba było przynieść nam światło. Będąc w niewoli, oczekiwaliśmy Zbawiciela; jako więźniowie potrzebowaliśmy pomocy, jako niewolnicy wyzwoliciela”. Zamysłem propozycji przepowiadania na ten okres liturgiczny jest ukazanie, w jaki sposób wierni – wsparci mocą Ducha – mogą przyswoić sobie misterium Wcielenia, tak aby doświadczyć uzdrowienia, o którym pisał św. Grzegorz. W tym też celu w programie przepowiadania zostanie zwrócona uwaga na potrójny charakter tego misterium – Syn Boga stał się człowiekiem, aby: objawić nam pokorną miłość Ojca (por. 1 J 4,9); aby uczynić nas „uczestnikami Boskiej natury” (2 P 1,4); aby być dla nas wzorem świętości (por. KKK 458–460). Chrześcijanin zatem przyswaja sobie to misterium, poznając miłość Boga w Jego słowie, doświadczając łaski tego misterium w celebracji liturgicznej oraz odtwarzając je w swoim życiu.

Uroczystość Narodzenia Pańskiego – Msza św. w nocy (Pasterka)

Chrystus przychodzi „w pokorze ciała” (KKK 2612), aby pokorę w nas ukształtować (por. Ga 4,19)

Wyjaśnienie tekstów świętych – odsłonięcie obchodzonego misterium: Misterium Wcielenia odsłonięte w tej celebracji objawia pokorną miłość Boga. Bóg objawia się w ubogim Dziecięciu (pierwsze czytanie) – objawia się w pokorze ludzkiej egzystencji, „w pokorze ciała” (KKK 2612). Będąc jeszcze w łonie Matki – On, Władca świata, poddaje się nakazowi Cezara. Przychodzi na świat nie w wielkiej Jerozolimie, lecz w lichym i małym miasteczku Betlejem. Rodzi się z nieznanego nikomu Dziewicy Maryi. Przychodzi na świat w szopie pomiędzy zwierzętami. Jako pierwszym objawia się pasterzom, któ-

rzy w ówczesnym świecie byli marginalizowani i uznawani za nieczystych. Tak w Chrystusie rodzi się nowy człowiek – człowiek ubogi, pokorny i łagodny.

Rozpoznanie misterium Chrystusa obecnego w obrzędach liturgicznych: W refrenie psalmu responsoryjnego wybrzmiewa istota tej celebracji: „Dziś się narodził Chrystus Pan, Zbawiciel”. Owo „dziś” znaczy, że wspólnota wierzących, celebrując Boże Narodzenie, nie świętuje urodzin Jezusa, lecz zbliża się do tego misterium, aby w nim uczestniczyć (por. DH 117). Bóg bowiem mocą Ducha Świętego w tu i teraz Eucharystii urzeczywistnia to, co ogłosił w swoim słowie. Tu i teraz uobecnia się misterium Wcielenia Chrystusa – Bóg wprowadza nas w misterium Jego wejścia w naszą historię – w misterium bycia „Bogiem z nami”. Każdy uczestnik zgromadzenia liturgicznego może w wierze zbliżyć się do Nowonarodzonego, w którym „mieszka cała pełnia Bóstwa, Bóstwo na sposób ciała, w której to pełni mamy swój udział” (por. Kol 2,9-10). Zbawienie, jakie otrzymujemy w tej celebracji, opisane jest w jedenastym wersecie wspomnianego wyżej Listu do Kolosan: „I w Nim też otrzymaliście obrzezanie, nie z ręki ludzkiej, lecz Chrystusowe obrzezanie, polegające na zupełnym wyzbyciu się grzesznego ciała” (Kol 2,11). Chodzi o to, że chrzest umożliwił nam zwycięstwo nad tyranią popędów natury, zepsutej przez grzech pierworodny. To ją właśnie przeważnie oznacza u św. Pawła termin „ciało” – gr. *sarx* (por. Rz 7,5; 8,3-13; Ga 5,15-21). Owe popędy grzesznej natury to choćby pycha i wyniosłość, reprezentowane w Ewangelii dnia przez możnych tego świata, jak cesarz August czy zarządca Syrii Kwiryniusz.

Wskazanie na życie chrześcijanina przemienionego przez Ducha Świętego: Wierny otrzymał w Eucharystii dar Ducha Świętego. W ten sposób może „narodzić się z Boga” (por. J 1,13). Mocą tej łaski idzie do swej codzienności, aby naśladować pokornego Boga. Dzięki temu Chrystus w nim się „kształtuje” (Ga 4,19), a w jego środowisku urzeczywistnia się królestwo Boga. Chrześcijanin w swoim życiu jest najpierw pokorny, mały wobec Boga – uznaje swoją niewystarczalność, staje się jak dziecko, aby wejść do królestwa Bożego. Wierzący staje się także pokorny wobec ludzi – uniaża się przed innymi po to, aby inni mieli przystęp do jego dobroci. W homilii warto zatem przypomnieć wiernym wezwanie zawarte w drugim czytaniu: „wyrzeknijcie się bezbożności i żądz światowych”. Chodzi tu o wyrzecz-

nie się pogańskiego stylu życia, który w kontekście tej celebracji jawi się jako pycha, niewrażliwość.

Uroczystość Narodzenia Pańskiego (Msza św. o świcie)

Duch Święty komunikuje wiernym „dobroć i miłość” Boga objawioną w misterium Wcielenia

Wyjaśnienie tekstów świętych – odstonięcie obchodzonego misterium: Tematem centralnym tekstów lekcjonarza jest itinerarium wiary, która jest darem Boga (pierwsze i drugie czytanie) i bierze swój początek z przyjęcia Dobrej Nowiny (Ewangelia). Ewangelia dnia ukazuje reakcję pasterzy na orędzie anioła dane pasterzom w dniu narodzin Chrystusa. Na początku ich itinerarium wiary stoi orędzie o faktach zbawczych. Odpowiedź wiary wyrażona jest za pomocą charakterystycznych czasowników, jak: „słuchać”, „iść”, „widzieć”. Wiara znajduje swój szczyt w wysławianiu Boga oraz świadectwie wobec innych. Podobny schemat mamy w ostatnim wersecie Ewangelii dnia (w. 20), lecz w formie inwersji: pasterze wrócili (czyli szli), wielbili i wysławiali Boga „za wszystko, co słyszeli i widzieli, jak im to zostało powiedziane” w orędziu anioła. W taki sposób dokonuje się wyzwolenie pasterzy na wzór wyjścia Izraela z niewoli – doświadczają bycia „odkupionymi przez Pana” (por. pierwsze czytanie). To doświadczenie ma się stać w Eucharystii udziałem wiernych, odnowionych przez „obmycie w Duchu Świętym” (drugie czytanie). Historyczna manifestacja dobroci i miłości Boga dla ludzi w osobie Jezusa Chrystusa staje się aktualnym doświadczeniem w Eucharystii, która jest mocnym momentem tej samej historii zbawienia. Warto zauważyć, jak liturgia tego dnia podkreśla pamiątkę „narodzin” Zbawiciela w sercach wierzących poprzez moc Ducha Świętego. Chodzi o odnowienie zbawionych w obmyciu Ducha posłanego od Ojca przez Chrystusa.

Rozpoznanie misterium Chrystusa obecnego w obrzędach liturgicznych: W Eucharystii dokonuje się itinerarium wiary: uczestnicy zgromadzenia liturgicznego przechodzą od orędzia Słowa do odpowiedzi wiary, która wyraża się w „Amen” przyjęcia orędzia, przechodzi w uwielbienie Boga za dar zbawienia i osiąga swój szczyt w geście jedzenia i picia Chleba i Wina,

które udzielają Ducha Zmartwychwstałego i antycypują w życiu wierzących eschatologiczny dar życia wiecznego (Ewangelia, drugie czytanie). W Eucharystii odnawia się otrzymany na chrzcie świętym dar „obmycia odradzającego i odnawiającego w Duchu Świętym” (drugie czytanie). Duch Święty komunikuje wiernym „dobroć i miłość” Boga. Ten sam Duch Święty, który zstąpił na Maryję i „osłonił Ją” w momencie Wcielenia (por. Łk 1, 35) napelnia teraz wierzących, którzy celebrują „światło”, jakim jest przyjscie Zbawiciela (por. refren psalmu responsoryjnego). W ten sposób realizuje się doświadczenie narodzin Zbawiciela w sercach uczestników zgromadzenia liturgicznego – aktualizuje się historia zbawienia ukazana w Piśmie Świętym, dokonuje się oczyszczenie i definitywne wyzwolenie wierzących (pierwsze czytanie). Warto zwrócić uwagę także na psalm responsoryjny, który jest wezwaniem do radości i uwielbienia Boga za dar zbawienia. Radość i uwielbienie zaś to postawy właściwe odpowiedzi dawanej Bogu już w przestrzeni celebracji.

Wskazanie na życie chrześcijanina przemienionego przez Ducha Świętego: Ewangelia dnia pokazuje pasterzy, którzy zostali zastani przez aniołów przy ich codziennych zajęciach. Dzięki objawieniu otrzymanemu od aniołów pasterze mogą już inaczej patrzeć na swą codzienność – mogą interpretować ją w świetle Dobrej Nowiny o narodzeniu Zbawiciela. Tekst Łk 2, 15-20 kontynuuje opowiadanie ewangeliczne ze Mszy w nocy. Pasterze, klasa społeczna wzgardzona i wykluczona przez „pobożnych” ludzi Jerozolimy, są tymi, którzy jako pierwsi spotykają się ze Słowem wcielonym i pierwszymi, którzy poświadczają to, co stwierdził już Mateusz: tylko człowiek oświecony z wysoka jest zdolny do rozpoznania planu Boga także w tej rzeczywistości, która po ludzku uważana jest za nieważną i nieistotną. Pasterze kierowani przez słowa aniołów szukają i znajdują „znak” (Dziecię). W końcu pasterze dają świadectwo o misterium, które poznali poprzez swoją otwartość na to, co transcendentne. Do podobnej releksji swego życia wezwani są także uczestnicy zgromadzenia liturgicznego. Mają oni uświadomić sobie, że Bóg „rodzi się w ich codzienności”. Także Maryja w codzienności rozważała misterium Wcielenia, dokonując duchowej pielgrzymki pomiędzy Pismem a wydarzeniami swego życia. Tego rodzaju hermeneutyka chrześcijańskiego życia ma dokonywać się w przestrzeni codziennej modlitwy. Warto zauważyć, że użyty w Ewangelii grecki imiesłów *sympállousa* wskazuje na cierpliwy wysiłek Maryi polegający na odniesieniu wydarzeń swego życia do światła Pisma, tak

aby w tym świetle te wydarzenia zrozumieć. Dosłownie można przetłumaczyć ten termin jako „trwała w porównywaniu”.

Święto Świętej Rodziny: Jezusa, Maryi i Józefa

Rodzina chrześcijańska w mocy Ducha kroczy drogami codziennego krzyża (por. Ewangelia)

Wyjaśnienie tekstów świętych – odstonięcie obchodzonego misterium: Misterium tej celebracji ukazuje Jezusa, który zgodnie z tradycją Izraela wchodzi w wiek pełnej odpowiedzialności wobec Prawa (warto dodać, że wiek ten określony był na 13 lat; tylko w pobożniejszych rodzinach wdrażano dzieci wcześniej w praktyki religijne). W Ewangelii dnia Jezus objawia się jako prawdziwy Mistrz i Syn Boga. Ten Syn Boga i Mistrz wzywa wszystkich wierzących do przyjęcia Jego nauczania (por. werseł allelujacyjny). Słowa Jezusa należy spełniać w rodzinnej codzienności, co wyraźnie sygnalizuje fakt powrotu Jezusa z rodzicami do rodzinnego Nazaretu, gdzie przebywał jeszcze dwadzieścia lat. Ewangelia dnia i pierwsze czytanie jasno pokazuje, o jakie słowo chodzi: chrześcijańskie rodziny są miejscem, w którym dokonuje się historia zbawienia. W niej zaś na czoło wysuwa się krzyż rodzinnych doświadczeń – Rodzice znajdują Jezusa po trzech dniach, jak zmartwychwstanie następuje po trzech dniach od ukrzyżowania. Trudne doświadczenia opisane są w Ewangelii i w pierwszym czytaniu: ból rodziców Jezusa z powodu utraty Syna; trzy dni trudnych poszukiwań; doświadczenia Anny i Elkany – ich syn Samuel był niespodziewanym darem Boga, wymodlonym przez matkę, która doświadczyła smutku niepełności i bólu upokorzenia.

Rozpoznanie misterium Chrystusa obecnego w obrzędach liturgicznych: Obrazem zgromadzenia liturgicznego jest świątynia jerozolimska. Jak w świątyni Jezus rozmawia z uczonymi w Piśmie, tak w centrum zgromadzenia znajduje się Jezus nauczający swój lud. W Eucharystii uobecnia się misterium ofiarowania w świątyni, które jest zapowiedzią Paschy Pana. Wierni, przyjmując słowo Boże i Komunię św., otrzymują moc Ducha Świętego – moc Zmartwychwstałego, który uzdalnia ich do wiernego przejścia przez dni rodzinnego krzyża i niezrozumienia swego losu. Uczestnicy zgromadzenia

liturgicznego otrzymują od Ojca z nieba dar Syna, dzięki któremu mogą urzeczywistnić królestwo Boże w swoich rodzinach.

Wskazanie na życie chrześcijanina przemienionego przez Ducha Świętego: Chrześcijańskie rodziny umocnione przez Ducha w Eucharystii uzdolnione są do patrzenia na rodzinną codzienność jako na spełnianie zbawczych planów Boga – jak Maryja, która (znów powraca ten motyw) „chowała wiernie wszystkie te wspomnienia w swoim sercu” (Ewangelia). Wierzące rodziny odpowiedzi na pytania o sens rodzinnych doświadczeń i cierpień szukają w świetle paschalnego misterium Chrystusa. Mimo niezrozumienia („czemuś nam to uczynił? [...] z bólem serca szukaliśmy Ciebie”) „zachowują” słowo Boże, akceptując trudy doświadczeń rodzinnych. Całe rodzinne życie podporządkowują woli Boga. W ten sposób rodziny „zachowują Boże przykazania i czynią to, co się Jemu podoba” (por. drugie czytanie).

Uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki Maryi

Nadanie imienia Jezus – Zbawiciel udziela nam Ducha, abyśmy egzystowali jako ludzie wolni (por. Ewangelia, drugie czytanie)

Wyjaśnienie tekstów świętych – odsłonięcie obchodzonego misterium: Misterium tej celebracji to nadanie Dziecięciu imienia Jezus. Obrzezanie Dziecięcia podkreśla fakt, że Jezus jest prawdziwym, pełnym człowiekiem – rodzi się jak każdy człowiek, w określonym miejscu i czasie, podlega prawom i zwyczajom danej społeczności. Jednocześnie jest objawiony jako prawdziwy Bóg. Nadanie Dziecięciu imienia Jezus – „Bóg zbawia” – oznacza, że „Jego imię zawiera Obecność, którą oznacza” (KKK 2666). Imię to wskazuje zarazem, że Jezus przewyższa czas (Chrystus trwa na wieki) i społeczne zwyczaje – przyszedł, aby je oczyścić, odnowić zgodnie z zamysłem Boga. W homilii warto podkreślić, że chrześcijanin zbawiony przez Jezusa egzystuje jako wolny wobec upływu czasu i jako wolny wobec społecznych zwyczajów.

Rozpoznanie misterium Chrystusa obecnego w obrzędach liturgicznych: W Eucharystii uobecnia się „początek naszego zbawienia” (modlitwa nad darami). Wierni wzywają Imienia Jezus, a Zbawiciel staje pośród swego ludu, aby w darze Ducha Świętego odnowić ich synostwo Boże. Jak kiedyś błogosławioną została nazwana Bogurodzica (por. Łk 1, 28) tak tu i teraz uczest-

nicy zgromadzenia liturgicznego otrzymują Ducha Świętego, aby uczestniczyć w tym samym błogosławieństwie. Błogosławieństwo to zostało ukazane w pierwszym czytaniu. W centrum stoi tu fakt oglądania oblicza Bożego. Semityzm „ogłądać oblicze” oznacza po prostu widzenie osoby. Jednak widzenie oblicza króla czy władcy oznaczało stanięcie w jego obecności, pozyskanie sobie jego życzliwości i pomocy. Właśnie o takie oglądanie Boga chodzi w celebracji liturgicznej: bierze On w opiekę swój lud, a wierni mogą wołać do Niego *Abba*. W taki sposób w sercu człowieka odkupionego rodzi się pokój, dzięki któremu może on żyć jako człowiek wolny.

Wskazanie na życie chrześcijanina przemienionego przez Ducha Świętego: Wierzący „ogłądali” w liturgii oblicze Boga Zbawcy, otrzymali dar Ducha. Po zakończeniu Eucharystii wchodzi w nowy rok kalendarzowy jako ludzie wolni. W homilii warto wskazać na jakiś konkretny aspekt tej wolności. W kontekście misterium Wcielenia, a zarazem w kontekście sylwestrowych zabaw, można by wspomnieć choćby o chrześcijańskiej wolności wobec neopogańskiego, hedonistycznego kultu ludzkiego ciała (por. KKK 2289) czy też o „unikaniu wszelkiego rodzaju nadużyć dotyczących pożywienia, alkoholu, tytoniu i leków” (KKK 2290).

Uroczystość Objawienia Pańskiego

„Powstań, świeć, Jeruzalem, bo przyszło tve światło i chwała Pana rozbłyska nad tobą” (pierwsze czytanie)

Wyjaśnienie tekstów świętych – odsłonięcie obchodzonego misterium: „Święte słowo Boże odsłania przed światem ostateczne znaczenie narodzin Jezusa Chrystusa. Narodzenie Pańskie, które rozpoczęło się 25 grudnia, dzisiaj, w uroczystość Objawienia Pańskiego, osiąga pełnię: Chrystus objawia się wszystkim narodom” (DH 125). Najpierw, w celebracji liturgicznej, objawia się samym chrześcijanom, którzy mogą znajdować się w jakimś mrocznym okresie swego życia, jak naród wybrany przedstawiony w pierwszym czytaniu. Dalej Chrystus objawia się całemu światu. Chce to jednak sprawić poprzez życie wierzących, których czyni narzędziami swej łaski, jak to kiedyś dokonał w przypadku apostoła pogan – św. Pawła (por. drugie czytanie).

Rozpoznanie misterium Chrystusa obecnego w obrzędach liturgicznych: Uczestnicy zgromadzenia liturgicznego winni usłyszeć w głębi serca

słowa proroka skierowane właśnie do nich: „Przyszło twe światło!” – Chrystus; „Oto ciemność okrywa ziemię i gęsty mrok spowija ludy, a ponad tobą jaśnieje Pan i Jego chwała jawi się nad tobą”. Tu i teraz objawia się łaska Boga, której wierzący stają się „współdziedzicami” (drugie czytanie). „W tym miejscu homilista musi wezwać ludzi do tego, żeby porzucili opieszwały sposób działania i spojrzenie ubogie w działanie: »Podnieś oczy wokoło i popatrz: Ci wszyscy zebrani zdążają do ciebie« (Iz 60,4); to znaczy, że chrześcijanom dano to, czego szuka cały świat. Kawalkady narodów będą spływać ku łasce, w której my już trwamy” (DH 129).

Wskazanie na życie chrześcijanina przemienionego przez Ducha Świętego: Prorok Izajasz w pierwszym czytaniu zawarł radosne wezwanie: „Powstań, świeć Jeruzalem”. Nazwa Jeruzalem odnosi się także do Kościoła i każdej ochrzczonej duszy (por. DH 128). Chrześcijanin, któremu w Eucharystii objawił się Pan, wezwany jest, aby „świecić” przed innymi przykładem swego życia. W ten sposób wierzący będzie objawiał Pana światu. Wierni wezwani są zatem, aby w przestrzeni swego życia „ofiarowali Jezusowi złoto swojej wzajemnej miłości. Niech ofiarują Mu kadzidło swojej wiary, przez którą uznają w Nim Boga-z-nami. Niech ofiarują Mu mirrę, oznaczającą ich gotowość do tego, żeby umrzeć dla grzechu i zostać wraz z Chrystusem pogrzebanymi oraz powstać do życia wiecznego. Następnie, jak magowie, mogą usłyszeć wezwanie, by wrócili do domu inną drogą” (DH 130).

Święto Chrztu Pańskiego

Spółeczny wymiar chrztu – odradzający dar Ducha uzdalnia do życia pobożnego, sprawiedliwego i łagodnego (por. drugie czytanie)

[W poprzednim wydaniu lekcjonarza wykorzystane poniżej czytania znajdują się w *Dodatku*]

Wyjaśnienie tekstów świętych – odślonięcie obchodzonego misterium: Misterium objawione w tekstach świętych jest jasne: chrzest Jezusa w Jordanie oraz nasz udział w nim. W Ewangelii Jezus objawiony jest jako syn całej ludzkości – nowy Adam. Jako prawdziwy człowiek jest także Synem Bożym – jest osobowym *locus* pełnej i doskonałej obecności Boga. Jako Syn Boga solidaryzuje się całkowicie ze wszystkimi ludźmi i zbawia ich, oddając za nich

swoje życie. Warto zaznaczyć, że Łukasz łączy chrzest Jezusa z chrztem, który był „udzielany całemu ludowi”. W ten sposób przeprowadza paralelę chrztu Jezusa z późniejszym chrztem chrześcijańskim. W Jordanie Bóg w osobie Jezusa Chrystusa przyjmuje wszystkich grzeszników i niejako solidaryzuje się z nimi, po to, aby ich zbawić – „chce być tam, gdzie oni być muszą” (DH 132). Poprzez chrzest każdy wierzący stał się umiłowanym synem dobrego Boga, który nie odrzuca go nawet wtedy, gdy jest on skażony grzechem, lecz zbliża się do niego, aby go od grzechu wybawić – „Gdy zaś ukazała się dobroć i miłość Zbawiciela, naszego Boga, do ludzi, nie ze względu na sprawiedliwe uczynki, jakie spełniliśmy, lecz z miłosierdzia swego zbawił nas [...]” (drugie czytanie). Dokonało się to poprzez chrzest święty – przez dar „odnawiającego i odradzającego obmycia w Duchu Świętym” (por. drugie czytanie). W celebracji liturgicznej wierni mogą zostać odnowieni przez to zbawcze działanie Ducha. W tej celebracji warto podkreślić społeczny wymiar chrztu i ukazać, jak chrześcijanin odrodzony przez chrzest i odnowiony w Eucharystii może naśladować Chrystusa w relacji do braci.

Rozpoznanie misterium Chrystusa obecnego w obrzędach liturgicznych: Eucharystia jest przestrzenią zbawczego działania Boga. Tutaj wierzący są przez Boga przyjęci takimi, jakimi są. Zostają odnowieni w Duchu Świętym i na nowo uzdolnieni do tego, aby żyć we wspólnocie dzieci Bożych. W ten sposób przez chrzest i Eucharystię wierzący zostają „usprawiedliwieni łaską” Boga (drugie czytanie). W homilii należy to mocno podkreślić, aby wyzwolić to zbawcze działanie Ducha w wiernych. „W toku swojej działalności Jezus raz powiedział: »Jeśli ktoś [...] wierzy we Mnie, [...] jak rzekło Pismo: Rzeki wody żywej popłyną z jego wnętrza« (J 7,37-38). Te żywe wody zaczynają płynąć w każdym z nas w chwili naszego chrztu, a ich nurt przybiera na sile w trakcie każdej celebracji eucharystycznej” (DH 139). Uczestników liturgii należy zatem pobudzić do radości i wiary, wskazując im, że to tu i teraz spełnia się zapowiedź Izajasza: „Oto wasz Bóg, który przychodzi do was z wielką potęgą. Teraz ogarnie was swoim zbawczym ramieniem i poprowadzi w jednej rodzinie dzieci Bożych” (por. pierwsze czytanie).

Wskazanie na życie chrześcijanina przemienionego przez Ducha Świętego: Wierzący odnowiony w Eucharystii przez Ducha Świętego naśladuje wobec braci postawę Boga, objawioną w tekstach świętych: przygarnia braci; używa swojej siły, aby chronić słabych („baranki i owce matki” – pierwsze

czytanie); nie potępia zbyt pochopnie, lecz solidaryzuje się z grzesznikami po to, aby ich „podnieść” – przywrócić do wspólnoty z Bogiem (por. Ewangelia – gest Jezusa w Jordanie). Św. Paweł powie zaś, że po „ukazaniu się łaski Bożej” (wiernym łaska ta ukazała się we chrzcie i Eucharystii) jesteśmy wezwani do tego, aby żyć „pobożnie i sprawiedliwie” (drugie czytanie). W dalszej części swego listu zaś wskazuje na konkrety takiej postawy chrzcielnej: „nikogo nie lżyć, unikać sporów, odznaczać się uprzejmością, okazywać każdemu człowiekowi wszelką łagodność” (Tt 3,2).

OKRES WIELKIEGO POSTU

W tym „czasie łaski i zbawienia” Duch Święty przekonuje „świat o grzechu, o sprawiedliwości i o sądzie” (druga prefacja wielkopostna; J 16,8)

W cyklu liturgicznym C teksty lekcjonarza zostały dobrane w taki sposób, aby przedstawić sposób chrześcijańskiego nawrócenia o charakterze moralnym. Jako perykopy ewangeliczne wybrane zostały przede wszystkim teksty św. Łukasza. Niedzielne celebracje liturgiczne tego cyklu tworzą katechezę na temat pojednania. Również ten temat swój szczytowy punkt znajduje w celebracji Paschy, która jest najwyższym szczytem naszego pojednania z Ojcem. Chrzest i pokuta są tutaj dwoma filarami wielkopostnej drogi, widzianej jako pełne pojednanie człowieka z Bogiem. Cykl ten ma zatem charakter bardziej parenetyczny niż pozostałe. Tematyka nawrócenia i wiary ma swoją podstawę i punkt wyjścia w proklamacji wielkich dzieł Boga dokonanych w historii zbawienia, a przede wszystkim Paschy Pana. Celem programu przepowiadania na ten okres liturgiczny będzie ukazanie, w jaki sposób wierni mogą bardziej otworzyć się na tajemnicę paschalną poprzez pokutę i nawrócenie. Chodzić tu będzie z jednej strony o ukazanie „społecznych skutków grzechu” oraz „natury pokuty, która polega na odrzuceniu grzechu jako zniewagi Boga” (KL 109). Z drugiej strony zostanie tu ukazane dynamiczne działanie Ducha Świętego, który przekonuje „świat o grzechu, o sprawiedliwości i o sądzie” (J 16,8). Tym samym Duch Święty otwiera człowieka na misterium odkupienia dokonane przez Chrystusa oraz doprowadza do jedności z Ojcem. Dzieło Ducha – „przekonywanie o grzechu” jest czynem zbawczym – odnosi się do „sprawiedliwości”, a więc do ostatecznego zbawienia w Bogu, do spełnienia ekonomii, której Chrystus ukrzyżowany i uwielbiony jest definitywnym i trwałym centrum. Cała zaś ta zbawcza ekonomia Boża odcina niejako człowieka od „sądu”, czyli od potępienia, jakim porażony został grzech szatana, „władcy tego świata”, który przez swój grzech stał się „rządcą świata tych ciemności” (por. Ef 6,12). Duch Święty ukazuje więc „grzech” i „sprawiedliwość” na gruncie Chrystusowego krzyża – w ekonomii zbawienia. Można zatem powiedzieć, że Duch Święty przekonuje o grzechu, który już został definitywnie osądzony na krzyżu („grzech potępiony”) oraz o grzeszniku, który na krzyżu został zbawiony („grzech zbawiony”) (por. Jan Paweł II, *Dominum et Vivificantem* nr 28).

I niedziela Wielkiego Postu

„[Postępujcie], jak mówi Duch Święty: [...] nie zatwardzajcie serc waszych jak w buncie. [...] Uważajcie, aby nie było w kimś z was przewrotnego serca niewiary” (Hbr 3,7-8.12)

Wyjaśnienie tekstów świętych – odstonięcie obchodzonego misterium: Misterium tej celebracji jest jasne: Chrystus zwycięża kuszenie szatana – zwycięża grzech szatana, grzech niewiary i odrzucenia Boga. W ewangelijnej perykopie wg św. Łukasza Jezus jawi się jako „pierwszy nawrócony” (przykład nawróconego) – jako ten, który nie ulega pokusie zwątpienia w Bożą obecność, pokusie niewierności. Jezus przedstawiony jest tutaj jako nowy Adam, Syn Boga i Mesjasz. W opowiadaniu o kuszeniu Jezusa (drugiego Adama) powraca historia kuszenia pierwszego Adama. Kuszenie Jezusa staje się zastępczą syntezą, w której przezwyciężone zostają najróżniejsze kategorie szatańskiego uwodzenia, w egzemplaryczny sposób także te, których doświadcza każdy chrześcijanin. Historia kuszenia zostaje tym samym wzniesiona ponad wszelkie moralizujące interpretacje i umieszczona w rozległych ramach historii zbawienia, którą zrekapitulował w swoim losie Chrystus – drugi Adam. Jest prototypem i reprezentantem wszystkich ochrzczonych. Jezus, prawdziwy człowiek, nowy Adam, zwycięża szatana przez własne wyrzeczenie i zależność od Ojca (głód), przez postawę służby i oparcia się na woli Boga oraz przez radykalne zaufanie do Ojca, którego najwyższym wyrazem będzie męka na krzyżu – czas szczególnej pokusy ze strony szatana. Tam „władca tego świata został osądzony” (J 16,11).

Rozpoznanie misterium Chrystusa obecnego w obrzędach liturgicznych: Eucharystia daje wierzącym moc do codziennego postępowaniu w ufności do Bożego słowa zamiast oczekiwania na spektakularne interwencje Boga w naszym życiu. Warto podkreślić, że sam cud komunii z Bogiem dokonuje się również pod prozaiczną postacią chleba. Eucharystia jest miejscem wyznawania wiary, która ma za swoją treść zarówno historię Izraela (pierwsze czytanie), jak i wydarzenie Paschy Chrystusa (drugie czytanie) czy też eschatologiczne zwycięstwo Mesjasza nad szatanem (Ewangelia). W Komunii Świętej wierzący jednoczy się z Jezusem, który był posłuszny aż po krzyż, który zwyciężył kuszenie szatana także na krzyżu – tam zgładził „grzech

świata” (J 1,29). Wierni, łącząc się z Panem, mają udział w tym zwycięstwie – ten „chleb z nieba ożywia wiarę” (modlitwa po Komunii). Otrzymują od Niego Ducha Świętego, który według św. Łukasza jest Jezusową i chrześcijańską „mocą” w przezwyciężaniu kuszenia (por. Łk 4,14). Duch Święty bowiem daje wewnętrzne poznanie Pana – przekonuje, że droga szatana jest nicością i porażką; daje wierzącym moc Jezusa, aby nie ulegali pokusie zwątpienia, lecz podobnie jak Syna Boży byli niezachwiani w wierze. W Eucharystii wierzący przekonują się, że owocem Ducha jest „wierność” (Ga 5,22) – przez Ducha „Ojciec udziela im sił” (KKK 2847). Uczestnicy zgromadzenia liturgicznego są uzdolnieni do postępowania tak, „jak mówi Duch Święty: Dziś, jeśli głos Jego usłyszycie, nie zatwardzajcie serc waszych jak w buncie. [...] Uważajcie, aby nie było w kimś z was przewrotnego sera niewiary, której skutkiem jest odstąpienie od Boga żywego” (Hbr 3,7-8.12).

Wskazanie na życie chrześcijanina przemienionego przez Ducha Świętego: Chrześcijanin może już, wzorem Chrystusa i mocą Ducha Świętego, przezwyciężać pokusę niewierności – szatańskie kuszenie do zwątpienia w Bożą obecność. Wierzący staje się w ten sposób „zaangażowany w walkę »miedzy ciałem a Duchem«” (KKK 2846). Chrześcijanin, podobnie jak Izraelici w geście ofiary z pierwocin ziemi (por. pierwsze czytanie), uznaje Boga za swego Pana, wyrzeka się wszelkiej idolatrii. Chrześcijanin czyni także krok dalej – wie, że dzięki śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa nic już nie oddziela człowieka od Boga. Taka wiara, udzielona w darze przez Ducha, prowadzi do zbawienia (por. drugie czytanie). Zwłaszcza jeśli chodzi o trudne doświadczenia życia czy zgorzenie z powodu zła (por. KKK 309). Chrystus, który nie zwątpił w obecność Ojca, nawet w chwili krzyża staje się tutaj najwyższym wzorem.

II niedziela Wielkiego Postu

„W Eucharystii mocą Ducha Świętego Chrystus [...] przekształca nasze ciało poniżone w podobne do swego chwalebne go ciała”, abyśmy „nie postępowali jak wrogowie krzyża Chrystusowego” (drugie czytanie; por. KKK 1000)

Wyjaśnienie tekstów świętych – odstonięcie obchodzonego misterium: Misterium Przemienienia należy w tej celebracji odczytać w świetle

pierwszego czytania. Prototypem Jezusa jest tam Abraham – człowiek pełnego zawierzenia. Widać to wyraźnie w świetle Ewangelii, która ukazuje zapowiedź Paschy Jezusa – Jego wyjścia do domu, królestwa Ojca. Ewangelista Łukasz uczy, że droga do chwały prowadzi przez krzyż i śmierć. Z Góry Przemienienia pada zatem światło na krzyż. Dlatego Łukasz łączy ten epizod ze zbawczymi wydarzeniami na Górze Oliwnej oraz z pobytem Jezusa w Jerozolimie, gdzie dokona się Jego Pascha. Dzięki swym zabiegom redakcyjnym trzeci ewangelista połączył ze sobą w sposób nierozdzielny dwie tajemnice Jezusa: uniżenie, mękę i śmierć ze zmartwychwstaniem, z wniebowstąpieniem i chwałą. Apostołowie, podobnie jak chrześcijanie wszystkich wieków, nie rozumieją, że chwała jest owocem męki. Potrzebują zatem światła Przemienienia. Łukasz najwyraźniej ze wszystkich synoptyków wzywa wierzących do naśladowania paschalnej drogi Pana. W tej wspólnotcie nowego życia i nowego losu Jezus nam przewodzi i nam towarzyszy. Tylko w łączności z Nim możemy przeżywać Boże sprawy, rozumieć Jego plany, co potwierdza nasza nadzieję. Poprzez głos z obłoku („to jest mój Syn Wybrany”) katechista Łukasz uczy swoich braci w wierze, że Bóg jest zawsze obecny w ich paschalnym itinerarium. Jest obecny nawet w największym nieszczęściu.

Rozpoznanie misterium Chrystusa obecnego w obrzędach liturgicznych: Łukasz, przedstawiając misterium Przemienienia, jako jedyny z synoptyków stwierdził, że Jezus wyszedł na górę, „aby się modlić” (Łk 9,28), i że przemienił się właśnie w czasie modlitwy (por. Łk 9,29). Górą Przemienienia jest także Eucharystia. To tu i teraz obecny jest Duch Święty, który w czasie Wyjścia i w opowiadaniu o przemienieniu Jezusa został opisany w obrazie obłoku. Obłok oznacza w Biblii obecność Boga, obecność, która pomaga, prowadzi, objawia misję i daje moc do jej spełnienia. W tej części homilii warto podkreślić, że Eucharystia jako aktualizacja śmierci i zmartwychwstania Chrystusa jest miejscem objawienia się chwały cierpiącego Sługi, miejscem udziału w mesjańskich darach Chrystusa. Duch Święty przemienia uczestników liturgii na Jego wzór (drugie czytanie) – „Udział w Eucharystii daje nam już zadatek przemienienia naszego ciała przez Chrystusa” (KKK 1000). Otrzymując ciało i krew Chrystusa, uczestnicy Eucharystii zostają obdarowani Bożymi energiami zmartwychwstania w postaci pokoju, odwagi i nadziei. Przez eucharystyczną tajemnicę Chleba wierzący doświadczą chwalebnej obecności Pana, która przemienia go i porywa do „wyjścia ku Jerozolimie”

(Ewangelia). Jest to również moc, która umacnia chrześcijanina i pomaga mu wyjść z sytuacji zwątpienia, rezygnacji czy niewiary (por. pierwsze czytanie).

Wskazanie na życie chrześcijanina przemienionego przez Ducha Świętego: Chrześcijanin przemieniony przez Ducha i upodobniony do Chrystusa trwa w jedności ze swoim Panem. Nie poddaje się zatem zwątpieniu wskutek doświadczania krzyża, lecz ma niezłomną nadzieję na przemianę swego życia teraz, na ziemi, a także kiedyś – na przemianę swego ciała na podobieństwo chwalebного Chrystusa. Dlatego też obce mu jest postępowanie jak „nieprzyjaciel krzyża Chrystusowego” (drugie czytanie). Chrześcijańska wiara zakłada łączność ze Zbawicielem, a łączność ta pociąga za sobą doświadczanie w sobie samym Jego śmierci, uczestniczenia w Jego cierpieniach – w Jego paschalnej drodze. Wierzący poruszony przez Ducha wchodzi na drogę wielkopostnego nawrócenia – odrzuca „przyziemne dążenia”, które można opisać jako egoizm, nieuporządkowane pożądania cielesne, pokładanie ufności w sprawach materialnych, postępowanie według mądrości ludzkiej (por. drugie czytanie).

III niedziela Wielkiego Postu

Chrześcijanin napojony Duchem Świętym przez „duchową skałę – Chrystusa” wydaje owoce nawrócenia oraz „stoi i baczy, aby nie upadł” (drugie czytanie; por. Ewangelia)

Wyjaśnienie tekstów świętych – odsłonięcie obchodzonego misterium: Chrystus w Ewangelii dnia objawia w swej osobie Boga, „który jest” po to, by ochraniać i zbawiać człowieka. Jezus przesuwa akcenty w spojrzeniu na Ojca. Dla faryzeuszów kara Boża była ściśle związana z grzechem, była naturalnym i nieuniknionym następstwem grzechu (por. Łk 13,3). Jezus natomiast ukazuje Boga (właściciela winnicy – „pewien człowiek”), który zasadza Izraela („drzewo figowe” – por. 1 Krl 4,25; 2 Krl 18,31, Mi 4,4; Oz 9,10; Jr 8,13) na żyznym terenie „swojej winnicy”, symbolizującej troskę i miłość Boga. „Ogrodnik” to sam Jezus, który jest obrazem miłosiernego i cierpliwego Ojca. Znakiem nawrócenia są „trzy lata” troski, które mogą symbolizować trzy lata publicznej działalności Jezusa (głoszenia Ewangelii i dokonywania znaków królestwa) bądź trzy dni Jego pobytu w grobie – znaku Jego śmierci i zmartwychwstania. Ewangelia dnia jest zatem konkretnym wezwaniem do wielkopostnego

nawrócenia, które przygotowuje przecież do owocnego przeżycia misterium męki i zmartwychwstania Jezusa (tego, co dokonało się w „trzy dni”).

Rozpoznanie misterium Chrystusa obecnego w obrzędach liturgicznych: To Eucharystia jest aktualizacją „trzech lat” Jezusowego głoszenia Ewangelii i dokonywania znaków królestwa. To Eucharystia jest anamnezą śmierci i zmartwychwstania Jezusa („trzech dni”). To w Eucharystii miłosierny „Ogrodnik” „okopuje” (formuje) uczestników liturgii, „obkładając” ich „nawozem” swego Słowa, Ciała i Krwi oraz Ducha Świętego. To Eucharystia jest skutecznym znakiem miłosiernej i zbawczej troski Boga. To w Eucharystii Bóg objawia się jako „Jestem, który jestem” – jako Ten, który jest obecny i działa zbawczo na rzecz swego ludu. Jak Mojżesz zdejmuje sandały w obliczu objawiającego się Boga, tak uczestnicy zgromadzenia liturgicznego padają na kolana, gdy w czasie epiklezy konsekracyjnej uobecnia się dzieło Paschy Pana zbawiającego swój lud. Eucharystia jest prawdziwym miejscem wyzwolenia z niewoli grzechu. To tu i teraz „pijemy” Ducha Świętego z „duchowej skały”, jaką jest Chrystus (drugie czytanie). Dlatego Eucharystia jest lekarstwem, które oczyszcza wierzących z ich grzechów i wad; jest zatem eschatologicznym znakiem nawrócenia. Tym samym jest wezwaniem, aby uczestnicy liturgii „wydali owoce” będące skutkiem działania Boga (por. 1 Kor 10,13) – „Mając życie od Ducha, do Ducha też się stosujemy” (Ga 5,25).

Wskazanie na życie chrześcijanina przemienionego przez Ducha Świętego: Chrześcijanin w Eucharystii doświadczył zbawczego działania Boga. Poruszony przez Ducha przyzwala Mu, aby w nim działał – aby prowadził go do nawrócenia. Poruszenie Ducha skierowane jest zarówno do tych, którzy odeszli od Boga, jak i do tych, którzy są blisko Niego (albo przynajmniej tak im się wydaje). Pierwszym Duch Święty podpowiada, że bez Boga człowiek jest jak „suche drzewo” (Ewangelia) – niezdolny do wydania owoców swego życia, takich jak chociażby miłość, łagodność, cierpliwość, poświęcenie, odwaga, pewność jutra itp. Żyje w duchowym Egipcie. Duch przez słowo Ewangelii przynagla także do nawrócenia w tej właśnie chwili, przypominając, że czas jest krótki, czego uczą chociażby tragiczne zdarzenia, których wierni są świadkami w każdym czasie. Duch Święty stymuluje do konkretnych owoców nawrócenia (zob. Ga 5,19-23). Dla drugich nawrócenie polega na pogłębieniu relacji z Bogiem, na przełamaniu rutyny, czyli przekonaniu o wystarczającym poziomie naszej pobożności. W swoim rozwoju duchowym trzeba iść zawsze

naprzód, inaczej nastąpi stagnacja lub regres. Wzorem tego rozwoju jest Mojżesz, który po czterdziestu latach pobytu u teścia Jetry odważył się pójść w „głęb pustyni”. Dopiero wtedy przeżył doświadczenie wyzwającego Boga.

IV niedziela Wielkiego Postu

Eucharystia jest szczytem pojednania z Ojcem. To w niej Syn udziela nam największego daru z domu Ojca – Ducha Świętego. Tym samym wprowadza nas w nowe relacje z braćmi (por. Ewangelia; drugie czytanie)

Wyjaśnienie tekstów świętych – odsłonięcie obchodzonego misterium: Misterium tej celebracji to Chrystus – prawdziwy Syn miłosiernego Ojca, który pojednał z Ojcem wszystkich oddalonych od Niego braci. To dzieło pojednania dokonało się najpełniej w wydarzeniu Paschy. Tam Chrystus wziął na siebie wszystkie odejścia od Boga w kierunku grzechu i nędzy (stał się grzechem). W ten sposób w sobie samym przyprowadził wszystkich do Ojca. Poprzez swoją śmierć na krzyżu Jezus pokazał, w jaki sposób zachowuje się prawdziwy Syn niebieskiego Ojca: jest posłuszny aż po krzyż; nie jest zazdrosny o skarby Bożej miłości, przeciwnie – razem z Abrahamem przeżywa radość z pojednania grzeszników (por. J 8,56) i sam wynosi skarby „Ojcowskiego domu” (raju) dla wszystkich szukających nawrócenia. Największym darem „Ojcowskiego domu” jest Duch Święty, który wprowadza ludzi w głębię pojednania z Ojcem (pozwala kosztować eschatologicznych darów) oraz z ludźmi (sprawia, że wierzący żyją ze sobą jako synowie tego samego Ojca).

Rozpoznanie misterium Chrystusa obecnego w obrzędach liturgicznych: Pierwsze czytanie opisuje pierwszą Paschę, jaką naród wybrany obchodził w Ziemi Obiecanej (Joz 5,9a.10-12). Wydarzenie to jest wypełnieniem Bożej obietnicy wyzwolenia z niewoli Egiptu, jest ostatnim aktem zbawczym na drodze do wolności. Kontekst pierwszego czytania sugeruje, że pojednanie z Bogiem opisane w Ewangelii najpełniej dokonuje się w Eucharystii. Drugie czytanie (2 Kor 5,17-21) uzupełnia temat pojednania perspektywą chrystologiczną: „w Chrystusie Bóg pojednał świat ze sobą”. Źródłem pojednania z Bogiem i zarazem nowego życia chrześcijan jest śmierć i zmartwychwstanie Jezusa. „Bycie w Chrystusie” oznacza uczestnictwo w Jego śmierci i zmartwychwstaniu. W ten sposób wierzący ma udział w „życiu nowym”, które jest

przedsmakiem eschatologicznej pełni poznania i miłowania Boga, ale zarazem dokonuje się już teraz, jest zbawieniem w akcie, choć dostępnym jedynie przez wiarę. Dzięki temu kończy się stary czas – czas grzechu (przebywania poza Bogiem), a rozpoczyna życie w wolności dzieci Bożych (nawiązanie do pierwszego czytania). Również w świetle tego czytania widać wyraźnie, że to sam Chrystus jedna nas z Ojcem i pozwala nam, jako członkom nowego Izraela, świętować Paschę (Eucharystię) dzięki Jego Krwi. Eucharystia to szczyt pojednania z Bogiem. To tu i teraz w mocy Ducha Świętego możemy „skosztować i zobaczyć jak słodki jest Pan” (por. refren psalmu responsoryjnego).

Wskazanie na życie chrześcijanina przemienionego przez Ducha Świętego: Wierzący przemieniony wie, że konsekwencją braku doświadczenia miłości Ojca jest nieumiejętność miłowania braci, która czyni z ludzi niewolników egoizmu i wpycha ich w nędzę marnej egzystencji („hańba” wspomniana w pierwszym czytaniu i opisana w Ewangelii). Jedną z działań Ducha chroni wiernych przed zerwaniem więzi z Ojcem. Odejdźcie od Boga dokonać się może w podwójny sposób. Jedno z nich symbolizuje młodszy syn, który odchodzi od komunii z Ojcem (w naszym kontekście od Eucharystii). Młodszy syn „szybko roztrwoniał swój majątek” – miłość Ojca. Wierzący szybko traci ten „majątek”, gdy zrywa więź z Chrystusem obecnym w Eucharystii. Oddalając się od Ojca, jest strumieniem odcięty od swego źródła i zaczyna żyć na poziomie egoizmu. Drugi sposób odejścia od Eucharystii symbolizuje starszy brat z przypowieści. Jego bycie przy Ojcu było jedynie zewnętrzne, formalne, nakazowe, nieszczerze. W homilii należy także wezwać do odnowionych relacji z braćmi, w których nie ma miejsca na egoizm, zazdrość czy zawiść.

V niedziela Wielkiego Postu

W Eucharystii Chrystus łaską Ducha Świętego „wypisuje” w sercu wierzących swoje Prawo, aby mogli wejść na drogę głębokiego nawrócenia (por. Ewangelia; drugie czytanie)

Wyjaśnienie tekstów świętych – odświeżenie obchodzonego misterium: Chrystus objawia miłosierdzie Ojca, które wyzwala od grzechu i stwarza do nowego życia. W geście przebaczenia kobiecie cudzołożnej Jezus ukazuje, że pragnienie Boga, który chce mieć w niej swoją córkę (por. Iz 54,6-10), o niebo przewyższa powagę jej grzechów. Objawia kochającego Ojca, który ma do niej

zaufanie i wierzy w jej nawrócenie. Wielkość Bożego przebaczenia ukazana jest w pierwszym czytaniu. Nowe wyzwolenie Izraela jest manifestacją mocy i miłości Boga. Jest to moc użyta ku wyzwoleniu człowieka i miłość, która objawia wierność Boga, nierozzerwalność Jego przymierza z ludem Izraela. Bóg, przebacząc człowiekowi, ponawia swoje zbawcze działanie dokonane w czasie wyprowadzenia Izraela z Egiptu: niszczy i porywa potężne wojsko faraona (co może być aluzją do grzechu i szatana, a także do faryzeuszów, którzy chcieli ukamienować kobietę cudzołożną) oraz karmi lud podczas drogi na pustyni (aluzja do sakramentów podczas drogi wielkopostnego nawrócenia). Boże przebaczenie jest całkowitym uwolnieniem z niewoli grzechu, co Izajasz podkreśla słowami: „Nie wspominajcie wydarzeń minionych, nie roztrząsajcie w myśli dawnych rzeczy”. Podobnie o swym nawróceniu powie św. Paweł w drugim czytaniu: „zapominając o tym, co za mną, a wytyżając siły ku temu, co przede mną”. Również słowa Jezusa: „Idź, a od tej chwili już nie grzesz” są nie tylko wezwaniem, ale i obietnicą: Boże przebaczenie przemienia grzesznika, wzbudza w nim nadzieję nowego życia, a tym samym uzdalnia, skłania do przemiany życia wedle słów Jezusa o tym, że ten, komu wiele przebaczone, wiele miłuje (por. Łk 7,47).

Rozpoznanie misterium Chrystusa obecnego w obrzędach liturgicznych: Eucharystia jest miejscem wspomnienia i uobecniania zbawczych dzieł Boga oraz oddawania Mu chwały (pierwsze czytanie). W Eucharystii grzesznik, któremu przebaczone, doświadcza całej potęgi zmartwychwstania Chrystusa (drugie czytanie) – przyjmuje Boży dar pojednania we krwi Syna. Słuchanie słowa Bożego, spożywanie Ciała i krwi Pana, otrzymywanie mocy Ducha Świętego uzdalnia wierzących do nawrócenia – do zerwania z grzechem i spełniania woli Boga w codziennym życiu, upodabniając się w ten sposób do Chrystusa (por. drugie czytanie). W Eucharystii Jezus już nie palcem po kamienistej ziemi (jak w Ewangelii), lecz Duchem Świętym w naszym sercu wypisuje swoje Prawo, aby było ono sercem nowym, zdolnym żyć w pełni darem Bożym (por. Jr 31,31-34; Ez 36,26n).

Wskazanie na życie chrześcijanina przemienionego przez Ducha Świętego: Boże przebaczenie objawione w Chrystusie i udzielone w darze Ducha przemienia grzesznika, wzbudza w nim nadzieję nowego życia, a tym samym uzdalnia, skłania do przemiany życia. Dar Bożego przebaczenia jest zatem łaską, lecz także wezwaniem. Bóg jest miłosierny wobec grzesznika, lecz nie

jest obojętny wobec grzechu. Ten, komu przebaczone, za pomocą Ducha szuka Pana z całego serca i wchodzi na drogę nawrócenia. Nie chodzi tu tylko o zwykłe zerwanie z grzechem („Idź i nie grzesz więcej”), lecz o nową jakość życia w łasce Ducha Świętego, który wskrzesza do nowego życia (por. Rz 8,11). Ta nowa jakość życia może być tożsama z doświadczeniem św. Pawła, który został „pochwycony przez Jezusa” i wobec oblicza „najwyższej wartości poznania” Pana, wobec otrzymanej łaski, wszystko uznaje „za stratę”, „za śmieci”. Chodzi tu oczywiście o doświadczenie pod Damaszkiem, które było dla niego czymś w rodzaju rewolucji lub lepiej: wydarzeniem oświecenia, darem poznania czegoś zupełnie nowego i zaskakującego, co spowodowało wywrócenie do góry nogami całego systemu wartości. Wejście na drogę nawrócenia może być procesem trudnym, dokonywanym we „łzach” i „płaczu”; jego konsekwencją jednak zawsze będzie „śmiech”, „radość” i odnowa życia (por. psalm responsoryjny). Spotkanie z przebaczącym Bogiem może być dla człowieka (podobnie jak dla św. Pawła) prawdziwym kryzysem, który prowadzi jednak do odnowy życia. Tylko przez śmierć zadaną grzechowi i przez doświadczenie przebaczenia dokonuje się nowe stworzenie i pełniejsze zakorzenienie w Chrystusie. Ważne jest, aby podtrzymywać tę nowość życia, która pozwala żyć w duchu wdzięczności i radości. Dlatego też św. Paweł pragnie ze wszystkich sił poznać Jezusa, potęgę Jego zmartwychwstania, uczestniczyć w Jego cierpieniach, upodobnić się do Jego śmierci.

Niedziela Palmowa, czyli Męki Pańskiej

„Na Krzyżu dokonał się sąd nad światem i zajaśniała potęga Chrystusa Ukrzyżowanego” (prefacja)

Wyjaśnienie tekstów świętych – odślonięcie obchodzonego misterium: Misterium tej celebracji zostało określone w prefacji: „Przez Mękę Twojego Syna dałeś zbawienie całemu światu, który odtąd może wychwalać Twoją wielkość. Na Krzyżu dokonał się sąd nad światem i zajaśniała potęga Chrystusa Ukrzyżowanego”. Chodzi więc tutaj o Jezusa niezasłużenie cierpiącego i umierającego na krzyżu za „zbawienie całego świata” i dla „sądu nad światem”. Misterium Chrystusa Ukrzyżowanego jest odpokutowaniem za zbrodnie świata, zgładzeniem naszych win i uwolnieniem z niewoli grzechu. Z drugiej strony ta sama męka na krzyżu otwiera drogę do zbawienia – do

zmartwychwstania i życia wiecznego, które biorą swój początek i są doświadczane już w życiu obecnym. W krzyżu Chrystusa kochający Bóg pochylił się nad sytuacją ludzkiego nieszczęścia – nad grzechem, z którego człowiek nie jest w stanie się wyzwolić. Jezus umarł właśnie za nasze grzechy i zmartwychwstał dla naszego usprawiedliwienia (por. Rz 4,25).

Rozpoznanie misterium Chrystusa obecnego w obrzędach liturgicznych: W śmierci Chrystusa nasz wewnętrzny człowiek grzechu został w Nim przybity do krzyża i osądzony (por. Ga 2,19; Kol 2,14). Dzięki krzyżowi zakłócone z winy człowieka relacje między Bogiem a światem zostały odnowione. Dokonało się pojednanie. Wskrzeszając zaś do nowego życia Tego, który stał się dla nas grzechem (por. 2 Kor 5,21) i przekleństwem (por. Ga 3,13), Bóg nie tylko darował, ale także zniszczył nasz grzech, uzdalniając nas do życia na wzór Jezusa – do życia w pokorze i miłości. Uzdolnienie to otrzymujemy w Duchu Świętym, który jest mocą – „potęgą Chrystusa ukrzyżowanego” (prefacja). „Prosimy naszego Ojca, by złączył naszą wolę z wolą Jego Syna, byśmy pełnili Jego wolę i wykonywali Jego zamysł zbawienia za życie świata. Sami jesteśmy całkowicie niezdolni do tego, ale zjednoczeni z Jezusem i dzięki mocy Jego Ducha Świętego możemy poddać Mu naszą wolę i zdecydować się na wybór tego, co zawsze wybierał Jego Syn” (KKK 2825).

Wskazanie na życie chrześcijanina przemienionego przez Ducha Świętego: Męka Jezusa na krzyżu ukazuje także cały tragizm grzechu. Krzyż Jezusa jest zatem osądzeniem, zawstyżeniem wszystkich pysznych i zarozumiałych grzeszników. Krzyż pokazuje im bowiem, że ich postawa prowadzi nieuchronnie do przegrania życia i śmierci w jej teraźniejszych i przyszłych wymiarach. Grzech, rozumiany jako samowystarczalność bez Boga i przeciw Bogu pojmowanemu jako zagrożenie ludzkiej wolności, powinien być opisywany w homilii przede wszystkim w kategoriach egzystencjalnych, jako największe nieszczęście człowieka, jako samotność bez Boga (por. Iz 59,2; Mt 27,46), odrzucenie, porażka, pomyłka, zamieszanie, cierpienie. Duch Święty przekonuje wierzących o tak rozumianym grzechu, skłania ich tym samym do życia w wolności od niego. Ta wolność od grzechu przejawia się w życiu miłością nawet za cenę ofiary i cierpienia (por. Rz 12,1).

TRIDUUM PASCHALNE

W tych dniach „zanurzamy się w samą tajemnicę paschalną, umierając i powstając wraz z Chrystusem” (DH 77)

„W centrum wszystkiego jaśnieje Misterium Paschalne, z którym są powiązane wszystkie tajemnice Chrystusa oraz dziejów zbawienia, urzeczywistniając się sakramentalnie” (Benedykt XVI, *Verbum Domini* n. 52). W tych dniach przez sprawowanie tego misterium w znakach liturgicznych i sakramentalnych Kościoł jednoczy się wewnętrznie z Chrystusem i mocą Ducha przeżywa to, co On przeżył. „Kiedy Kościół wkracza w Wielki Tydzień, doświadczamy owej tajemnicy w sposób przemawiający do naszego serca. Różne obyczaje i tradycje miejscowe włączają ludzi w wydarzenia ostatnich dni życia Jezusa, jednakże Kościół pragnie w Wielkim Tygodniu nie tyle poruszyć jedynie nasze uczucia, ile pogłębić naszą wiarę. W celebracjach liturgicznych nadchodzącego tygodnia nie wspominamy po prostu tego, co zrobił Jezus, lecz zanurzamy się w samą tajemnicę paschalną, umierając i powstając wraz z Chrystusem” (DH 77). Celem propozycji przepowiadania na te święte dni jest zatem ukazanie, jak Duch Święty wprowadza nas w sedno misterium paschalnego i pomaga nam odtworzyć je w naszym życiu.

Msza Wieczery Pańskiej w Wielki Czwartek

W Eucharystii „Bóg walczy za nas, aby pokonać naszych wrogów – grzech i śmierć – i ochrania nas krwią Baranka” (DH 41)

Wyjaśnienie tekstów świętych – odsłonięcie obchodzonego misterium: „W Mszy Wieczery Pańskiej w Wielki Czwartek wspomnienie uczty, która poprzedziła wyjście z Egiptu, rzuca szczególne światło na przykład, jaki daje Chrystus, umywając uczniom nogi, a także na słowa św. Pawła o ustanowieniu Paschy chrześcijańskiej w Eucharystii. Triduum Paschalne rozpoczyna się Mszą Wieczery Pańskiej, której liturgia upamiętnia ustanowienie Eucharystii przez Chrystusa. Jezus wkroczył w swoją mękę, celebrując posiłek zapowiedziany w pierwszym czytaniu. Każde jego słowo i każdy obraz wskazują to, co sam Chrystus wskazywał przy stole – Jego życiodajną śmierć.

Słowa z Księgi Wyjścia (Wj 12,1-8.11-14) nabierają ostatecznego znaczenia w Wieczery Paschalnej Jezusa, tej samej, którą teraz celebруем” (DH 39).

Rozpoznanie misterium Chrystusa obecnego w obrzędach liturgicznych: W Eucharystii uczynimy to samo, co Izraelici w dniu pierwszej Paschy, „kiedy weźmiemy krew Chrystusa, zwilżymy nią swoje wargi i spożyjemy ciało Baranka w postaci konsekrowanego chleba” (DH 40). Poprzez przyjęcie Ciała Pańskiego wchodzimy w proces wyzwolenia z niewoli egoizmu i starego stylu życia, o którym była mowa w poszczególnych niedzielach Wielkiego Postu cyklu C – gdy Duch przekonywał nas o grzechu (warto krótko odnieść się do tamtych treści). Teraz ten sam Duch przekonuje nas do naśladowania Pana, który poprzez ucztę miłości i służby wyznacza styl swojego krzyża. W ten sposób w Eucharystii „Bóg walczy za nas, aby pokonać naszych wrogów – grzech i śmierć – i ochrania nas krwią Baranka” (DH 41).

Wskazanie na życie chrześcijanina przemienionego przez Ducha Świętego: Chrześcijanin wychodzi z Eucharystii, aby przedłużyć w sobie to, co otrzymał przy stole Pana. Gdy Księga Wyjścia podkreśla pospiech w spożywaniu posiłku paschalnego, tym samym opisuje styl „chrześcijańskiego życia na tym świecie. Przepasane biodra oznaczają gotowość do ucieczki, ale też przywołują scenę *mandatum* opisaną w Ewangelii tego wieczoru i rozgrywaną się po homilii. Jesteśmy powołani do służenia światu, ale jako przechodnie, którzy prawdziwy dom mają gdzie indziej” (DH 41). Aby taka świadomość pogłębiła się w wiernych, warto zachęcić ich do chwili adoracji w kaplicy wystawienia Najświętszego Sakramentu. Należy wówczas wspomnieć o tym, że w autentycznej miłości pojawiają się zawsze chwile, które przeżył Jezus – osamotnienie i krzyż.

Liturgia Męki Pańskiej w Wielki Piątek

Duch Święty jednoczy wierzących z modlitwą Jezusa na krzyżu (por. Ewangelia)

Wyjaśnienie tekstów świętych – odświeżenie obchodzonego misterium: „Śmierć Jezusa, przyjęta i ofiarowana, była podstawowym aktem wiary w Ojca. Jezus zgodził się na odebranie Mu wszystkiego i podarowanie Ojcu. Im bardziej zdawało się, że Jego dzieło popada w ruinę, tym bardziej oddawał się Ojcu w ostatecznym akcie wiary (por. Mt 26,42). [...] Modlitwa Jezusa

(na krzyżu) oznacza pełną miłości bierność złożoną w rękach Boga oraz oddanie się wspólnemu planowi zbawienia” (M. Rondet). W ten sposób Ukrzyżowany „obarczył się naszym cierpieniem, dźwiżył nasze boleści [...] a w Jego ranach jest nasze uzdrowienie” (pierwsze czytanie).

Rozpoznanie misterium Chrystusa obecnego w obrzędach liturgicznych: W wielkopiątkowej liturgii wierzący zjednoczyli się w Duchu Świętym z Panem modlącym się i umierającym na krzyżu. Dzięki tej jedności nasze energie i skłonności zostają zwrócone ku Bogu (por. DH 45). Należy pamiętać, że „Jezus modlił się również za nas, w naszym imieniu i dla naszego dobra. Wszystkie nasze prośby zostały raz na zawsze włączone w Jego wołanie na krzyżu i wysłuchane przez Ojca w Jego Zmartwychwstaniu. Dlatego więc nie przestaje się On wstawiać się za nami u Ojca. Jeśli nasza modlitwa jest zdecydowanie zjednoczona z modlitwą Jezusa, w zaufaniu i synowskiej śmiałości, otrzymujemy wszystko, o co prosimy w Jego imię, a nawet o wiele więcej niż to: otrzymujemy samego Ducha Świętego, który posiada wszystkie dary” (KKK 271).

Wskazanie na życie chrześcijanina przemienionego przez Ducha Świętego: Chrystus na krzyżu bezgranicznie powierzył się Ojcu, poddał się Jego planowi zbawienia. Do takiego aktu wezwany jest każdy wierzący, który w liturgii zjednoczył się z modlitwą Jezusa i otrzymał dar Ducha Świętego. Takiej ufnej bierności wobec niezmiernych planów Bożych wierzący uczy się na każdej modlitwie. „Ćwicz” ją w każdym trudnym doświadczeniu. W ten sposób przygotowuje się do chrześcijańskiego sposobu umierania, który polega na akcie „posłuszeństwa i miłości wobec Ojca, na wzór Chrystusa” (KKK 1011). Ten zaś, który umiera w Chrystusie, również w Chrystusie zmartwychwstanie.

Uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego – Wigilia Paschalna

„Będziecie czerpać ze źródeł zbawienia” (refren piątego psalmu responsoryjnego)

Wyjaśnienie tekstów świętych – odświeżenie obchodzonego misterium: Pośród całego bogactwa tekstów świętych wybierzmy piąte czytanie

z Księgi proroka Izajasza, zinterpretowane oczywiście w perspektywie misterium zmartwychwstania opisanego w Ewangelii. Bóg zapowiada wieczne przymierze, poprzez które odnowi ludzkość. Owe przymierze dokona się w wydarzeniu Paschy, w którym Bóg objawi swoją moc i hojność w przebaczeniu. Owa hojność polega nie tyle na tym, że Bóg przebacza każdorazowo popełnione grzechy, lecz na tym, że uzdalnia do życia w wolności od grzechu. Warto pamiętać o biblijnym kontekście tekstu Izajaszowego – w rozdziałach poprzedzających prorok mówi o uwolnieniu z niewoli i powrocie do ojczyzny. W takiej perspektywie trzeba widzieć zmartwychwstanie Chrystusa, które celebrowane jest tej nocy. Chrystus – pierwszy zmartwychwstały – pociąga za sobą wierzących do duchowego zmartwychwstania wraz z Nim.

Rozpoznanie misterium Chrystusa obecnego w obrzędach liturgicznych: Uczestnicy zgromadzenia liturgicznego zanurzają się w wydarzeniu Paschy. Dzięki działaniu Ducha Świętego w sakramentach inicjacji chrześcijańskiej w wierzących dokonuje się asymilacja z Chrystusem zmartwychwstałym. Od chwili zmartwychwstania Chrystus jest zjednoczony z Ojcem. W Jego ciele, które na krzyżu było w stanie kenozy, jaśnieje chwała Ojca. Chrystus złączony ze Źródłem, którym jest Ojciec, daje życie (por. J 5,20n.26n) – jest „duchem ożywiającym” (1 Kor 15,45). „Rzeka wody życia może teraz wypłynąć z tronu i Baranka. Tak rodzi się liturgia, a jej pierwszym strumieniem jest zmartwychwstanie Jezusa” (J. Corbon). Te „święte misteria spełniają się w naszych czasach” (modlitwa po piątym czytaniu) – wierni mogą „z radością czerpać wodę ze źródeł zbawienia” (psalm piąty). W tej homilii należy stymulować u wiernych wiarę i pragnienie „wejścia” w owe misteria, co sygnalizuje wspomniana modlitwa: „Boże, [...] umocnij pragnienie oddanego Ci ludu, bo tylko z Twego natchnienia pochodzi wzrost cnót”. Warto zwrócić uwagę na termin „szukać”, który pojawia się w Ewangelii – Chrystusa zmartwychwstałego można znaleźć tylko poprzez „szukanie”. Owo szukanie to wiara i pragnienie.

Wskazanie na życie chrześcijanina przemienionego przez Ducha Świętego: W Chrystusie zmartwychwstałym serce Boga i serce człowieka „biją razem” „dla nas i dla naszego zbawienia”. Jezus zawsze był zjednoczony z wolą Ojca. Zmartwychwstał po to, aby nam udzielać tego stylu życia w misterium liturgii – przy źródłach zbawienia. Chrystus – Słowo Ojca chce teraz „pomyślnie dokonać swego posłannictwa” (piąte czytanie) poprzez przemianę każde-

go z nas. W wiernych uczestniczących w tej celebracji ma dokonać się zatem proces opisany przez Izajasza: „przyjdźcie do Mnie” (co dokonało się w liturgii sakramentalnej) i „posłuchajcie Mnie” (co ma dokonać się w liturgii życia). Postawa wiernych określona została precyzyjnie: „Niechaj bezbożny porzuci swą drogę i człowiek nieprawdy swoje knowania”. Duszpasterz powinien dać przykład konkretnego nawrócenia, które wkomponowuje się w te słowa i odnosi się do problemów jego wspólnoty.

Uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego – Msza św. w dzień

W Eucharystii wierzący „biorą” od Chrystusa Ducha Świętego i podejmują misję odnowy świata, sprzeciwiając się „władzy diabła” (por. Ewangelia; pierwsze czytanie)

Wyjaśnienie tekstów świętych – odsłonięcie obchodzonego misterium: W centrum tej celebracji stoi miłość Pana umarłego i zmartwychwstałego dla nas i dla naszego zbawienia. Dlatego też pierwszymi świadkami zmartwychwstania stają się Piotr i Jan – ten, któremu Jezus przebaczył, i ten, którego Jezus umiłował. Maria Magdalena idąca do grobu, „gdy jeszcze było ciemno”, jest zupełnie sama. „Ciemność” w czwartej Ewangelii jest symbolem ludzkości pozbawionej wiary i nadziei oraz pogrążonej w lęk przed śmiercią w różnych jej wymiarach. W ten sposób Maria jest obrazem każdego człowieka – grzesznika, który bez Boga pozostaje sierotą, kimś wiecznie osamotnionym. Samotność ta została pokonana przez Jezusa, który na krzyżu wziął na siebie wszystkie grzechy świata i zgodził się „za nas i dla nas wszystkich” być oddzielnym od Ojca. Teraz Pan, który zmartwychwstał, pociąga nas ku Ojcu i wprowadza w komunie z Nim. Komunia ta dokonuje się w Duchu Świętym. Dlatego „Zmartwychwstały Pan tchnął na apostołów, mówiąc: »Weźmijcie Ducha Świętego!« (J 20,22). Wielkanoc jest Pięćdziesiątnicą. Wielkanoc już jest darem Ducha Świętego” (DH 56).

Rozpoznanie misterium Chrystusa obecnego w obrzędach liturgicznych: W Eucharystii zawsze – a tym bardziej w dniu Wielkanocy – celebrowane jest Paschę. Jest ona zatem okazją do odnowienia przez Ducha i „zmartwych-

wstania do nowego życia” (kolekta). Wierzący w Eucharystii ofiarują się razem z Chrystusem Ojcu, oddając Mu naszego ducha. Ojciec wprowadza ich w komunie ze sobą. W tej komunii przez Chrystusa posyła im Ducha, który stwarza w nich nowego człowieka na wzór Chrystusa – człowieka żyjącego w jedności z Ojcem, człowieka zjednoczonego z boską naturą Chrystusa (por. 2 P 1,4). W Chrystusie zmartwychwstałym bowiem „Słowo Wcielone jest żywym Człowiekiem, a człowiek staje się synem Bożym. W Nim wypełniło się gorące umiłowanie człowieka przez Ojca: »Tyś Synem moim, Ja Ciebie dziś zrodziłem«” (J. Corbon). Ta rzeczywistość dzięki liturgii staje się teraz udziałem wszystkich wierzących.

Wskazanie na życie chrześcijanina przemienionego przez Ducha Świętego: Wierzący zostali w Eucharystii odnowieni i przebóstwieni przez Ducha. Człowiek przebóstwiony to człowiek pełen radości z powodu zbawczej i przemieniającej obecności zmartwychwstałego Pana. Jest to radość człowieka głęboko przekonanego o tym, że Pan żyje, człowieka przemienionego, który triumfuje nad własnym grzechem i ma doświadczenie nowego życia. Za taką wiarą i radością idzie z kolei dynamizm i odwaga w przemianie tego świata. Człowiek, który żyje zmartwychwstaniem, sprzeciwia się cierpieniu, śmierci, upokorzeniu i obrazie, niegodziwości i pożądliwości – wzorem Chrystusa sprzeciwia się „władzy diabła” (pierwsze czytanie). Ten, kto żyje w komunii z Bogiem, kto „pokłada nadzieję w Chrystusie, nie może już przystosować się do rzeczywistości, zaczyna przez nią cierpieć, stara się jej zaprzeczyć. Pokój z Bogiem oznacza konflikt ze światem, ponieważ drzazga obiecanej przyszłości wbija się wciąż głębiej w ciało niespełnionej teraźniejszości” (J. Moltmann).

OKRES WIELKANOCNY

„W liturgii Duch Święty jest wychowawcą wiary Ludu Bożego” (KKK 1091)

Okres wielkanocy jest przedłużeniem misterium paschalnego, które jawi się jako źródło odnowienia przyjaźni między Bogiem i ludźmi. Zmartwychwstanie Jezusa jest dla wierzących źródłem miłosierdzia, przebaczenia, duchowego odnowienia, uczestnictwa w zwycięstwie Jezusa nad grzechem i śmiercią (por. J 20,22n). Dzięki zmartwychwstaniu życie samego Boga oddziałuje na całą ludzkość. To oddziaływanie zmartwychwstałego Chrystusa na ludzkość posiada wymiar rzeczywisty i skuteczny. Jako Zmartwychwstały ma On bowiem duchową moc przemieniać ludzi na swój obraz, czyniąc z nich prawdziwe dzieci Boga. Zmartwychwstanie Jezusa jest stworzeniem nowej ludzkości, wolnej od niewoli grzechu i jego konsekwencji, jakimi są śmierć oraz zło fizyczne, moralne i psychologiczne. Jezus zmartwychwstały to nowy człowiek, który prowadzi ku temu samemu celowi całą ludzkość. Owo zbawcze wydarzenie dostępne przez sprawowanie najświętszej Ofiary i sakramentów (por. KKK 1086). Celem programu przepowiadania na ten okres liturgiczny jest ukazanie, w jaki sposób w liturgii „Duch Święty jest wychowawcą wiary Ludu Bożego”, w jaki sposób „działa w sercu Kościoła, abyśmy żyli życiem Chrystusa Zmartwychwstałego” (KKK 1091). „Gdy spotyka On w nas odpowiedź wiary, którą wzbudził, urzeczywistnia się prawdziwe współdziałanie; przez nie liturgia staje się wspólnym dziełem Ducha Świętego i Kościoła” (KKK 1091). W ten sposób Eucharystia staje się źródłem i początkiem chrześcijańskiej misji w mocy Ducha Świętego. Misja ta czerpie swój wzór w Chrystusie, którego dewizą była służba i gotowość oddania swego życia za wielu (por. Mt 20,27nn; J 10,10-11).

II niedziela wielkanocna

Wierzący zjednoczeni w Duchu Zmartwychwstałego i Miłosiernego służą chorym i cierpiącym (por. Ewangelia; pierwsze czytanie)

Wyjaśnienie tekstów świętych – odsłonięcie obchodzonego misterium: Misterium zmartwychwstałego Pana zostało odsłonięte w Ewangelii

i w drugim czytaniu. Ewangelijne wyznanie apostoła Tomasza: „Pan mój i Bóg mój” zawiera w sobie objawienie boskości Jezusa oraz Jego panowania nad światem (por. KKK 447–448). Tytuły „Mesjasz” i „Syn Boży” wskazują dodatkowo na ożywcze działanie Chrystusa w mocy Ducha. W drugim czytaniu Jezus zostaje ogłoszony jako „Pierwszy i Ostatni, i żyjący”. Również te tytuły podkreślają boską godność Jezusa. Pascha Chrystusa wskazuje też na ostateczny sens historii. Nie jest ona chaotycznym zbiegiem okoliczności, przypadkiem, lecz zbawczym planem Boga, który znajduje swój szczyt w śmierci i zmartwychwstaniu Jezusa. Ten świat i ta historia znajdują się pod panowaniem Chrystusa zmartwychwstałego i zostają odnowione i przemienione w mocy Ducha Świętego. Refren psalmu responsoryjnego do tych tytułów doda również słowo „miłosierny”, co w efekcie winno być źródłem głębokiego pokoju.

Rozpoznanie misterium Chrystusa obecnego w obrzędach liturgicznych: Jako pierwsi w paschalne misterium przemiany wchodzą ochrzczeni. Mocy Zmartwychwstałego i Jego miłosierdzia doświadczają w Eucharystii. To tu i teraz Chrystus daje nam Ducha Świętego, zmywa z nas grzechy lekkie i jednoczy we wspólnocie wiary. Warto uświadomić wiernym, że Eucharystia jest „miejszem, gdzie przebywamy razem” i tam Pan przychodzi pomimo „zamkniętych drzwi” naszych zmysłów (por. Ewangelia). W tej celebracji w sposób szczególny wybrzmieć winny słowa: „Pokój Pański niech zawsze będzie z wami” oraz „Przekażcie sobie znak pokoju”.

Wskazanie na życie chrześcijanina przemienionego przez Ducha Świętego: Wierzący w celebracji liturgicznej doświadczali obecności zmartwychwstałego Pana. W ten sposób zostali przez Ducha Świętego wychowani do wiary (por. KKK 1091; kolekta). Teraz wyruszają ku swemu codziennemu życiu, aby wiarę, która daje życie, przełożyć na miłość bliźniego. Ta ostatnia została opisana w pierwszym czytaniu. Akcent położony jest tutaj na duchową jedność pierwszych chrześcijan oraz na troskę o chorych i cierpiących, co św. Paweł wyrazi słowami: „Gdy cierpi jeden członek, współcierpią inne członki” (1 Kor 12,26). Ten, kto wierzy w Zmartwychwstałego, nie izoluje się od świata, lecz przychodzi z pomocą tym, którzy jej potrzebują. Przez dobroczynność i miłosierdzie chrześcijan sam Chrystus „uzdrowia” tych, którzy się źle mają. Na tym polega misja w Duchu Świętym i prawdziwie zwycięstwo Zmartwychwstałego. „Najmniejszy nasz czyn spełniony w miłości przynosi

korzyść wszystkim, w solidarności z wszystkimi ludźmi, żywymi czy zmarłymi, która opiera się na komunii świętych” (KKK 953).

III niedziela wielkanocna

Wierzący „oraz Duch Święty” dają świadectwo Zmartwychwstałemu poprzez słuchanie „bardziej Boga niż ludzi” (pierwsze czytanie)

Wyjaśnienie tekstów świętych – odstonięcie obchodzonego misterium: W tekstach lekcjonarza mamy objawienie Chrystusa ukrzyżowanego, umarłego, którego Ojciec wskrzesił z martwych oraz „wywyższył Go na swoją prawicę jako Władcę i Zbawiciela” (pierwsze czytanie). Uwielbienie Jezusa to także wejście w posiadanie wszystkich dóbr mesjańskich i możliwość dysponowania nimi. To z kolei łączy się z wylaniem Ducha Świętego na wierzących. Dzięki mocy Ducha wierzący otrzymują zdolność do nowego życia – tak dokonuje się ich „nawrócenie i odpuszczenie grzechów” (pierwsze czytanie). Trzeba zaznaczyć, że te wszystkie mesjańskie dobra są udzielane w darze tym wszystkim, którzy uczestniczą w Eucharystii.

Rozpoznanie misterium Chrystusa obecnego w obrzędach liturgicznych: Ukazane w Ewangelii objawienie Zmartwychwstałego uczniom dokonuje się podczas posiłku nad Morzem Tyberiadzkim. Jest to wyraźna sugestia, aby ukazać Eucharystię jako kulminację obecności Chrystusa zmartwychwstałego. Motyw eucharystyczny został też podkreślony w drugim czytaniu, gdzie mowa jest o „Baranku zabitym”, któremu przynależy „błogosławieństwo i cześć, i chwała, i moc na wieki wieków” (drugie czytanie). Uczestnicy zgromadzeni liturgicznego rozpoznają zatem Zmartwychwstałego Pana we wspólnocie stołu eucharystycznego oraz w konsekrowanych darach, które przyjmują jako „Baranka Bożego, który gładzi grzechy świata”. Dzięki temu już teraz uczestniczą w liturgii niebiańskiej, łącząc się z Ojcem, Synem, Duchem Świętym oraz ze wszystkimi zjednoczonymi z Bogiem w Jego chwale (por. KKK 1136–1139).

Wskazanie na życie chrześcijanina przemienionego przez Ducha Świętego: W Eucharystii wierzący spotkali Jezusa zmartwychwstałego i otrzymali Ducha Świętego. W mocy Ducha mogą teraz spełniać misję świadków zmartwychwstania. Warto dodać w tym miejscu, że bez euchary-

stycznego trwania w Chrystusie zmartwychwstałym życie człowieka przypomina bezowocny nocny połów ryb przez apostołów (noc jest symbolem lęku i samotności, puste sieci zaś – przegranej i beznadziei). Świadcstwo komunii z Nim polega zaś na miłości i naśladowaniu Pana. Chrystusowe pytanie skierowane do Piotra: „Czy miłujesz Mnie?” każdy uczestnik liturgii powinien odnieść do siebie. Tylko miłość do Chrystusa bowiem pozwala Go rozpoznać (to uczeń, którego „Jezus miłował”, pierwszy rozpoznaje Pana) i naśladować. Konieczność naśladowania Jezusa została przypomniana chociażby przez „żarzące się na ziemi węgle”, które były wspomnieniem zaparcia się Piotra przy ognisku (por. J 18,18). Po eucharystycznym spotkaniu ze zmartwychwstałym Panem Piotr jest już innym człowiekiem. Stąd też może już wiernie realizować wezwanie Jezusa: „Pójdź za Mną”. Świadcstwem realizacji tego wezwania jest pierwsze czytanie, w którym Piotr mówi wobec arcykapłanów: „Trzeba bardziej słuchać Boga niż ludzi”. Uczestnicy zgromadzenia liturgicznego powinni uświadomić sobie te przestrzenie swego życia, w które nie wprowadzili jeszcze w pełni tej zasady słuchania bardziej Boga niż siebie czy świata. Warto dodać, że owa wierność Bogu dokona się często poprzez cierpienie, które wierzący jest gotów znieść dla Jego imienia.

IV niedziela wielkanocna

A uczniów Chrystusa – Pasterza napełniają wesele i Duch Święty (por. pierwsze czytanie)

Wyjaśnienie tekstów świętych – odślonięcie obchodzonego misterium:
Teksty święte objawiają Chrystusa – Baranka i Pasterza, który prowadzi wyzwolonych do źródeł wody życia: „Ja daję im życie wieczne” (Ewangelia); „A wszyscy przeznaczeni do życia wiecznego uwierzyli” (pierwsze czytanie); „Baranek [...] poprowadzi ich do źródeł wód życia” (drugie czytanie). Według Ewangelii życie wieczne udzielone owcom to doprowadzenie ich do „poznania” Boga, czyli wprowadzenie w intymną relację miłości, jaka istnieje pomiędzy Ojcem i Synem. Jest to relacja tak mocna i trwała, jak odwieczna jedność pomiędzy Ojcem i Synem. Potęgą miłości Ojca i Syna sprawia, że nikt, kto należy do Jezusa, nie zostanie „wyrwany z ręki Ojca”. Żadna siła i moc nie jest w stanie pokonać potęgi Pasterza, do którego należą owce.

Rozpoznanie misterium Chrystusa obecnego w obrzędach liturgicznych: Pragnieniem Boga jest obdarzenie darem życia wiecznego wszystkich ludzi (por. pierwsze czytanie). To Boże pragnienie staje się rzeczywistością w tu i teraz liturgii dla każdego, kto uwierzy tej woli Bożej objawionej w Jego słowie. Taki wierzący zostaje napełniony radością, weselem i Duchem Świętym (czyli otrzymuje dar życia wiecznego). Warto zauważyć wyraźną nierozłączność radości i Ducha Świętego, które w Piśmie Świętym bardzo często występują razem. W homilii należy wskazać to eucharystyczne źródło „wód życia”. Jest nim sam Bóg Ojciec, obdarzający swym życiem wiernych przez Chrystusa w Duchu Świętym. W Eucharystii Chrystus – Baranek „nie przestaje się za nas ofiarować i wstawia się za nami u [Ojca] jako nasz obrońca” (trzecia prefacja wielkanocna).

Wskazanie na życie chrześcijanina przemienionego przez Ducha Świętego: Chrześcijanin napełniony radością i Duchem Świętym „słucha” głosu Pasterza także po zakończonej Eucharystii. Wierzący wchodzi zatem w intymną jedność z Panem poprzez doświadczenie sakramentalne i naśladowanie. Słuchanie Pana polega na „pójściu za Nim” – jest to pójście za Barankiem, który złożył w ofierze swe życie. Chodzi tu więc o naśladowanie Jego śmierci poprzez poświęcanie swego życia braciom. Wezwanie to zostało ukazane także w psalmie responsoryjnym: „Służcie Panu z weselem”. Radosna służba Panu polega na pewności wiary, świadomości przynależenia do ludu Pana, na uwielbieniu Boga, które jest najwyższym aktem modlitwy (por. pierwsze czytanie). Posłuszeństwo słowu Bożemu jest także przejściem przez „wielki ucisk” tego świata, który przeciwstawia się woli Boga (drugie czytanie). Ten „wielki ucisk” jest zapowiedzią wytrwania podczas „wielkiego odstępstwa” przy końcu czasów, kiedy Antychryst będzie chciał zająć miejsce Boga (por. 2 Tes 2,3-6; Mt 24,21n.). Palmy w rękach zbawionych są symbolem ich zwycięstwa, które rodzi się z wierności słowu Bożemu. Przeciwnością takiej postawy jest zachowanie Żydów, którzy „sprzeciwiali się słowu Bożemu” i w ten sposób „uznają się za niegodnych życia wiecznego” (pierwsze czytanie).

V niedziela wielkanocna

W Eucharystii Chrystus rozlewa Ducha Świętego na wierzących, aby karmić ich swoją miłością i uzdalniać do dawania świadectwa o niej (por. KKK 739; Ewangelia)

Wyjaśnienie tekstów świętych – odsłonięcie obchodzonego misterium: Chrystus w tej celebracji jawi się jako Ten, który poprzez swoją śmierć pokazuje nowość miłości i daje ją jako „nowe przykazanie” (Ewangelia – J 13,31-33a.34-35). Warto zauważyć, że Jezus daje nowe przykazanie miłości w kontekście zdrady Judasza oraz zapowiedzi zdrady Piotra (J 13,36-38). Chrystus ukazuje tę zdradę jako element Jego uwielbienia, które dokona się w śmierci i zmartwychwstaniu. Jezusowe „odejście” poprzez śmierć będzie się wydawać uczniom czasem utraty kontaktu z Mistrzem. Tymczasem będzie to chwila, w której zrodzi ich jako swoje najdroższe „dzieci” (J 13,33). Poprzez swoją śmierć na krzyżu Jezus nadaje miłości nowy sens – jest ona całkowitym, bezinteresownym darem ze swego życia. Staje się On ostatecznym odniesieniem, najwyższym znakiem i inspiratorem miłości. Śmierć Chrystusa na krzyżu nie jest porażką czy pobłędzeniem, lecz początkiem odnowienia świata. W ten sam sposób każdy Jego uczeń ma być pewien, że oddanie życia za innych ma najwyższy sens, zmierzający do przemiany świata. Każdy akt prawdziwej miłości dokonany w zjednoczeniu z Jezusem jest także świadectwem o Nim: „po tym wszyscy poznają, że jesteście uczniami moimi”.

Rozpoznanie misterium Chrystusa obecnego w obrzędach liturgicznych: Eucharystia jest uobecnieniem Paschy Pana – uobecnieniem śmierci Chrystusa na krzyżu, w której dokonały się zaślubiny Boga z ludźmi (por. Iz 49,14–54,17). W Eucharystii doświadczamy już tej jedności z Bogiem, która w sposób definitywny dokona się w wieczności. To w tu i teraz celebracji liturgicznej mamy przedsmak tego, co Księga Apokalipsy opisuje w sposób następujący: „Oto przybytek Boga z ludźmi: i zamieszka wraz z nimi, i będą Jego ludem, a On będzie ich Bogiem” (drugie czytanie). W Eucharystii Jezus rozlewa na wierzących w Duchu Świętym swoją miłość: „Ja was umiłowałem”, mówi Ewangelia. Tym samym uzdalnia ich do naśladowania Jego miłości. W Eucharystii „Chrystus – Głowa Ciała – rozlewa [Ducha Świętego] na swoje członki, aby je karmić, uzdrawiać, [...] ożywiać, posyłać, by dawały świadectwo, włączając je do swojej ofiary składanej Ojcu” (KKK 739).

Wskazanie na życie chrześcijanina przemienionego przez Ducha Świętego: Wierzący, doświadczając miłości Boga w Eucharystii, zaproszeni są do współpracy z Chrystusem Zwycięzcą w odnowie świata aż do chwili, gdy Jego miłość zatriumfuje w sposób definitywny. W ten sposób miłość Jezusa objawiona na krzyżu przemienia ludzką codzienność – nie ma „żałoby ni krzyku, ni trudu”. W ten sposób czas obecny otwiera się na eschatologiczną przyszłość – dokonują się pierwociny nowego stworzenia. Gdy Paweł i Barnaba umacniali „dusze uczniów”, zachęcali ich „do wytrwania w wierze, bo przez wiele ucisków trzeba nam wejść do królestwa Bożego” (pierwsze czytanie). Wspomniany „ucisk” można rozumieć także jako trudy czynione dla realizacji przykazania miłości. W dziele tym potrzebne jest umacnianie wiary, aby ochrzczeni nie zwątpili, że to właśnie miłość, a nie zło zwycięża ten świat. Dowodem na to jest chociażby fakt, że Bóg buduje Kościół, dokonując przez apostołów wielkich dzieł oraz otwierając poganom „podwoje wiary”. Również psalm responsoryjny (Ps 145) jest pieśnią ukazującą zwycięską potęgę Bożego miłosierdzia.

VI niedziela wielkanocna

Duch Święty interpretatorem dzieła Chrystusa w życiu wierzących oraz ich Obrońcą i Opiekunem (por. Ewangelia; pierwsze czytanie)

Wyjaśnienie tekstów świętych – odsłonięcie obchodzonego misterium: W świetle czytań lekcjonarza Chrystus jawi się jako Ten, który wprowadza wierzących w intymną relację ze sobą oraz w imieniu którego Ojciec posyła Ducha Pocieszyciela. Duch zaś „wszystkiego nauczy i przypomni wszystko”, co Jezus powiedział (J 14,23-29). Powraca tu znów temat intymnej relacji z Jezusem, miłości do Niego i zachowywania Jego słów (zwłaszcza przykazania miłości). Ten, kto nie ma intymnej relacji z Jezusem, nie zrozumie ani Jego nauki, ani Jego zbawczego dzieła. Relację tę nawiązuje się tylko w Duchu Świętym. Poznanie Jezusa nie ma bowiem charakteru intelektualnego, lecz ma wymiar osobowy i mistyczny – chodzi o życie w miłości z Jezusem, a przez Niego i z Ojcem: „Ojciec mój umiłuje go, i przyjdziemy do niego, i będziemy w nim przebywać” (J 14,23). Użyte tutaj słownictwo przypomina starotestamentowe obietnice zamieszkania Boga pośród córki Syjonu (por. Za 2,14), w świątyni

(por. Ez 37,26-27) lub pośród swego ludu (por. Wj 25,8; Kpł 26,11; 1 Krl 8,27-28). Boża obecność, której doświadczali Izraelici w świątyni w miejscu najświętszym, teraz staje się doświadczeniem osobistej relacji miłości z Ojcem i Synem, którego ciało jest prawdziwym sanktuarium (por. J 2,21-22).

Rozpoznanie misterium Chrystusa obecnego w obrzędach liturgicznych: W drugim czytaniu św. Jan opisuje Święte Miasto – niebieskie Jeruzalem. W mieście tym nie będzie żadnego śladu świątyni z jej miejscami świętymi i wyłączonymi dla ludzi. Świątynią jest tu bowiem sam „Pan Bóg wszechmogący oraz Baranek”. Wybierają oni sposób bezpośredniego kontaktu z ludźmi. Chodzi tu więc nie tyle o przestrzeń materialną, co o przestrzeń osobistych relacji z Bogiem (por. Ap 21,3). Takie osobiste relacje dominują także między Bogiem a uczestnikami zgromadzenia liturgicznego, którzy cieszą się „przedsmakiem liturgii niebiańskiej odprawianej w mieście świętym Jeruzalem” (KL 8). Relacje te dokonują się w Duchu Świętym Pocieszycielu, którego Jezus obiecał uczniom. Duch, który „wszystkiego uczy i przypomina” (Ewangelia) interpretuje, aktualizuje i uobecnia w Eucharystii słowa, dzieło i osobę Jezusa Chrystusa.

Wskazanie na życie chrześcijanina przemienionego przez Ducha Świętego: Duch Święty pomaga Kościołowi dokonywać konkretnych wyborów w głoszeniu Ewangelii na przestrzeni rozwoju historii zbawienia (por. pierwsze czytanie). Duch Święty jest prawdziwym hermeneutą i interpretatorem Syna, ukazując nowość Jego dzieła w świetle całej historii zbawienia, w tym także w osobistej historii wierzących. Dzięki Duchowi uczniowie (a po nich współcześni wierzący) będą mogli „wierzyć, gdy to się stanie” – gdy nastąpi śmierć, zmartwychwstanie i wniebowstąpienie Jezusa. Duch Święty zesłany przez Jezusa udziela prawdziwego pokoju. Jest to pokój płynący z wiary, która przez zwyciężę zgorszenie krzyżem. Owocem działania Ducha jest zatem wiara, która udziela pokoju. Wiara udzielana przez Ducha nie jest nigdy statyczna, lecz dynamiczna, żywa i twórcza w każdej życiowej sytuacji. W ten sposób Duch Święty pozostaje dla wierzących Pocieszycielem, to znaczy Opiekunem i obrońcą.

Uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego

W celebracji liturgicznej Pan zostaje uwielbiony, a Duch dany (por. J 7,39)

Wyjaśnienie tekstów świętych – odsłonięcie obchodzonego misterium: Chrystus, który wstąpił do Ojca, jednocześnie jest z nami i współdziała z nami przez moc Ducha Świętego. Królestwo Boże, o które pytają apostołowie w pierwszym czytaniu, jest rzeczywistością zakrytą i odkrytą jednocześnie. Zakrytą, ponieważ przynależy do rzeczywistości Bożych, w czym kryje się wezwanie do czuwania. Odkrytą, ponieważ Jego realizacja jest zintensyfikowana poprzez dar Ducha Świętego. Opis wniebowstąpienia jest bardzo podobny do opisu zmartwychwstania i wskazuje na przejście ze śmierci do życia, od rzeczywistości ziemskich do niebieskich. Jest to też aluzja do innych wydarzeń biblijnych, jak chociażby porwanie Eliasza do nieba. W scenie wniebowstąpienia wspomniane zostają: „niebo”, „obłok” oraz „dwaj mężowie w białych szatach”. „Niebo” jest miejscem przebywania Boga. „Obłok” – miejscem Bożych objawień, a dwaj aniołowie pojawiają się jako interpretatorzy objawień i wizji apokaliptycznych (por. KKK 697). Wypowiedź aniołów o tym, że Jezus „przyjdzie”, nie odnosi się do przyszłości, lecz wskazuje, że dokonuje się to już teraz. To „przyjście” dokonuje się „tak samo”, czyli poprzez „niebo” i „obłok”: z rzeczywistości boskich i poprzez objawienie. Chrystus nadal działa i objawia się w Kościele mocą Ducha Świętego.

Rozpoznanie misterium Chrystusa obecnego w obrzędach liturgicznych: Od dnia Wniebowstąpienia rozpoczyna się nowa forma obecności Jezusa pośród swoich. Jest to obecność poprzez Ducha Świętego, w swoim Słowie, w wierzących, obecność poprzez sakramentalne znaki. Obecność tę winni rozpoznać uczestnicy zgromadzenia liturgicznego (por. KL 7). Rozpoznanie tej obecności jest prostą drogą do otrzymania Ducha Świętego nazwanego „obietnicą Ojca” i „mocą z wysoka” (Ewangelia). W homilii warto przypomnieć wiernym, że zesłanie Ducha zawsze poprzedzone jest uwielbieniem Jezusa: „Duch nie został jeszcze dany, ponieważ Jezus nie został jeszcze uwielbiony” (J 7,39). Wskazane jest zatem, aby cała celebracja, w tym i homilia, ukierunkowane były na uwielbienie Pana. Jest to naturalna droga do otrzymania Ducha Świętego, którego dar będzie zintensyfikowany w liturgii kolejnej niedzieli – w uroczystość Zesłania Ducha Świętego.

Wskazanie na życie chrześcijanina przemienionego przez Ducha Świętego: Wierzący zostali umocnieni darem Ducha, który zapewnia ich o bliskiej obecności zmartwychwstałego i uwielbionego Pana. Doświadczenie tej bliskości sprawia, że mogą oni przeżywać swoją codzienność w postawie „radości, uwielbienia i błogosławienia Boga” (Ewangelia). Takie doświadczenie pozwala z nadzieją podejść do krętych dróg, wahań, napięć i niepewności codziennego życia. Chrześcijanie są świadomi tego, że ich życie z wiary jest jednocześnie „ukryte” i „odkryte”. „Ukryta” jest ich relacja z uwielbionym Panem w Duchu Świętym. „Odkryta” jest ich postawa wiary, polegająca na czuwaniu, radości i nadziei.

Uroczystość Zesłania Ducha Świętego

Kościół komunią w Duchu oraz sakramentem zjednoczenia ludzi z Bogiem (por. czytania lekcjonarza; KKK 798, 775)

Wyjaśnienie tekstów świętych – odsłonięcie obchodzonego misterium: Pięćdziesiątnica jest objawieniem Wielkanocy. Duch Święty scala „liczne języki w jeden nowy język pojmowania »wielkich dzieł Bożych« (Dz 2,11) okazanych w śmierci i zmartwychwstaniu Jezusa” (DH 56). Kościół pojmuje i przeżywa Wielkanoc – Pięćdziesiątnicę między innymi jako źródło swojej jedności. Duch Święty jednoczy wierzących przy Chrystusie. Dokonuje się w ten sposób wydarzenie przeciwne w stosunku do tego, co się stało podczas budowy wieży Babel (zob. Rdz 11,1-9). Mamy tu z jednej strony otwarcie się wierzących na cały świat, a z drugiej zjednoczenie wszystkich narodów w oddawaniu chwały temu samemu Bogu. To właśnie jedność, której dokonuje Duch pośród wierzących, jawi się tutaj jako wątek dominujący. Wskazuje na to także drugie czytanie, gdzie św. Paweł wspomina o różnych darach Ducha, które pozostają w służbie jednego Kościoła. Duch Święty podtrzymuje między braćmi jedność (por. Dz 2,42; 4,32), tę samą, która gromadziła uczniów wokół Jezusa. Duch Święty na różne sposoby buduje zatem jedność Kościoła: przez słowo Boże; przez chrzest, który formuje Ciało Chrystusa; przez sakramenty, które dają wzrost i uzdrowienie członkom Ciała Chrystusa; przez apostołskie kierowanie Kościołem, przez cnoty i charyzmaty, przez które czyni wiernych „zdatnymi i gotowymi do podejmowania rozmaitych dzieł lub funkcji mających na celu odnowę i dalszą pożyteczną rozbudowę Kościoła” (KKK 798).

Rozpoznanie misterium Chrystusa obecnego w obrzędach liturgicznych: „W celebracji eucharystycznej tego dnia Kościół prosi, żeby »Duch Święty dał nam głębiej zrozumieć tajemnicę Eucharystii i doprowadził nas do całej prawdy« (modlitwa nad darami). Przyjęcie w tym dniu Komunii Świętej przez wiernych staje się dla nich wydarzeniem Pięćdziesiątnicy. Kiedy przesuwają się oni w procesji, aby przyjąć Ciało i Krew Pana, antyfony na Komunię wkłada w ich usta śpiewane wersety biblijnego opowiadania o zesłaniu Ducha Świętego, które oznajmia: »Wszyscy zostali napełnieni Duchem Świętym i głosili wielkie dzieła Boże. Alleluja«. Wypełnieniem wersetów biblijnych są wierni przyjmujący Eucharystię. Eucharystia jest Pięćdziesiątnicą” (DH 56). W celebracji tej warto ważne jest przygotowanie wiernych do przyjęcia Ducha Świętego poprzez wzbudzanie wiary i pragnienia. Należy bowiem pamiętać, że „zgromadzenie liturgiczne czerpie swoją jedność z »Ducha Świętego«, który gromadzi dzieci Boże w jednym Ciele Chrystusa. Ta jedność przewyższa związki ludzkie, rasowe, kulturowe i społeczne” (KKK 1097).

Wskazanie na życie chrześcijanina przemienionego przez Ducha Świętego: Wierzący umocnieni przez Ducha żyją w jedności ze swymi braćmi w wierze. W ten sposób dają świadectwo o prawdziwości działania Ducha w nich, a tym samym o prawdziwości Wielkanocy. Tym samym stają się „sakramentem, czyli znakiem i narzędziem wewnętrznego zjednoczenia ludzi z Bogiem” oraz „sakramentem jedności rodzaju ludzkiego” (KKK 775). Członkowie Kościoła, prowadzeni przez Ducha, kierują się także ku światu, aby i tych, którzy są z dala od Boga, doprowadzić do jedności z Nim – Kościół jest „znakiem i narzędziem tej jedności, która musi się jeszcze wypełnić” (KKK 775). „Powinniśmy pamiętać o tym szczególnie my, współcześni chrześcijanie. Kościół, który wyszedł z Wieczernika, ciągle jest kuszony, aby wszedł tam z powrotem i ponownie odgrodził się od świata. Zwłaszcza teraz, gdy na zewnątrz wieje wiatr sprzeciwu, wyraźnie widać oznaki strachu. Ta mała trzódka, zamiast wejść nawet między wilki, ucieka. Buduje się mury obronne, nie biorąc pod uwagę, że nie wszyscy nas atakują, niektórzy chcą po prostu wejść. Tylko Duch Święty może dodać nam odwagi do pokonywania kolejnych zakrętów historii czy rozwiązywania problemów społecznych, aby móc dotrzymać kroku nowym wyzwaniom dla dobra królestwa Bożego i człowieka” (R. Cantalamessa).

OKRES ZWYKŁY W CIĄGU ROKU, CYKL C

„Jezus powrócił w mocy Ducha do Galilei” – w „dziś” Kościoła „spełniają się te słowa Pisma, któreście słyszeli” (por. Łk 4,14.21)

„Nauka właściwa Ewangelii Łukaszej dotyczy przede wszystkim łagodności i gotowości do przebaczenia, które znamionowały działalność Chrystusa” (DH 145). Jezus Łukasza jest miłosiernym Zbawicielem i prorokiem potężnym w słowie i czynie. Łukasz jest także ewangelistą zbawienia w historii (Jezus jest Panem dziejów). W historii tej pierwsze miejsce zajmuje Jezus prowadzony przez Ducha, a następnie Kościół znajdujący się pod działaniem tego samego Ducha. Dlatego w przepowiadaniu powinno się ukazywać także aktualizacyjny i soteriologiczny wymiar misterium Jezusa. Dobrze, by posłudze homilijnej przyświecało Łukasze zdanie: „Dziś spełniły się te słowa Pisma, któreście słyszeli” (Łk 4,21). Celem programu przepowiadania na ten okres liturgiczny jest ukazanie, jak historia zbawienia wypełniona w osobie Jezusa Chrystusa dokonuje się dzisiaj w wierze, gdy słucha się Jego słów, gdy spożywa się Jego Ciało i Krew w Eucharystii oraz gdy w życiu codziennym wkracza się na Chrystusową drogę posłuszeństwa Ojcu. W ten sposób Jego historia staje się teraźniejszością każdej epoki i uobecnia się w życiu każdego człowieka, który przyjmuje ją z wiarą i żyje nią w swoim czasie. Motywem przewodnim trzeciej Ewangelii jest Dobra Nowina o miłosierdziu. Polecenie Jezusa: „Bądźcie miłosierni, jak miłosierny jest wasz Ojciec” (Łk 6,36) rozbrzmiewa we wszystkich Jego słowach i czynach. Boża miłość staje się zasadą życia Jezusa jako Syna Ojca i staje się dla wszystkich braci źródłem nowego istnienia, które zwycięża wszelkie zło. Motyw miłosierdzia „przewija się przez wiele niedziel i niesie dla nas ostrzeżenie, kiedy zbieramy się na celebrowanie Eucharystii: otrzymujemy obfitość miłosierdzia Chrystusa i bez żadnych ograniczeń powinniśmy się nim dzielić z innymi” (DH 145).

II niedziela zwykła

Kościół – „Oblubienica »poślubiona« Chrystusowi Panu, by była z Nim jednym duchem” (KKK 796; por. 1 Kor 6,17)

Wyjaśnienie tekstów świętych – odsłonięcie obchodzonego misterium: Misterium tej celebracji to dar Ducha udzielony ludzkości w „godzinie” Chrystusowej męki. Dar Ducha Świętego prawdziwie „rozwesela” człowieka – bez Niego życie ludzkie jest doświadczeniem rozczarowania i znużenia. Jest jak „woda” – bez głębszego smaku i barwy. Bez Ducha Świętego człowiekowi brakuje doświadczenia synostwa Bożego, czuje się „porzucony” i „spustoszony” (pierwsze czytanie). Duch Święty dokonuje w nas wewnętrznego odrodzenia, które pozwala nam uczestniczyć w życiu samego Boga (por. Rz 8,29). W tekstach tej niedzieli uczestnictwo w życiu Boga oddane jest przez nową symbolikę – relację małżeńską, relację oblubieńczej miłości, która jednoczy i daje radość. „Kościół jest niepokalaną Oblubienicą niepokalanego Baranka, którąś Chrystus umiłował, dla której wydał się, »aby ją uświęcić« (Ef 5,26), z którą związał się wiecznym przymierzem i nie przestaje się troszczyć o nią jak o własne Ciało” (KKK 796). W relacji tej objawia się prawdziwa tożsamość człowieka, której nieznanomość stanowi istotne cierpienie powodujące, że nie wie się, kim się jest.

Rozpoznanie misterium Chrystusa obecnego w obrzędach liturgicznych: W Eucharystii uobecnia się „godzina” Krzyża (por. Ewangelia dnia), w której Chrystus zjednoczył się z całą ludzkością i odkupił ją poprzez przelanie swej krwi. To tu i teraz uobecnia się ta zbawcza ofiara, która czyni Kościół niepokalanym. To tu odbywa się uczta weselna, na której Oblubieniec udziela uczestnikom zgromadzenia liturgicznego „dobrego” i odradzającego „wina” – Ducha Świętego. Wierni poruszeni przez Ducha wzywają swego Oblubieńca Chrystusa: „Duch i Oblubienica mówią: przyjdź” (Ap 22,17). Dzięki temu doświadczają przemieniającej mocy osobowej Miłości Jezusa i w nadziei smakują już radość eschatologicznej uczty weselnej. Doświadczając miłości Bożej, wierni odzyskują swoją tożsamość, „chwałę” i „sprawiedliwość” (pierwsze czytanie).

Wskazanie na życie chrześcijanina przemienionego przez Ducha Świętego: Doświadczenie Bożej miłości prowadzi chrześcijanina do przeżywania swego życia w perspektywie głębokiego zaufania. Wiara w bliskość Boga,

Jego solidarność z nami leczy z nieufności, która jest korzeniem wszelkiego zła. Zaufanie do Boga uzdrawia także z egoizmu, który bierze się z przesadnej troski o siebie. Życie chrześcijanina osiąga bowiem swoją ważność (swoją „chwałę”) w zawierzeniu Bogu. Wierzący już nigdy nie czuje się jak „porzucony” czy „spustoszony” (pierwsze czytanie). Jest bowiem nierozzerwalnie złączony z Bogiem, jak mąż i żona stanowią jedno ciało (por. Mt 19,6; Ef 5,31-32). Został poślubiony Chrystusowi po to, aby być z Nim „jednym duchem” (por. 1 Kor 6,17). W tym miejscu warto wezwać wiernych, aby, zjednoczeni z Panem w Duchu, porzucili te grzechy, które najbardziej „kalają” daną wspólnotę – sprawiają, że traci ona swe piękno: „koronę chwały” (podobieństwo do Oblubieńca).

III niedziela zwykła

W „dziś” Eucharystii i chrześcijańskiego życia spełnia się Ewangelia – Nowe Prawo Ducha przyniesione przez Chrystusa (por. Ewangelia)

Wyjaśnienie tekstów świętych – odsłonięcie obchodzonego misterium: W Chrystusie Bóg przemówił do ludzi językiem oblubieńczej miłości i wierności – wiernie spełnia swoje „małżeńskie” przymierze z ludzkością. Ewangelia dnia ukazuje kondycję ludzkości, do której został posłany Jezus – pozostaje ona w niewiedzy dotyczącej zbawczego działania Boga, a w konsekwencji w duchowej niewoli oraz w ucisku ze strony szatana i własnego ego (stąd: niewidomi, więźniowie, uciskani). Zapowiedziana w Starym Testamencie Ewangelia Jezusa (por. pierwsze czytanie) Jezus jawi się zatem jako „prawo miłości, ponieważ pobudza do działania bardziej z miłości, którą wlewa Duch Święty, niż z bojaźni”. Jest „prawem łaski, ponieważ udziela mocy łaski do działania za pośrednictwem wiary i sakramentów, oraz prawem wolności, ponieważ [...] skłania do spontanicznego działania pod wpływem miłości, a w końcu pozwala nam przejść ze stanu niewolnika, »który nie wie, co czyni Pan jego«, do stanu przyjaciela Chrystusa (por. J 15,15)” (KKK 1972).

Rozpoznanie misterium Chrystusa obecnego w obrzędach liturgicznych: Bardzo ważnym jest, aby wierni uświadomili sobie, że to Eucharystia jest ewangeliczną synagogą, w której naucza Jezus. Proklamowane i wyjaśniane w liturgii słowa to słowa Pana. Świadomość tę potwierdzamy aklama-

cyjami: „Amen”, „Chwała Tobie, Panie”, itp. W Eucharystii słowo Pana wypełnia się w akcji sakramentalnej – uobecniają się tu w mocy Ducha wydarzenia i obietnice zawarte w słowie. Stąd Eucharystia jest przestrzenią odnawiania Przymierza, przestrzenią radosnej i wspaniałej uczty (por. pierwsze czytanie). Wychodzimy z niej odnowieni, odrodzeni i upodobnieni do Pana. Uobecniające się słowa Pana można pojąć jedynie w Duchu (por. refren psalmu responsoryjnego) i jedynie w łasce Ducha można je realizować.

Wskazanie na życie chrześcijanina przemienionego przez Ducha Świętego: Wierzący otrzymał w celebracji liturgicznej nowe Prawo miłości, łaski i wolności. Przekonał się, że słowo Pana jest „duchem i życiem” – jest przyjmowane w Duchu i jako takie daje życie. Teraz wyrusza ku swej egzystencji, aby przedłużać „życie” słowa Bożego – „życie” Nowego Prawa otrzymanego w Eucharystii. Kierowany duchową gotowością pobudzoną przez Ducha Świętego, pragnie zaność prawo miłości tam, gdzie dostrzega niewiedzę spraw Bożych, a w konsekwencji płacz, smutek, niewolę, ucisk. Pragnie rozgłaszać swoim braciom, że ich codzienne życie nie jest czasem zwykłym i pustym, lecz czasem zbawienia („rokiem łaski”), czasem realizacji godności i chwały, którą otrzymali na chrzcie świętym i doświadczyli w oblubieńcym uścisku z Panem na Eucharystii.

IV niedziela zwykła

Każdy ochrzczony i bierzmowany został „poświęcony [...] i ustanowiony prorokiem” (por. pierwsze czytanie)

Wyjaśnienie tekstów świętych – odświeżenie obchodzonego misterium: Jezus w Ewangelii dnia objawiony jest jako prorok potężny w słowie i czynie. To do Niego odnoszą się słowa pierwszego czytania, które Jeremiasz aplikuje do siebie – to Syn Boga bowiem był „znany” przez Ojca „zanim przyszedł na świat” w ciele; to On był wybrany i „poświęcony” do zbawczego dzieła „na początku” czasów; to On był „ukształtowany” jako człowiek w łonie Matki; to On był w Jordanie „przepasany” mocą Ducha; to On jako Chrystus uwielbiony jest „prorokiem wszystkich narodów”. W tę prorocką misję Chrystusa włączony jest każdy wierny. Misja Jezusa ujawnia zbawcze działanie Boga w historii ludzi. Rozpoczyna On swoją misję w Galilei, która jest symbolem codzienności. Ewangelia bowiem dotyczy codzienności i ma być realizowana

w codzienności. Taka misja głoszenia Ewangelii jest zatem zadaniem każdego wierzącego. Ów sprzeciw i opór odsyła nas do misterium krzyża, na którym Prorok dokona odkupienia świata.

Rozpoznanie misterium Chrystusa obecnego w obrzędach liturgicznych: Chrześcijanie, zanim będą posłani przez Chrystusa, w Eucharystii uważnie wsłuchują się w Jego „pełne mocy” słowo, które mówi, że pomiędzy nami jest i działa Bóg. W Eucharystii wierni przekonują się o prawdziwości słów Pana: „ten, kto Mnie posłał, jest ze Mną, nie pozostawił Mnie samego” (J 8,29). W Eucharystii przyswajają sobie życie Jezusa proroka. W ten sposób Bóg ich wybiera, uświęca, kształtuje i przepasuje mocą Ducha, aby byli odważnymi naśladowcami Pana. Staje przy nich sam Bóg „jako potężny mocarz” (pierwsze czytanie) i wzmacnia ich. Mogą oni zatem szczerze powtarzać słowa refrenu psalmu: „Będę wysławiał pomoc Twoją, Panie”.

Wskazanie na życie chrześcijanina przemienionego przez Ducha Świętego: Wierzący w mocy Ducha spełnia zadanie proroka w swej codzienności. Czyni to przez słowo i przykład życia (por. KK 35; KKK 905). Warto to podkreślić właśnie w tym roku, w którym odnawiamy łaskę sakramentu bierzmowania, kiedy to jeszcze mocniej zostaliśmy włączeni w misję Jezusa – Proroka. Przykład Jezusa pokazuje, że misję tę należy realizować pośród „swoich”, którzy tak jak mieszkańcy Nazaretu nie widzą w swoim życiu „znaków” obecności Boga, chcą „znaków” doświadczalnych i namacalnych i nie potrafią zawierzyć Bożemu słowu. Chrześcijanin zatem ukazuje swoim braciom, że Bóg działa w jego życiu pomimo tego, że nadal istnieje zło i wydaje się, że to ono panuje nad światem. Prorocka misja chrześcijanina to także obnażanie i wskazywanie na sytuacje ciemności, które są przestrzeniami życia bez Boga (warto, aby duszpasterz w tym miejscu wskazał takie przestrzenie w jego środowisku parafialnym). To kontestacja życia opartego na hołdowaniu współczesnym bożkom oraz demaskowanie fałszywej religijności. Wierzący ma przyjmować słowo Pana także do swojej codzienności. Ma być gotowy na to, że przyjęcie słowa Bożego może doprowadzić go do duchowego cierpienia – do sprzeciwu ze strony własnego „ja” oraz do izolacji i kontestacji ze strony tych, którzy nie żyją Nowym Prawem Ducha. W misję zawsze wpisane jest odrzucenie i przesładowanie. Nigdy jednak nie należy się lękać dawania świadectwa wierze, gdyż słowo, które głosimy, jest „słowem pełnym łaski”, czyli słowem, które staje się rzeczywistością, które się sprawdza. Dlatego nawet jeżeli głoszenie

Ewangelii staje się chwilą rozpaczy i przymnaża nieprzyjaciół, nie ma powodów do paniki, bowiem ten, kto słucha Boga, wstydu i lęku nie dozna (psalm responsoryjny).

V niedziela zwykła

Święty Bóg powierza naszym nieczystym ustom i słabym dłoniom dzieło głoszenia Ewangelii (por. pierwsze czytanie i Ewangelia)

Wyjaśnienie tekstów świętych – odsłonięcie obchodzonego misterium: Czytania mszalne ukazują proroka Izajasza i apostoła Piotra, którzy przed rozpoczęciem swej misji doświadczają prawdy o własnej grzeszności. Izajasz mówi: „Jestem mężem o nieczystych wargach”, podkreślając w ten sposób dystans między własną egzystencją a rzeczywistością Boga (pierwsze czytanie). Piotr stwierdza: „Odejdź ode mnie, Panie, bo jestem człowiek grzeszny”, co jest wyznaniem własnej słabości i niewystarczalności. W obu przypadkach grzeszność ta nie neguje misji, lecz jest wstępem do jej podjęcia. Po pierwsze oznacza to, że jedynie Święty Bóg może prowadzić misję ocalania ludzi. Takim Świętym był Chrystus oddający swe życie na krzyżu na ocalenie innych. W tę apostolską świętość wprowadza ludzi Duch Jezusa. Zatem człowiek może stać się prorokiem jedynie wtedy, gdy będzie miał doświadczenie spotkania ze świętym Bogiem.

Rozpoznanie misterium Chrystusa obecnego w obrzędach liturgicznych: To w Eucharystii uobecnia się wydarzenie opisane w pierwszym czytaniu – to tu wchodzimy w przestrzeń obecności Boga, do którego wołamy: „Święty, święty, święty jest Pan zastępów” (pierwsze czytanie). Dlatego też każdą Eucharystię rozpoczynamy od uznania swej grzeszności. Naśladujemy wtedy postawę Izajasza („Wszak jestem mężem o nieczystych wargach”) i Piotra („Panie, jestem człowiek grzeszny”). W Eucharystii Bóg – „Źródło wszelkiej świętości” oczyszcza nas jak Izajasz – Komunia św. gładzi grzechy powszednie, chroni nas przed grzechem i zachowuje od przyszłych grzechów śmiertelnych (por. KKK 1393–1395). Ta przemieniająca moc Ducha działającego w Eucharystii sprawia, że możemy włączyć się w zbawcze dzieło Chrystusa – możemy „łowić ludzi dla Chrystusa”. Bez tej mocy nasza prorocka misja będzie lękliwa i próżna (czego analogią są puste sieci Piotra).

Wskazanie na życie chrześcijanina przemienionego przez Ducha Świętego: W Eucharystii wierni doświadczyli zbawczego spotkania ze świętym Bogiem. Teraz z mocą i zapalem Ducha mogą być prorokami wobec innych – mogą „łowić” ludzi, co zgodnie z grecką etymologią tego słowa oznacza ich ratowanie (dosł. „wybawienie od śmierci i pozostawienie przy życiu”). Homiliści może w tym miejscu zadać wiernym pytanie: Czy mają w sobie pragnienie mówienia o Bogu? Brak tego pragnienia może być znakiem, że nie doszło jeszcze do ich osobistego doświadczenia spotkania z Bogiem, że Eucharystię przeżywają bez świętego zadziwienia i bojaźni, lecz w niewierze i zarozumiałości. Warto też wyprowadzić zachętę do otwarcia się na Boże działanie, do uwierzenia Jego słowu, do zaproszenia Jezusa do „łodzi” swego życia. Wówczas we własnym życiu można doświadczyć przemieniającej mocy słowa Pańskiego. Warto tu np. wezwać wiernych do posłuszeństwa Bogu w sferze odniesienia do rzeczy materialnych oraz ludzkiej pracy. Na taką sferę ludzkiego życia wskazuje Ewangelia. Pojawiają się tam: praca (łowienie ryb), rzeczy (łódź Piotra) oraz interesy (wspólnicy Piotra).

VI niedziela zwykła

Chrześcijanin, który napił się z „płynącej” z boku Chrystusa „rzeki” Ducha Świętego, staje się duchowo płodny – owocuje w pokój i nadzieję (por. pierwsze czytanie, Ewangelia)

Wyjaśnienie tekstów świętych – odsłonięcie obchodzonego misterium: Teksty święte tej celebracji wskazują na misterium Miłosiernego, który otacza swą opieką wszystkich ludzi, zwłaszcza autentycznie biednych i głodnych, czyli potrzebujących, zależnych od innych, zalekniionych i bezsilnych wobec zła. Jest to kategoria ludzi, która nie ma żadnych zasług. Ich ubóstwo i upokorzenie prowadzi do wspólnoty z Bogiem, który jest łagodny i pokorny sercem (Mt 11,29) i który troszczy się o nich jedynie z czystej, bezinteresownej miłości. Bóg takiej bezinteresownej miłości objawiony został w misterium paschalnym Chrystusa, które uobecnia się w celebracji liturgicznej. Na misterium śmierci i zmartwychwstania Chrystusa wskazuje także Ewangelia dnia, gdy wspomina o „płaczu i śmiechu”.

Rozpoznanie misterium Chrystusa obecnego w obrzędach liturgicznych: W tu i teraz Eucharystii uobecnia się śmierć Chrystusa na krzyżu, kiedy to z Jego boku wypłynęły krew i woda (por. J 19,34). To „teraz” zgromadzenie liturgiczne rozmyśla nad tym życiodajnym „Prawem Pańskim” (psalm responsoryjny) i jest „jak drzewo zasadzone nad płynącą wodą” (pierwsze czytanie; psalm responsoryjny). Czerpiąc z Ducha Pana, chrześcijanin staje się duchowo płodny – „nie przestaje wydawać owoców” (pierwsze czytanie). W tej celebracji chrześcijanie owocują przede wszystkim w dar pokoju i nadziei. Stają się ubogimi (bo mają nadzieję jedynie w Panu) i bogatymi – bo są bogaci w nadzieję. W ten sposób w Eucharystii spełniają się słowa apostoła: „Bóg, [dawca] nadziei, niech wam udzieli pełni radości i pokoju w wierze, abyście przez moc Ducha Świętego byli bogaci w nadzieję” (Rz 15,13); „Nadzieja zawieść nie może, ponieważ miłość Boża rozlana jest w sercach naszych przez Ducha Świętego, który został nam dany” (Rz 5,5).

Wskazanie na życie chrześcijanina przemienionego przez Ducha Świętego: Podczas celebracji wierzący złożył nadzieję w Panu (por. pierwsze czytanie, psalm responsoryjny; Ewangelia). W Bożym słowie i darze Komunii św. znalazł nasycenie, pocieszenie i potwierdzenie swej wartości. Tak umocniony wychodzi, aby dawać świadectwo nadziei: słuchać Boga, być Mu uległym, silnym wiarą i ufnie oczekiwać na Jego interwencję (por. KKK 1820). W ten sposób odnajduje pokój (jest wolny od lęku o jutro – por. KKK 2547) i jest uchroniony od losu „przeklętych”, którzy pokładają ufność jedynie w „ciele” (pierwsze czytanie). Owa ufność w „ciele” zostaje wyjaśniona w Ewangelii jako pragnienie dóbr materialnych, „sytości” jedynie fizycznej (doznania zmysłowe) oraz ludzkiej chwały. Taka samowystarczalność, sytość i samozadowolenie prowadzą z kolei do próżności, pychy i pokładania ufności jedynie w sobie samym. W konsekwencji prowadzi to do krótkowzroczności (niedostrzegania prawdziwego celu życia), znudzenia życiem i wszelkiej głupoty.

VII niedziela zwykła

Chrześcijanin uzdrowiony przez Ducha Świętego świadczy miłosierdzie swym nieprzyjaciołom (por. Ewangelia; KKK 2842–2843)

Wyjaśnienie tekstów świętych – odsłonięcie obchodzonego misterium: Misterium tej celebracji jest „miłosierny, łaskawy, nieskory do gniewu” Bóg (psalm responsoryjny), który zawsze przebacza – „jest dobry dla niewdzięcznych i złych” (Ewangelia). Jego przebacząca wszechmoc objawiła się na krzyżu i właśnie na to misterium należy skierować uwagę wiernych. Wtedy to Bóg w swoim Synu „daleko odsunął od nas nasze grzechy” (por. psalm). Wyraz owemu przebaczeniu dał sam Chrystus, który umierając, modlił się za swych oprawców.

Rozpoznanie misterium Chrystusa obecnego w obrzędach liturgicznych: W Eucharystii wierzący spotykają żywego Chrystusa, otrzymują Jego Ducha, który czyni naszymi te same dążenia, które były w Chrystusie. Dzięki tej osobowej Mocy „możliwa staje się jedność przebaczenia, gdy »przebaczamy sobie, tak jak i Bóg przebaczył nam w Chrystusie« (Ef 4,32)” (KKK 2842). Duch Święty uzdrawia głębię ludzkiego serca i tym samym uzdalnia do przebaczenia. Homilista powinien uświadomić wiernym, że „nieodczuwanie obrazy i zapomnienie o niej nie leży w naszej mocy; serce, które ofiaruje się Duchowi Świętemu, przemienia jednak ranę we współczucie i oczyszcza pamięć, zastępując obrazę wstawiennictwem” (KKK 2843). W homilii można odnieść się także do modlitwy Pańskiej, w której wyrażamy gotowość przebaczenia, oraz do znaku pokoju, który jest gestem pojednanych ze sobą braci

Wskazanie na życie chrześcijanina przemienionego przez Ducha Świętego: Wierzący w Eucharystii zaczerpnął Bożej miłości i miłosierdzia. Teraz, upodobniony do Chrystusa, może dawać świadectwo chrześcijańskiego przebaczenia. Chrześcijanin poruszony przez Ducha okazuje miłosierdzie swym nieprzyjaciołom. Miłosierdzie to angażuje całą osobę, stąd Ewangelia mówi o miłowaniu, czynieniu dobrze, błogosławieniu i modlitwie za prześladowców. Nie chodzi więc tylko o jakieś opanowanie negatywnych, zewnętrznych reakcji. Chodzi o postawę miłości, która z nieprzyjaciela czyni naszego brata, o uczynienie ze swego życia daru dla drugiej osoby, kimkolwiek by ona była. Temat ten został ukazany także w pierwszym czy-

taniu z Księgi Samuela, które opowiada o Dawidzie przebaczącym swemu prześladowcy Saulowi. Dzida, którą Dawid wykrada Saulowi, posiada znaczenie symboliczne, ponieważ właśnie tą bronią Saul próbował dwa razy zabić Dawida (zob. 1 Sm 18,10-11; 19,10). Przemocy Saula przeciwstawione zostało zatem miłosierdzie Dawida.

VIII niedziela zwykła

Duch Boży, który zgłębia i poznaje ludzkie serce (por. KKK 2563), podpowiada wierzącym (por. Mt 10,19n), jak mają wyrzekać się osądzania i potępiania (por. Ewangelia)

Wyjaśnienie tekstów świętych – odślonięcie obchodzonego misterium: Bóg nie sądzi z pozorów, lecz wydaje sprawiedliwe wyroki: „Pan jest sprawiedliwy [...] i nie ma w Nim nieprawości” (psalm responsoryjny). Sprawiedliwość Boga została zmanifestowana misterium paschalnym Chrystusa. Na krzyżu Zbawiciel objawił się jako „dobre drzewo”, drzewo życia, które przyniosło dobre owoce (por. pierwsze czytanie, Ewangelia). W czasie swojej męki Jezus doświadczył wielu niesprawiedliwych wyroków: od fałszywych dwóch świadków, od Wysokiej Rady, od Piotra, od Judasza, od Piłata, od wyśmiewających Go, od jednego z łotrów. Sam Jezus jednak wydał sprawiedliwy sąd zawarty w Jego modlitwie na krzyżu: „Ojcze, przebac im, bo nie wiedzą, co czynią” (Łk 23,34). Ten „wyrok” Jezusa usprawiedliwił nas wszystkich.

Rozpoznanie misterium Chrystusa obecnego w obrzędach liturgicznych: W Eucharystii uczestniczymy w Męce Pana, który nas usprawiedliwił. Teraz zatem, gdy Chrystus daje nam siebie samego w swoim Duchu, możemy naśladować Go już nie w sposób zewnętrzny, lecz „z głębi serca”. Nasze serce bowiem „jest naszym ukrytym centrum, nieuchwytnym dla naszego rozumu ani dla innych; jedynie Duch Boży może je zgłębić i poznać” (KKK 2563). Na Eucharystii więc „z głębi serca” uczestniczymy w świętości i miłosierdziu samego Boga (por. KKK 2842). Warto, aby homilista przypomniał wiernym, że drogą do otrzymania uzdrowienia „głębi serca” jest osądzenie siebie samego i „zobaczenie belki” we własnym oku. Taki znak czynimy czy to na początku Eucharystii, czy też przed Komunią św. w słowach: „Panie, nie jestem godzien [...]”. Bardzo ważne jest rozpoznanie swej grzeszności. Jest to bowiem brama do Bo-

żego miłosierdzia. Podstawowym złem natomiast jest zaślepienie oko, które nie widzi własnego zła i nie odczuwa potrzeby Bożego miłosierdzia.

Wskazanie na życie chrześcijanina przemienionego przez Ducha Świętego: Serce wierzącego zostało w Eucharystii uzdrowione przez Ducha Świętego. Teraz Duch podpowiada wierzącemu, jakie wyroki ma wydawać na swych braci. W ten sposób w życiu chrześcijanina spełniają się słowa ewangelisty: „A gdy was wydadzą, nie martwcie się, jak albo co macie mówić. W owej godzinie będzie wam podane, co macie mówić, gdyż nie wy będziecie mówili, lecz Duch Ojca waszego będzie mówił przez was” (Mt 10,19-20). Duch podpowiada zatem wierzącemu, aby wyrzekł się osądzania i potępiania innych. Taka postawa bowiem czyni człowieka ślepym – chodzi tu o nieznajomość Chrystusa i Jego Ewangelii, o brak miłości i nawrócenia (por. KKK 1792). Tylko miłość i miłosierdzie potrafią w sposób realistyczny poznać zło i wziąć je na siebie. Miłosierdzie uniemożliwia głupotę i zarozumiałstwo w krytykowaniu innych. Krytykę należy prowadzić tylko wobec siebie samych, by poznać własne zło i ubóstwo własnego miłosierdzia. Człowiek, który ma „czyste serce, dobre sumienie i wiarę nieobłudną” (por. 1 Tm 1,5), odkrywa przed Bogiem swoją nędzę i grzech, które zostają wypełnione Jego miłosierdziem. Wówczas poznaje siebie jako kogoś nieskończenie miłowanego przez Stwórcę i poznaje Boga, który kocha nieskończenie. Wówczas serce człowieka wypełnione jest miłosierdziem Bożym i łaską usynowienia. Dobrem, które wydobywa się z takiego serca, jest właśnie miłosierne wyrzeczenie się powierzchownego osądzania i potępiania. Wypowiedź na temat bliźniego ujawnia zatem całą prawdę o wypowiadającym dane słowa człowieku i jego sercu (pierwsze czytanie).

XI niedziela zwykła

Chrześcijanin usprawiedliwiony w Duchu wierzy w Boże miłosierdzie, uznaje niegodziwość grzechu i uznaje się za grzesznika potrzebującego przebaczenia (por. czytania mszalne)

Wyjaśnienie tekstów świętych – odślonięcie obchodzonego misterium: Misterium dnia to Bóg, który usprawiedliwia grzesznika: „daruje mu niegodziwość jego grzechu”, „wyrывa z duchowego ucisku” i „czyni człowiekiem prawego serca” (psalm responsoryjny, Ewangelia). Boże przebaczenie

osiągnęło swój szczyt w osobie Jezusa Chrystusa. W Ewangelii pozwala On dotykać się kobiecie grzesznej, przez co pokazuje, że nie odrzuca żadnego z grzeszników. Więcej jeszcze. Umierając na krzyżu, utożsamia się ze wszystkimi grzesznikami. Wejdzie w sytuację każdego grzechu, by nigdzie i nigdy człowiek nie był sam i aby mocą Jezusowej obecności był w stanie podnieść się z każdego grzechu. W Jezusie Bóg stał się nam bliski, aby wyrazić nam swoją miłość i pozwolić się kochać. W centrum liturgii słowa po raz kolejny staje misterium paschalne Chrystusa, w którym Bóg darował nam wszelki dług i sprawił, że staliśmy się uczestnikami sprawiedliwości Bożej. Podstawowym motywem ludzkiego nawrócenia stają się zatem zbawcze czyny Boga i Jego miłosierdzie. Stąd też prorok Natan najpierw przypomina Dawidowi to wszystko, co Bóg dla niego uczynił, a potem dopiero wzywa go do przemiany życia (pierwsze czytanie).

Rozpoznanie misterium Chrystusa obecnego w obrzędach liturgicznych: W Eucharystii spotykamy Boga, który nigdy „nie męczy się” okazaniem miłosierdzia (Franciszek). Przyjmując słowo Jezusa i Jego Ducha, wierzący otrzymują serce skruszone i wierne, które koresponduje z miłosierdziem Ojca. Mocą Ducha Świętego rodzimy się do nowego życia z Ojca. I znów, podobnie jak poprzedniej niedzieli, bramą do otrzymania miłosierdzia i usprawiedliwienia okazuje się wiara w Boże miłosierdzie, szczerzy żal za grzechy (zachowanie kobiety z Ewangelii) oraz wyznanie win (czyny Dawida z pierwszego czytania). Szczególnie postawa kobiety jest przykładem „żalu doskonałego”, który odpuszcza grzechy powszednie, a niekiedy także śmiertelne (por. KKK 1451–1454). Warto wskazać w Eucharystii miejsca, w których te dwie postawy się realizują.

Wskazanie na życie chrześcijanina przemienionego przez Ducha Świętego: Chrześcijanin mocą otrzymanego sakramentu może dawać świadectwo miłosierdzia otrzymanego od Ojca – może rozgłaszać miłość Boga i stawać się narzędziem pojednania i pokoju. Chrześcijanin daje o tym świadectwo, jeśli zawsze wierzy w Boże miłosierdzie, jeśli zawsze uznaje niegodziwość grzechu, jeśli zawsze uznaje się za grzesznika potrzebującego przebaczenia. W homilii można zatem poruszyć kwestię żalu za grzechy i konieczności ich wyznania w sakramencie pokuty i pojednania (por. KKK 1455–1558). W kontekście czytań mszalnych można także wezwać wiernych do oczyszczania swego serca od pożądliwości cielesnej (por. KKK 2514–2519). Pożądliwość bowiem, jako

nieuporządkowana postać pragnienia ludzkiego, skłania człowieka do popełniania grzechu cudzołóstwa czy wykroczeń wobec czystości: rozwiązłości, masturbacji, nierządu, prostytutce czy gwałtu (por. KKK 2351–2356).

XII niedziela zwykła

Chrześcijan, który „obficie nasycił swą duszę” „Duchem pobożności”, kroczy drogą krzyża wiodącą do prawdziwego życia (por. czytania mszalne)

Wyjaśnienie tekstów świętych – odślonięcie obchodzonego misterium: Treścią Ewangelii dnia jest wyznanie wiary Piotra, pierwsza zapowiedź Męki (zob. też pierwsze czytanie) oraz wezwanie do naśladowania Jezusa. Jezus wskazuje na cel swojej „drogi” – na Jerozolimę i na to, co się tam wydarzy – na misterium paschalne. Ono też powinno być uwypuklone w homilii. Trzeba pamiętać o ścisłej więzi krzyża i zmartwychwstania. Jerozolima będzie miejscem, w którym krzyż straci swój groźny wyraz i przemieni się w chwałę. Dla Jezusa krzyż nie będzie ryzykiem, zagadką czy okrutnym przeznaczeniem. Krzyż nie zniknie w jakiś prosty sposób, on poprowadzi do chwały i przejdzie w chwałę. Dlatego gdy Jezus wzywa uczniów do realizacji swej paschalnej drogi, to wzywa ich do duchowego zmartwychwstania.

Rozpoznanie misterium Chrystusa obecnego w obrzędach liturgicznych: W człowieku zawsze pojawia się jakiś lęk przed pójściem drogą krzyża. W pokonaniu oporu przed naśladowaniem Jezusa pomaga modlitwa wspomniana na początku Ewangelii i w psalmie responsoryjnym. Ona wprowadza w intymną relację z Ojcem i czyni człowieka dyspozycyjnym w spełnianiu Jego woli. Modlitwa jest chwilą doświadczenia Bożej miłości, która jest „cenniejsza od życia”. To doświadczenie Boga żywego najbardziej dokonuje się na Eucharystii. To tu i teraz, w świątyni, „wpatrujemy się w Boga” objawionego w Chrystusie. Teraz „wznosimy ręce w imię Boga” i „wielbimy Go radosnymi wargami” (psalm responsoryjny). Teraz bowiem „nasza dusza syci się obficie” Jego życiem – Jego Duchem. Teraz dany nam jest „Duch pobożności” (dosł.: „Duch łaski”), który przenika nasze grzeszne serca, każe nam „płakać” nad niezrozumieniem ukrzyżowanego Pana (pierwsze czytanie). W homilii warto wspomnieć, że akt pokutny wykonywany w Eucharystii winien mieć charakter wspólnotowego, pokutnego płaczu, który miał miejsce na równinie

w Megiddo – w mieście, które jest symbolem zniszczenia, ofiary i śmierci. Takie, eucharystyczne doświadczenia sprawiają, że lęk przed krzyżem – przed utratą życia z miłości dla Pana i bliźnich (które są warunkiem naśladowania Jezusa) nie ma już na nami władzy.

Wskazanie na życie chrześcijanina przemienionego przez Ducha Świętego: Chrześcijan, który „obficie nasycił swą duszę” Duchem Pana wezwany jest do realizacji paschalnej drogi Jezusa – do znoszenia wszelkich trudów związanych z Jego naśladowaniem, a przede wszystkim do ofiarowania siebie samego Ojcu i braciom. Naśladowanie Jezusa bowiem to przyjęcie stylu Jego życia i Jego wyborów. Styl Jego życia to „zaparcie się” siebie, czyli wyjście z ciasnoty egoizmu, aby móc naprawdę kochać. Trudy naśladowania Jezusa mają tylko jeden cel: chwałę, czyli radość, szczęście, zwycięstwo, spełnienie. W świetle całej Ewangelii Łukasza takim trudem jest chociażby miłosierdzie. Przejście przez nie prowadzi do chwały pozyskania braci, pojednania się z nimi, ich wdzięczności, bycia prawdziwym dzieckiem Boga oraz otwarcia się na Bożą miłość. W homilii można też wskazać na naśladowanie Pana polegające na codziennym nawróceniu. Dokonuje się ono „przez czyny pojednania, troskę o ubogich, praktykowanie i obronę sprawiedliwości i prawa, wyznanie win braciom, upomnienie braterskie, rewizję życia, rachunek sumienia, kierownictwo duchowe, przyjmowanie cierpień, znoszenie prześladowania dla sprawiedliwości” (KKK 1435). Chrześcijanin ma również pamiętać, że gdy naśladuje Jezusa, to sam Mistrz idzie przed nim. Nie naśladujemy bowiem samego krzyża, lecz Chrystusa ukrzyżowanego z miłości do nas.

XIII niedziela zwykła

Chrześcijanin umocniony doświadczeniem Bożej opieki i miłości stawia Go w centrum swego życia, relatywizując wszelkie ludzkie rzeczywistości (por. czytania mszalne)

Wyjaśnienie tekstów świętych – odświeżenie obchodzonego misterium: W centrum liturgii słowa Bożego pojawia się znów misterium paschalne Chrystusa: „Gdy dopełniał się czas wzięcia Jezusa z tego świata” (Ewangelia). W Ewangelii dnia pojawiają się trzy charakterystyczne terminy: „wypełnić” (chodzi o wypełnienie woli Boga poprzez śmierć i zmartwychwstanie Jezusa),

„być w drodze” (jest to droga Jezusa do Jerozolimy, gdzie spełni wolę Ojca; jest to także czas na formowanie uczniów Jezusa oraz czas formowania Kościoła poprzez wyprowadzanie go z fałszywych kryteriów religijnych), „naśladować” (nie chodzi tu tylko o spełnianie nauki Jezusa, lecz o naśladowanie Jego samego, zjednoczenie z Jego męką, śmiercią i zmartwychwstaniem oraz służbę królestwu Bożemu).

Rozpoznanie misterium Chrystusa obecnego w obrzędach liturgicznych: W Eucharystii wierzący jednoczy się z Chrystusem paschalnym, aby działały w nim te same dążenia, co w Panu. Uczestnik zgromadzenia liturgicznego doświadcza przez Chrystusa, w Duchu Świętym, synowskiej relacji z Ojcem – czuje się chroniony, uratowany i bezpieczny. Moc Boga – „Jego prawica” – oraz Boża miłość – „nasze dziedzictwo” – są źródłami radości i rozkoszy (por. psalm responsoryjny). Chrześcijanin umocniony w taki sposób nie waha się iść za Chrystusem. Naśladowanie Jezusa mocą Eucharystii intensyfikuje doświadczenie wspomnianej radości i rozkoszy. Droga za Chrystusem bowiem „jest ścieżką życia” (psalm), a Jego słowa są słowami „życia wiecznego” (refren allelujacyjny).

Wskazanie na życie chrześcijanina przemienionego przez Ducha Świętego: Teksty święte wskazują na konkretny sposób naśladowania Jezusa. W pójściu za Jezusem nie może być mowy o połowiczności czy odwrocie. Zarówno pierwsze czytanie (Eliasz powołuje Elizeusza), jak i Ewangelia (Jezus powołuje swych uczniów) wzywają do „zaparcia się siebie” poprzez: gotowość utraty wszelkich ludzkich zabezpieczeń, aby móc naśladować ubóstwo Jezusa, który „nie ma gdzie głowy wesprzeć”; postawienie Boga w centrum swego życia, relatywizując wszelkie ludzkie rzeczywistości – nawet te najbardziej pozytywne (więzy z bliskimi, pamięć o umarłych, wykonywanie zawodu, posiadanie dóbr materialnych, uczucia), chyba że nie przeszkadzają one uczynić z Boga centrum swego życia; patrzenie zawsze przed siebie bez nostalgii i wracania do tego, co utraciliśmy ruszając za Jezusem. Podkreślona zostaje absolutna wyższość królestwa Bożego ponad wszelką rzeczywistość i wartość (por. psalm responsoryjny). To Bóg powinien być dla człowieka zawsze „najpierw” (termin dwa razy użyty w Ewangelii). Wzorem opuszczenia wszystkiego dla Jezusa są chociażby apostołowie Piotr, Jakub i Jan. Wspomniani przez Jezusa „umarli” mogą oznaczać ludzi umarłych duchowo, żyjących w grzechu. Szczególnie ich należy opuścić, aby móc przynależeć do Chrystusa (por. Łk 15,32).

XIV niedziela zwykła

Chrześcijanin upodabnia się do Chrystusa ukrzyżowanego, stając się misjonarzem pokoju (por. Ewangelia, pierwsze czytanie)

Wyjaśnienie tekstów świętych – odsłonięcie obchodzonego misterium: W osobie Jezusa Chrystusa przyszło na ziemię królestwo Boże. W sobie samym Chrystus Pan objawił, na czym polega życie w królestwie. Przyjście tego królestwa najbardziej urzeczywistniło się przez wielkie misterium Paschy: śmierć Jezusa na krzyżu i zmartwychwstanie (por. KKK 542). Pan umiera i zmartwychwstaje po to, aby wprowadzić do tego królestwa wszystkich ludzi: „A Ja, gdy zostanę nad ziemię wywyższony, przyciągnę wszystkich do siebie” (J 12,32). Dzięki temu wszyscy ludzie zostaną „wyniesieni do uczestnictwa w życiu Bożym” (KK 2). Ta nowina jest źródłem chrześcijańskiej radości. Stąd też w pierwszym czytaniu prorok ogłasza, że Boże pocieszenie płynie z Jerozolimy. Do Jerozolimy bowiem zdąża Jezus, aby tam oddać swoje życie i zmartwychwstać.

Rozpoznanie misterium Chrystusa obecnego w obrzędach liturgicznych: Jerozolima staje się w tej celebracji symbolem zgromadzenia liturgicznego. To tu i teraz uobecniają się „dla nas i dla naszego zbawienia” fakty dokonane w Jerozolimie: śmierć i zmartwychwstanie Pana. Uczestnicy liturgii doświadczają skutków odkupienia, stając się w ten sposób załączkiem, zaczątkiem królestwa Bożego (por. KK 3). W homilii warto wskazać, że „duchowe mleko”, o którym mówi prorok Izajasz, to pokarm słowa Bożego kosztowany na Eucharystii – to „słowo Chrystusa [...] z całym swym bogactwem” (werset allelujatywny); to Dobra Nowina wprowadzająca w zbawczą obecność Boga; to nowina o tym, że pójście za Bogiem jest drogą do życia i radości. Warto także przestrzec wiernych, aby przez brak wiary, letniość czy lekceważenie nie odrzucili tej jej jak ewangeliczni bohaterowie, którzy nie przyjęli apostołów Jezusa. W ten sposób bowiem można wyłączyć się z udziału w królestwie, co sugeruje polecenie Jezusa: „Strząśnijcie proch ich miasta z nóg”, tzn. nie macie z nimi nic wspólnego.

Wskazanie na życie chrześcijanina przemienionego przez Ducha Świętego: Chrześcijanin poszedł za Jezusem wyrzekając się siebie (zob. orędzie poprzedniej niedzieli). Teraz otrzymuje misję zwiastowania światu,

że obranie Boga za swoje centrum jest źródłem życia i radości. Jest to wyzwolenie człowieka z wszelkiej niewoli (zob. psalm responsoryjny). Dlatego też uczniowie mają władzę deptania „węża”, czyli szatana („przeciwnika”), którego celem było oderwanie człowieka od wspólnoty z Bogiem. Misję zwiastowania bliskości Boga uczniowie Jezusa (oczywiście także ci współcześni) wykonują w szczególny sposób. Mają iść „po dwóch”. Liczba ta oznacza minimalną grupę ludzi, w której jednostka wychodzi z izolacji i potrafi nawiązać relację miłości z drugim człowiekiem. Jest to znak, że obranie Boga za swoje centrum wyzwala człowieka z egoizmu, oraz że głoszenie powinno być zawsze dokonywane miłością. Taką wymowę wzmacnia jeszcze polecenie, aby siadać do stołu i spożywać pokarmy z tymi, którzy przyjmą apostołów. Wspólne spożywanie pokarmów jest znakiem wspólnoty i braterskich więzów. Uczniowie nie noszą „trzoś ani torby, ani sandałów”, ponieważ z Boga uczynili swoje jedyne zabezpieczenie. Podobnie „nikogo w drodze nie pozdrawiają”, ponieważ swej więzi z Bogiem poświęcili relacje z bliskimi. Ich wiara jest zatem dojrzała – są misjonarzami, których cechuje ubóstwo, wyrzeczenie, bezinteresowność, rezygnacja z jakiegokolwiek gwałtu i przemocy. W ten sposób upodobniają się do ukrzyżowanego Pana, stając się misjonarzami pokoju – zwiastunami Bożej pociechy.

XV niedziela zwykła

Chrześcijanin uzdrowiony „oliwą” słów Pana i „winem” Ducha Świętego jest uważny, wrażliwy i hojny wobec cierpień i potrzeb bliźniego

Wyjaśnienie tekstów świętych – odsłonięcie obchodzonego misterium: Misterium tej celebracji jest Jezus Chrystus, który w świetle Ewangelii dnia objawia się jako dobry Samarytanin całego świata. Każdy gest miłosiernego Samarytanina odnosi się zarówno do Boga objawionego w Jezusie, jak i do ucznia, który doświadczył miłości Boga, upodobił się do Niego i naśladuje Go. Samarytanin był w drodze – jak w drodze są Jezus i Jego uczeń. Najpierw zobaczył go, jak Bóg zobaczył nędzę swego ludu w Egipcie i zstąpił, by go wyzwolić (por. Wj 3,7nn), jak Jezus ujrzał głodne tłumy. Potem „wzruszył się głęboko”. Chodzi tu o miłosierdzie, współczucie i wewnętrzne wzruszenie, które lituje się na widok niedoli. W Ewangeliach termin „wzruszył się głę-

boko” odnosi się kilka razy do postawy Jezusa. Następnie podszedł do niego, jak Bóg zbliżył się do nas w Jezusie Chrystusie. Dalej opatrzył jego rany oliwą i winem, jak Jezus, który nas leczy swoim słowem (które jest jak lampa z płonąca oliwą oświecającą człowieka) i Duchem Świętym (którego dar rozwesela i daje nowe życie). „Wsadził go na swoje bydlę”, jak Jezus który wziął na swoje człowieczeństwo (jak na „juczne zwierzę”) wszystkie nasze słabości i grzechy. W końcu „zawiózł do gospodarza”, który będzie się nim opiekował, jak Jezus zaprowadził nas wszystkich do Ojca, który opiekuje się nami.

Rozpoznanie misterium Chrystusa obecnego w obrzędach liturgicznych: Pierwsze czytanie zachęca do powrotu do Pana „z całego serca i z całej duszy”, czyli do uczynienia z Boga centrum swego życia. Ten „powrót” do Boga dokonuje się w Eucharystii. To tutaj doświadczamy miłości Boga, który opatruje nas jak miłosierny Samarytanin, gdy czujemy się „pobici” i „obrabowani” przez nasze grzechy i szatana. Uczucia te doskonale oddaje psalm responsoryjny, opisując ciężkie cierpienie, zarówno fizyczne jak i psychiczne. To w Eucharystii Jezus uzdrawia nas „oliwą” swych słów i „winem” Ducha Świętego. Tylko wtedy, gdy człowiek został uzdrowiony i przemieniony przez Ducha Bożego, może miłować jak Bóg. Tylko wtedy realizacja największego przykazania nie przekracza ludzkich możliwości (por. pierwsze czytanie). W homilii można wspomnieć o prorockim darze Ducha, jakim jest dar pobożności. Poprzez ten dar Duch Święty między innymi skłania do odczuwania wrażliwości, serdeczności i litości wobec drugiego człowieka.

Wskazanie na życie chrześcijanina przemienionego przez Ducha Świętego: Chrześcijanin, który doświadczył uzdrowienia na Eucharystii, naśladuje Jezusa poprzez zauważenie cierpiącego bliźniego, wzruszenie się jego niedolą oraz udzielenie mu pomocy. Wierzący stają się w ten sposób „gospodarzami” dla braci w „gospodzie” Kościoła. We wspólnocie Kościoła mają leczyć cierpiących i troszczyć się o potrzebujących. W homilii wezwanie do miłosierdzia warto ukonkretnić, wzywając do realizacji któregoś z czynków miłosiernych co do ciała: „głodnych nakarmić, bezdomnym dać dach nad głową, nagich przyodziać, chorych i więźniów nawiedzać, umarłych grzebać. Spośród tych czynów jałmużna dana ubogim jest jednym z podstawowych świadectw miłości braterskiej” (KKK 2447).

XVI niedziela zwykła

Chrześcijanin „ugoszczony” przez Boga na uczcie eucharystycznej wychodzi do swego życia, aby być gościnnym i prawym wobec braci

Wyjaśnienie tekstów świętych – odstonięcie obchodzonego misterium: Misterium dnia jest miłosierny Bóg, który nawiedził nas w swoim Synu. Dał Syna obietnicy, którym jest Jezus umarły i zmartwychwstały. W ten sposób uwolnił nas od zgorzknienia i pustego życia. Pierwsze czytanie przedstawia opowiadanie o gościnie, której Abraham udzielił Bogu. Owocem tej gościnności była wspaniała obietnica narodzin jego syna Izaaka. Warto zaznaczyć, że do spotkania dochodzi, gdy Abraham siedział u wejścia do namiotu, namiotu, w którym niedawno jeszcze narzekał na swój los i brak potomstwa (por. Rdz 15,1-12). Bóg wyprowadził go wówczas z namiotu i obiecał potomstwo liczne jak gwiazdy. Teraz Bóg ponawia swoją obietnicę w namiocie „narzekania” i „zwątpienia”. Przyjęciu Boga towarzyszy zatem przyjęcie Jego słowa, które, choć może wydawać się trudne do zrozumienia, jest zawsze słowem obietnicy i nadziei. Podobną wymowę ma perykopa ewangeliczna. Marta i Maria przyjmują do swego domu Jezusa, który jest miłosiernym Samarytaninem zmierzającym do Jerozolimy. Również tej gościnności towarzyszy słowo Jezusa. Można przypuszczać, że jego treścią jest tajemnica drogi Jezusa do Jerozolimy, a więc tajemnica niezmierzonej miłości Boga do człowieka. Przyjęcie takiego słowa wyzwala i sprawia, że człowiek inaczej ustawia całą swoją egzystencję.

Rozpoznanie misterium Chrystusa obecnego w obrzędach liturgicznych: Eucharystia jest domem, w którym Gospodarzem i zarazem Gościem jest sam Bóg. Jest Gospodarzem, ponieważ przestrzeń liturgiczna to Jego „dom”, ponieważ tutaj karmi nas Sobą – otrzymujemy tu „mleko” słowa Bożego i Baranka, którego krew oczyszcza nas ze złych skłonności. Na Eucharystii Bóg jest także Gościem, który domaga się uważnego i szczerego przyjęcia przez nas. Trzeba być uważnym jak Maria, która obrała „najlepszą czastkę”, czyli relację z Jezusem. Trzeba także szczerze przyjmować Jezusowe słowa, które są słowami życia wiecznego (życia spełnionego). Tylko wtedy słowo Pana w nas zaowocuje, będzie płodne jak w przypadku Sary, która mimo podeszłego wieku rodzi syna obietnicy. Wszelka aktywność i służba w Kościele

musi rozpoczynać się od słuchania słowa Bożego i karmienia się Ciałem Pana. Inaczej będzie się tylko myśleć o sobie, jak to uczyniła Marta, która wyrzucała swojej siostrze pozostawienie jej samej.

Wskazanie na życie chrześcijanina przemienionego przez Ducha Świętego: Chrześcijanin „ugoszczony” przez Boga na uczcie eucharystycznej wychodzi do swego życia, aby spełniać Jego słowo. W tej celebracji posłuszeństwo słowu Bożemu polega na przyjmowaniu Jezusa i służeniu Mu jako obecnemu w naszych braciach. W liturgii życia zatem uruchamia się w nas postawa Marty, która jest całkowicie oddana służbie Jezusowi – oddana „rozmaitym posługom”. Czytania mszalne wskazują na konkretne postawy owej służby braciom. Pierwszym przykładem jest wspaniała gościnność Abrahama. Patriarcha podąża na spotkanie Gości; kłania się Im; rozmawia i zaprasza; podaje pokarm; biegnie spiesznie, aby pobudzić do służby także swą żonę; jest cały czas do dyspozycji – nawet gdy Goście już jedli posiłek, on trwał w gotowości. Drugim przykładem służby braciom jest prawość postępowania ukazana w psalmie responsoryjnym. Mamy tu same konkrety: postępować nienagannie; działać sprawiedliwie; mówić prawdę w swym sercu i językiem oszczerstw nie głosić; nie ubliżać swoim sąsiadom; dotrzymać przysięgi dla siebie niekorzystnej; nie dawać pieniędzy na lichwę; nie dać się przekupić przeciw niewinnemu. Poprzez realizację tych postaw chrześcijanin podziela doświadczenie Abrahama: obdarowując innych, sam staje się obdarowany – jego życie jest płodne.

XVII niedziela zwykła

**W modlitwie otrzymujemy „Ducha przybrania za synów”.
Ta „moc przekonująca Miłości” skłania nas do modlitwy
wstawienniczej (por. werset allelujacyjny; Flp 2,1)**

Wyjaśnienie tekstów świętych – odświeżenie obchodzonego misterium: Misterium obchodzone w tej celebracji to synowska modlitwa Chrystusa, naszego Brata i Zbawiciela. W kontekście modlitwy Abrahama, który prosi o ocalenie mieszkańców Sodomy i Gomory, wskazać należy na modlitwę wstawienniczą Jezusa, który na krzyżu modli się o ocalenie grzeszników. Pierwsze czytanie mocno podkreśla fakt, że Bóg jest sprawiedliwym Sędzią oraz że wstawiennictwo niewielu sprawiedliwych może uratować wielu bez-

bożnych. Celebracja liturgiczna kieruje nasz wzrok na „Jezusa Chrystusa sprawiedliwego”, który jest „naszym Rzecznikiem wobec Ojca” (por. 1 J 2,1). To On „wybawi nas od nadchodzącego gniewu” (por. 1 Tes 1,10). „To On jest jedynym wstawiającym się u Ojca za wszystkich ludzi, a w szczególności za grzeszników” (KKK 2634).

Rozpoznanie misterium Chrystusa obecnego w obrzędach liturgicznych: W celebracji liturgicznej Ojciec z nieba daje nam Ducha Świętego, który wprowadza nas w synowską modlitwę Jezusa. Mówiąc do Boga: „Abba, Ojcie” i doświadczając Jego miłości, zostajemy uzdolnieni do ufnej i wytrwałej modlitwy. Ponieważ zaczynają kierować nami dążenia Chrystusa, chcemy modlić się bardziej o ocalenie innych niż siebie. W ten sposób Chrystus sprawiedliwy wybawia nas od grzechu egoizmu, myślenia tylko o sobie i braku miłosierdzia. To my zostajemy uratowani od gniewu Boga (por. 1 Tes 1,10). „Wstawianie się za innymi, prośba o coś dla innych jest – od czasów Abrahama – czymś właściwym dla serca pozostającego w harmonii z miłosierdziem Bożym. W czasie Kościoła wstawiennictwo chrześcijańskie uczestniczy we wstawiennictwie Chrystusa: jest wyrazem komunii świętych. We wstawiennictwie ten, kto się modli, »niech ma na oku nie tylko swoje własne sprawy, ale też i drugich« (Flp 2,4)” (KKK 2635). W homilii warto wskazać na wstawienniczy sens modlitwy powszechnej obecnej w każdej Eucharystii. Modlimy się w niej zawsze za innych, za świat, za wspólnotę Kościoła, za będących w potrzebie (por. 1 Tm 2,1-2). Prośba „za nas” pojawia się jedynie na końcu tej modlitwy.

Wskazanie na życie chrześcijanina przemienionego przez Ducha Świętego: Poprzedniej niedzieli była mowa o postawie gościnności i prawości wobec innych. W tej celebracji wezwanie to znajduje swoje echo. Chrześcijanin doświadczając usprawiedliwienia od Ojca, przez Chrystusa, w Duchu Świętym, kieruje swój wzrok na innych, nie na siebie, i próbuje służyć im modlitwą wstawienniczą. W pierwszym czytaniu za mieszkańców Sodomy i Gomory modli się gościnny Abraham (zob. pierwsze czytanie poprzedniej niedzieli). W Ewangelii pojawia się człowiek, który pragnie podjąć gościna przyjacielą i próbuje wystarać się o chleb dla niego, a nie dla siebie. Wierni przemienieni przez Ducha wezwani są zatem, aby wytrwale i ufnie modlili się za potrzebujących braci. Również w samej celebracji warto dać wiernym chwilę czasu, aby w milczeniu mogli przywołać na myśl te osoby, za które

szczególnie powinni się pomodlić – zwłaszcza chodzi tu o tych, którzy oddali się od Boga. W ten sposób ich modlitwa nabiera właściwego sensu. Modlitwa nie jest bowiem iluzorycznym monologiem człowieka, który wymyśla sobie wyobrazonego przez siebie rozmówcę, ani narcystycznym skupieniem się na sobie, lecz przeciwnie – odwróceniem się od siebie, aby patrzeć i słuchać Kogoś, kto jest Inny ode mnie, aby słuchać Jezusa, który jest obrazem i słowem Ojca, aby w końcu wzorem Chrystusa zwrócić swój wzrok na potrzebujących braci. Modlitwa „Ojcze nasz” wskazuje, że istotą działania Boga – *Abba* jest nieustanne zaradzanie potrzebom swoich dzieci. Stąd w centrum modlitwy prośba: „chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj”. Dalsza część Ewangelii rozwija treść modlitwy „Ojcze nasz”, przedstawiając Boga jako Przyjaciela, który każdemu udziela tyle, „ile [każdy] potrzebuje”. Podobnie zachowują się modlący się chrześcijanie – przez modlitwę próbują najpierw zaradzać potrzebom innych. Ojciec z nieba daje im Ducha po to, aby zawsze mieli w sobie to dążenie. Bóg wie bowiem dobrze, że jest w nas pokusa wykorzystywania modlitwy jedynie do osiągania zamierzonych przez nas celów. Wówczas rzeczy, o które prosimy, mogą się okazać dla nas „wężem” czy „skorpionem”.

XVIII niedziela zwykła

Bóg, który „udziela z nieba Ducha Świętego”, ubogaca nas w „dobre dary” swego miłosierdzia, uwalniając w ten sposób od nieładu pożądliwości (por. Łk 11,13; KKK 2536)

Wyjaśnienie tekstów świętych – odślonięcie obchodzonego misterium: Misterium tej celebracji to „Bóg bogaty w miłosierdzie” (Ef 2,4), który dając nam Syna i Ducha Świętego, dał nam wszystko, co miał. Sam stał się ubogim, a nas niezmiernie ubogacił. Ów dar zmanifestował się najbardziej w misterium paschalnym, w którym mamy udział od chwili naszego chrztu. Teraz jesteśmy już „nasytzeni, już opływamy w bogactwa” (1 Kor 4,8). To właśnie obraz Ojca z Ewangelii poprzedniej niedzieli – Ojca, który udziela swym dzieciom „rzeczy dobrych” – Ducha Świętego, jest kluczem interpretacyjnym tekstów świętych tej celebracji. Warto zauważyć, że w tekście greckim tym samym terminem określone jest „to, co dobre” (co Ojciec udziela swym dzieciom) i „dobra”, które nabierał człowiek z dzisiejszej Ewangelii. Uczeń Jezusa, który wyznał w Bogu swego *Abba*, nie zapomina słowa Pana, który zapew-

nia go o byciu Jego wybranym (por. Pwt 7,7), „pierworodnym” (por. Wj 4,22; Mdr 18,13; Jr 3,19) i „miłowanym” synem (por. Pwt 7,8; Oz 11,1; Łk 3,22). W ten sposób nabiera pewności siebie, a wiara staje się jego największym zabezpieczeniem i bogactwem.

Rozpoznanie misterium Chrystusa obecnego w obrzędach liturgicznych: W celebracji liturgicznej uobecnia się Pascha Chrystusa. Teraz możemy na nowo posiąść królestwo Boże. Jesteśmy nasytzeni miłosierdziem Boga. W homilii należy zachęcić wiernych, aby w Eucharystii starali się wpierv o „królestwo Boże i jego sprawiedliwość”, a wtedy „wszystko inne będzie im dodane” (Rz 14,7). Chodzi tu głównie o zachętę do czynnego uczestnictwa w liturgii: o nawiązanie osobistej relacji z Bogiem, o „pragnienie Najwyższego Dobra – Ducha Świętego” (KKK 2541), o przyjęcie z wiarą Ducha, który daje nam doświadczenie miłości Boga, a przez to wyzwala z chciwości i pożądliwości. W ten sposób wejda w proces usprawiedliwienia: „ukrzyżują ciało swoje z jego namiętnościami i pożądaniem” (Ga 5,24), będą prowadzeni przez Ducha, kierując się Jego pragnieniami” (por. KKK 2543).

Wskazanie na życie chrześcijanina przemienionego przez Ducha Świętego: Poprzez Ducha Świętego Bóg wzmocnił siły naszego wewnętrznego człowieka i sprawił, że możemy podporządkowywać sobie ten świat bez ulegania żądzy posiadania, chciwości i egoizmowi. Chrześcijanin wychodzi z Eucharystii i może świadczyć o swej wolności wobec nieładu pożądliwości. Chodzi tu o realizację dziesiątego przykazania, które „zakazuje chciwości i pragnienia przywłaszczania sobie bez umiaru dóbr ziemskich; zabrania nieumiarkowanej zachłanności, zrodzonej z pozbawionej miary żądzy bogactw i ich potęgi. Zakazuje także pragnienia popełniania niesprawiedliwości, jaka mogłaby przynieść szkodę bliźniemu w jego dobrach doczesnych” (KKK 2536). Ten, kto został obdarzony darem Ducha, otwiera drzwi swego domu, aby udzielić gościny potrzebującym (zob. orędzie niedzieli XVI). Ten, kto znalazł w Bogu swego Ojca, wie, że jego potrzeby będą zaspokojone, i otwiera się na braci, z którymi ma dzielić chleb określony jako „nasz”, a nie „mój” (zob. orędzie niedzieli XVII). W ten sposób wierzący „bogaci się przed Bogiem”.

XIX niedziela zwykła

**Ojciec czuwa nad ludźmi, Chrystus im służy,
Duch Święty wyzwala z lęków. Tak wyzwolony człowiek
„walczy ze swymi przestępczymi pożądaniami”
(por. czytania mszalne; KKK 2537)**

Wyjaśnienie tekstów świętych – odstonięcie obchodzonego misterium: Misterium tej celebracji to Bóg Dobry Pasterz, który zawsze czuwa nad swą trzodą. To królestwo Bożej miłości objawione w Synu i udzielone w Duchu. Wspomnienie „małej trzódki” w Ewangelii dnia sugeruje, że chrześcijanie winni mieć to doświadczenie czuwającego nad nimi Pasterza zwłaszcza wówczas, gdy czują się „mniejsi” od swych problemów, od swych wrogów czy też gdy egzystują w zagrożeniu. „Noc wyzwolenia” wspomniana w pierwszym czytaniu odsyła nas do nocy paschalnej, w czasie której poprzez dar Syna i Ducha uwolnieni zostaliśmy od naszych grzechów i lęków.

Rozpoznanie misterium Chrystusa obecnego w obrzędach liturgicznych: W celebracji liturgicznej uobecnia się „noc naszego wyzwolenia”. Tutaj przychodzi do nas Chrystus – Sługa i „służy”, abyśmy mieli doświadczenie Jego miłości, abyśmy nabrali pewności wiary (por. Ewangelia). Eucharystia jest przedsmakiem uczy eschatologicznej – jest momentem, w którym kończy się stary świat, a przychodzi królestwo Boże. Tutaj też sprawowana jest wzajemna miłość między Bogiem a człowiekiem, mająca swe źródło w służbie Boga człowiekowi (por. Łk 22,27; J 13,4-15). To tu i teraz „oczy Pana zwrócone są na bogobożnych, na tych, którzy oczekują na Jego łaskę [...]” (psalm responsoryjny). W homilii należy wezwać wiernych do czujności w ramach samej Eucharystii, aby zobaczyli Boga w znakach liturgicznych, aby wierzyli w Niego i pragnęli wspólnoty z Nim, aby mieli dyspozycję serca opisaną w psalmie: „Dusza nasza oczekuje Pana. On jest naszą pomocą i tarczą. Panie, niech nas ogranie Twoja łaska, według nadziei, którą pokładamy w Tobie” (por. KKK 2730–2733). Eucharystia jest „nocą czuwania”, w której wierni trwają „z przepasanymi biodrami i zapalonymi pochodniami” (Ewangelia)

Wskazanie na życie chrześcijanina przemienionego przez Ducha Świętego: Wierzący poprzez słuchanie słowa Bożego, modlitwę i doświadczenie wyzwolenia w Duchu Świętym oparł swoją egzystencję na Bogu. Dlatego jest

zawsze gotowy na Jego przyjęcie, lub lepiej: na dostrzeżenie Jego zbawczego działania w swoim życiu. Dostrzeżenie Bożego działania jest siłą do oczekiwania Jego kolejnej interwencji, otwiera serce w nadziei zbawienia, a przede wszystkim pomaga w tym, aby nie złożyć całej swej pewności w bogactwach materialnych (zob. orędzie poprzedniej niedzieli). Orędzie ewangeliczne bezpośrednio nawiązuje do przesłania poprzedniej niedzieli, w której też mowa była o nocy („jeszcze tej nocy zażądają twej duszy od ciebie”) oraz o bogaceniu się przed Bogiem (dziś mowa jest o gromadzeniu skarbów w niebie). Czowanie jest zatem wiarą w Bożą opiekę i dzieleniem się swymi dobrami z potrzebującymi – Ewangelia mówi konkretnie o dawaniu jałmużny, a zwłaszcza o unikaniu materialnego wykorzystywania innych (jedzenie i upijanie się zestawione jest z biciem słabszych). Dla wierzących dobra materialne nie są celem, lecz środkiem wchodzenia do królestwa Bożego. Ofiarując je bliźnim, wierzący staje się dzieckiem Boga, ponieważ naśladuje Ojca, który daje. Królestwo Boże jest wówczas jego udziałem. W homilii warto wezwać znów do realizacji dziesiątego przykazania. Tym razem „do walki z przestępczymi pożądaniami”. Ulegają im np.: „handlarze, którzy pragną niedostatku towarów i ich drożyzny, którzy widzą z przykrością, że nie tylko oni kupują i sprzedają. Mogliby wtedy sprzedać drożej, a taniej kupować. Należą do nich także ci, którzy pragnęliby, by ich bliźni żyli w biedzie, aby sami sprzedając im lub kupując od nich, mogli zarabiać... Należą do nich lekarze, pragnący, by ludzie chorowali, i prawnicy, oczekujący wielu ważnych spraw i procesów sądowych” (KKK 2537).

XX niedziela zwykła

**Chrześcijanin „ochrzczony” w Duchu Świętym doświadcza
Bożej miłości, jest uspokojony i uzdolniony do bycia
znakiem sprzeciwu (por. Ewangelia)**

Wyjaśnienie tekstów świętych – odstonięcie obchodzonego misterium: Misterium tej celebracji to „godzina” Jezusowego chrztu w zbawionych dla nas śmierci i zmartwychwstaniu. Pascha Chrystusa jawi się tu jako wielki znak sprzeciwu. W to misterium włączony jest także każdy wierzący. Również on w swoim chrzcie przeżywa doświadczenie śmierci i zmartwychwstania. Chrystus przyniósł rozłam i zgorszenie, zwiastując swoim rodakom

radykalne i wymagające orędzie (por. Łk 4). Chrześcijanin – człowiek pokoju – staje się obiektem zgorszenia i niezrozumienia także pośród swoich domowników (por. Ewangelia dnia).

Rozpoznanie misterium Chrystusa obecnego w obrzędach liturgicznych: Chrystus w Ewangelii dnia pragnie zapalić „ogień” Ducha Świętego, który będzie oczyszczał i przemieniał. W celebracji liturgicznej wierzący doświadczą tego wydarzenia. Przyjmując Ciało i Krew Pańską, zanurza się w Duchu Świętym, który go przemieni i uczyni świadkiem misterium paschalnego – uzdolni do bycia znakiem sprzeciwu na wzór Jego Mistrza. Otrzymując odnowiony dar Ducha Jezusowej miłości, chrześcijanin przestaje się lękać i niepokoić o siebie – doświadczy, że Bóg się o „niego troszczy” (psalm responsoryjny). To jest właśnie „pokój” przyniesiony przez Jezusa.

Wskazanie na życie chrześcijanina przemienionego przez Ducha Świętego: Prawdziwe przyjęcie Jezusa doprowadza do podziału, podobnie jak to było w przypadku Zbawiciela. Figurą odrzuconego Chrystusa jest prorok Jeremiasz prześladowany przez swoich rodaków, którzy nie potrafili żyć według zasad przymierza i ufali bardziej sobie niż Bogu. Prawdziwy pokój i życie biorą się ze zjednoczenia z Chrystusem. Pokój ten przychodzi jednak przez podział – przez „rozłam”. Chodzi o zerwanie z tym, co nas oddala od Boga – w kontekście pierwszego czytania może tu chodzić o zbytnie poleganie na własnych siłach lub pokładanie ufności w dobrach materialnych. W kontekście Ewangelii może tu chodzić także więzy z ludźmi postawione wyżej niż więz z Bogiem. Taki rozłam jest zawsze bolesny. Jest on swego rodzaju śmiercią, rezygnacją ze złego przywiązania. Jest to radykalna decyzja pozbawiona oznak relatywizmu czy tchórzostwa. Jest to przejście przez krzyż. Egzystencjalną sytuację tego rodzaju krzyża oddaje los Jeremiasza wrzuconego do cysterny. Prorok zanurza się w błocie jak w otchłaniach śmierci. Uczucia cierpiącego w ten sposób Jeremiasza doskonale opisuje psalm responsoryjny. Takie samo doświadczenie będzie udziałem Jezusa, który wyrzeka się wszystkiego, aby ufać jedynie Ojcu. Jego postawa wzbudzi protest nawet wśród najbliższych uczniów. Tego rodzaju doświadczenie kończy się zawsze wybawieniem z niedoli, jak zmartwychwstanie było powstaniem ze śmierci. Uczeń Jezusa ufający Bogu i oddzielający się od fałszywych bożków zostanie uratowany, doświadczając opieki Boga (por. psalm responsoryjny).

XXI niedziela zwykła

„Mocą Ducha Świętego możemy poddać Ojcu naszą wolę i zdecydować się na wybór tego, co zawsze wybierał Jego Syn” – na wybór „ciasnych drzwi” Ewangelii (por. KKK 2825; Ewangelia)

Wyjaśnienie tekstów świętych – odsłonięcie obchodzonego misterium: Misterium tej celebracji to Jezus Chrystus Zbawiciel wszystkich narodów. Tego zbawienia dokona „w Jerozolimie” wspomnianej w pierwszym czytaniu i Ewangelii. Oczywiście chodzi tu o misterium paschalne, o Jego ofiarę krzyżową, o krew „wylaną za wielu” (Mt 26,28). Zbawienie jest ofertą dla wszystkich. Domaga się jednak osobistego wyboru i wysiłku. Należy jednak pamiętać, że w tym wysiłku wspiera nas Pan mocą swego Ducha.

Rozpoznanie misterium Chrystusa obecnego w obrzędach liturgicznych: Eucharystia jest paschalną ucztą nowego życia. To tu i teraz wierzący otrzymują Ducha Świętego, który jednoczy ich z ofiarą Chrystusa i czyni dyspozycyjnymi dla Ojca (por. pierwsze czytanie). Mocą Ducha decydujemy się na wybór tego, co zawsze wybierał Jezus – na wybór „ciasnych drzwi” Ewangelii (por. KKK 2825). W ten sposób Eucharystia staje się przestrzenią prawdziwej wolności i radości królestwa Bożego – przestrzenią zbawienia (Ewangelia). Również na tę ucztę trzeba jednak wejść przez „ciasne drzwi” – przez żarliwą wiarę, pokorę serca, wytrwałość modlitwy, wysiłek skupienia. Homilista powinien zachęcić również do takiej ofiary z siebie. Można bowiem fizycznie być na Eucharystii – „jadać i pić” z Panem, a duchowo być z niej wykluczonym (Ewangelia). Religijny formalizm nie wprowadza na ucztę z Panem.

Wskazanie na życie chrześcijanina przemienionego przez Ducha Świętego: Chrześcijanin na Eucharystii współofiarował się Ojcu razem z Jego Synem. Teraz, w codzienności, kontynuuje ten wybór poprzez pełnienie tego, co czynił Jezus. „Ciasne drzwi” wspomniane w Ewangelii to sam Chrystus, który zmierzając do Jerozolimy, staje się „bramą zbawienia”. Wyraźnie podkreślony jest tu wysiłek ze strony wierzącego we wchodzeniu przez „ciasne drzwi”. Tym wysiłkiem jest „okrojenie” własnego „ja”, które rozrasta się poprzez pychę („nie potrzebuję Boga”) oraz egoizm („nie zauważam bliźnich”). Jest to wysiłek „pukania do drzwi” Przyjaciela (zob. orędzie XVII niedzieli), trud

rozdawania „naszego chleba” bliźnim (zob. orędzia XVIII i XIX niedzieli) oraz bycia znakiem sprzeciwu (zob. orędzie XX niedzieli). Dla wierzących nie wystarczy zatem jedynie formalnie przynależeć do Jezusa, np. przez uczestnictwo w Eucharystii („czyż nie jadalіśmy z Tobą?”), tak jak w czasach Izajasza nie wystarczyło przynależeć do narodu wybranego, aby osiągnąć zbawienie (por. pierwsze czytanie). Potrzebny jest jeszcze styl ewangelicznego życia. W tym miejscu homilista może wspomnieć o wezwaniu ewangelicznym, które jest najbardziej aktualne dla danej wspólnoty.

XXII niedziela zwykła

Człowiek, „w którym nasienie zła zapuściło korzenie”, jest „ułomnym i niewidomym”, którego Chrystus zaprasza na ucztę Eucharystii, aby uzdrowić go z pychy (por. pierwsze czytanie, Ewangelia)

Wyjaśnienie tekstów świętych – odślonięcie obchodzonego misterium: W centrum liturgii słowa jawi się Jezus Chrystus, który jest „cichy i pokorny sercem” (werset allelujacyjny), który powiedział o sobie: „Ja jestem pośród was jako ten, który służy” (Łk 22,27). Uniżenie było cechą charakterystyczną misterium Wcielenia i Paschy. Teraz, w czasie Kościoła, misterium to ma wypełnić się w każdym ochrzczonym. Chrystus cichy i pokorny ma się w nich „ukształtować” (Ga 4,1).

Rozpoznanie misterium Chrystusa obecnego w obrzędach liturgicznych: Chrześcijanin ma pójść za Jezusem drogą „ciasnych drzwi”, drogą cichości i pokory. Ponieważ jednak jest człowiekiem skażonym grzechem, „w którym nasienie zła zapuściło korzenie” (pierwsze czytanie), to pójście za Jezusem jawi mu się jako rodzaj ciężkiego „jarzma”. Jednak uczestnicząc w Eucharystii, uświadamiamy sobie, że to Chrystus jako pierwszy poniósł owo jarzmo krzyża. Teraz, gdy ono się uobecnia, włącza nas w to zbawcze wydarzenie i mocą Ducha zaszczepia w nas swoje dążenia. Uwalnia od oporów. W ten sposób brzemie staje się lekkie. Gdy w życiu codziennym zakosztujemy skutków życia na wzór Jezusa, to okaże się także słodkie. W homilii warto także wspomnieć, że Eucharystia jest ucztą, na którą sam Jezus zaprasza nas wszystkich – grzeszników, którzy nie mają jak Mu się „odwdzięczyć”.

Wskazanie na życie chrześcijanina przemienionego przez Ducha Świętego: Uczeń Jezusa po wyjściu z Eucharystii naśladuje postawę swego Mistrza poprzez postawę pokory – wybiera, jak On, ostatnie miejsce, czyli postawę służby i umierania dla siebie. Bóg nie jest wyniosły, ponieważ jest miłością. Pokora chrześcijanina nie jest poniżaniem siebie, lecz świadomością swej wielkości, która pochodzi nie od siebie, lecz od miłującego Boga. Wierzący dostrzega swoją godność dziecka Bożego, dlatego wyrzeka się wszelkiej próżności i podkreśla wartość każdej osoby nie ze względu na to, co ona posiada czy jak wygląda, lecz ze względu na jej wartość samą w sobie. Stąd zaproszenie ubogich, ułomnych, chromych, niewidomych. To właśnie te kategorie ludzi cieszą się szczególną opieką Boga (por. psalm responsoryjny). Ten zatem, kto otwiera się na ich potrzeby, upodabnia się do samego Boga, który wszystkich zaprasza na „swą ucztę” (por. Łk 14,15-24). Wezwanie kryjące się w tej celebracji – na zasadzie inwersji – polega na unikaniu pychy. Wezwanie to trafnie definiuje św. Paweł: „Nie gońcie za wielkością, lecz niech was pociąga to, co pokorne! Nie uważajcie samych siebie za mądrych”.

XXIII niedziela zwykła

Duch Mądrości uświadamia nam naszą kruchość, przeobraża nasze serca i pomaga w radykalnym wyborze Chrystusa (por. pierwsze czytanie; Ewangelia)

Wyjaśnienie tekstów świętych – odślonięcie obchodzonego misterium: Misterium tej celebracji to Jezus Chrystus ukrzyżowany. Krzyż został wspomniany wprost w Ewangelii dnia. W świetle czytań mszalnych misterium to jawi się z całą swoją radykalnością. Jezus dla miłości Ojca na krzyżu wyrzekł się wszystkiego: oddał rodzinę (Matkę), przyjaciół (uczniów), wszystko, co posiadał (szatę), w końcu siebie samego. Takie samo misterium ma dokonać się także w Jego uczniu.

Rozpoznanie misterium Chrystusa obecnego w obrzędach liturgicznych: W celebracji uobecnia się Pascha Pana, a Duch Ukrzyżowanego przenika serca wierzących, aby Pana w nich ukształtować. Duch Święty dany w tej celebracji nazwany jest Darem Mądrości, który pomaga rozstrzygać to, co najbardziej istotne (pierwsze czytanie). Według psalmu responsoryjnego mądrość ta umie rozpoznać ograniczoną i przemijalną naturę ludzką oraz

jej zależność od transcendentnego Boga. Człowiek mądry wie, kim jest Bóg i kim my jesteśmy. My jesteśmy „prochem”, a On jest Tym, który nawiedza nas o „świecie swoją łaską”. Bez Boga człowiek (choćby posiadał wszystko) pozostaje tylko „prochem”. Eucharystia utrwała to doświadczenie: „Kiedy jesteśmy w komunii z Panem, Duch Święty niejako przeobraża nasze serca i pozwala mu poczuć całe Jego ciepło i miłość” (Franciszek). Duch daje heroizm w realizacji miłości do Boga.

Wskazanie na życie chrześcijanina przemienionego przez Ducha Świętego: Tak przemieniony chrześcijanin przedkłada Chrystusa ponad wszystko (por. KKK 2544). Wiara chrześcijańska bowiem wyraża się w całkowitym przyłgnięciu do osoby Jezusa, w postawieniu Go w centrum swojego życia, fascynacją Nim. Żadna międzyludzka relacja (rodzicielska, małżeńska, rodzinna, przyjacielska) nie może być postawiona ponad relacją z Jezusem. Ponad miłość do Jezusa nie można wynosić żadnego uczucia, a także siebie samego. Dla Jezusa należy się wyrzec również rzeczy materialnych. W ten sposób można oddać Jezusowi prymat przynależny samemu Bogu. Wiara w Jezusa jest też pójściem za Nim, czyli naśladowaniem Jego drogi męki i chwały (zob. orędzie XII niedzieli). Wiąż z Jezusem nie polega tylko na ziemskim szczęściu, lecz także na wysiłku, rozłamie, próbach i bólach. W ten sposób krzyż, który poniósł Jezus, rozciąga swój cień nad Jego uczniami. Ich życiowe cierpienia i próby mają być zatem znoszone jako wspólnota i udział w Jezusowym krzyżu.

XXIV niedziela zwykła

Duch Święty obdarowuje nas prawdą sumienia i pewnością Odkupienia. W ten sposób czyni nas głosicielami pojednania (por. KKK 1848; werset allelujacyjny)

Wyjaśnienie tekstów świętych – odświeżenie obchodzonego misterium: Misterium tej celebracji to Bóg, który przed Mojżeszem objawił swoją istotę: „Jahwe, Jahwe, Bóg miłosierny i litościwy, cierpliwy, bogaty w łaskę i wierność” (Wj 34,5-6). Mojżesz wyznaje wówczas, że Pan jest Bogiem, który przebacza (por. Wj 34,9). „Imię Boże »Ja jestem« wyraża wierność Boga, który mimo niewierności ludzkiego grzechu i kary, na jaką człowiek zasługuje,

zachowuje »swą łaskę w tysiączne pokolenia« (Wj 34,7). Bóg objawia, że jest »bogaty w miłosierdzie« (Ef 2,4), Aż do dania swojego Syna. Jezus, oddając swoje życie, by wyzwolić nas z grzechu, objawi, że On sam nosi imię Boże: »Gdy wywyższycie Syna Człowieczego, wtedy poznacie, że JA JESTEM« (J 8,28)” (KKK 210–211). Miłosierdzie Boga poprzedza wszelką zasługę z naszej strony (por. 1 J 4,10). To zawsze Bóg jako pierwszy podejmuje inicjatywę odkupienia.

Rozpoznanie misterium Chrystusa obecnego w obrzędach liturgicznych: Bóg miłosierny, który pojednał nas w swoim Synu, w celebracji liturgicznej uobecnia to dzieło. To zbawcze dzieło Boga psalmista wyrazi w prośbie: „Stwórz, o Boże, we mnie serce czyste i odnow we mnie moc ducha”. Mamy tu podwójne działanie Boga, który najpierw ujawnia nasz grzech w celu nawrócenia naszego serca, a potem udziela łaski – „sprawiedliwości wiodącej do życia wiecznego” (Rz 5,20-21). „Jak lekarz dokładnie bada ranę, zanim ją opatrzy, tak Bóg przez swoje Słowo i swojego Ducha rzuca żywe światło na grzech. Nawrócenie domaga się przekonania o grzechu, zawiera w sobie wewnętrzny sąd sumienia, a sąd ten, będąc sprawdzianem działania Ducha Prawdy wewnątrz człowieka, równocześnie staje się nowym początkiem obdarowania człowieka łaską i miłością: »Weźmijcie Ducha Świętego!« Tak więc odnajdujemy w owym »przekonywaniu o grzechu« dwoiste obdarowanie: obdarowanie prawdą sumienia i obdarowanie pewnością Odkupienia” (KKK 1848).

Wskazanie na życie chrześcijanina przemienionego przez Ducha Świętego: Chrześcijanin poruszony przez Ducha Prawdy w całym swoim życiu uznaje się przed Bogiem za grzesznika, jednocześnie wyznając prawdę o Bożym miłosierdziu. W ten sposób staje się głosicielem pojednania ludzi z Bogiem (werset allelujacyjny). Chrześcijanin, który wie o sobie, że doświadczył darmowej miłości Boga, z takim samym nastawieniem serca kieruje się do grzeszących braci: nie potępia ich, lecz wstawia się za nimi do Boga, jak niegdyś Mojżesz żarliwie i z ufnością pośrednika prosił Boga o wybaczenie grzechu Izraelowi; jak Chrystus, który na krzyżu prosił Ojca o wybaczenie ludzkich grzechów. Chrześcijaninowi obca powinna być zatem postawa starszego syna, który gorszy się postawą miłosiernego Ojca i uważa się za lepszego od swego brata.

XXV niedziela zwykła

Chrześcijanin przemieniony przez Ducha obiera Chrystusa za swego jedynego Pana. Tym samym używa dóbr materialnych do budowania więzi społecznych i szanuje cudzą własność (por. 1 Kor 12,3; czytania mszalne)

Wyjaśnienie tekstów świętych – odślonięcie obchodzonego misterium:

Misterium tej celebracji ukazane jest w wersecie allelujacyjnym: „Jezus Chrystus, będąc bogatym, dla nas stał się ubogim, aby nas swym ubóstwem ubogacić” (por. 2 Kor 8,9). Jezus Chrystus poprzez ubóstwo swego krzyża stał się wywyższonym Panem wszechświata. Udzielając nowego życia każdemu wierzącemu, jest także jego osobistym Panem.

Rozpoznanie misterium Chrystusa obecnego w obrzędach liturgicznych: W celebracji liturgicznej otrzymujemy Ducha Chrystusowego. Mając życie od Ducha, do Ducha możemy się stosować (por. Ga 5,25). Dzięki Jego energii możemy wyznawać, że Jezus jest naszym Panem (por. 1 Kor 12,3). W ten sposób przyjmujemy Jego dążenia i naszym życiem staramy się ubogacać braci. Nasze pieniądze zaś traktujemy jako środek budowania solidarności społecznej. Duch pomaga nam sobie uświadomić, że wszystko, co w życiu posiadamy, jest darem Boga, a my jesteśmy tylko tego dzierżawcami, nie właścicielami. Cechuje nas zatem swoboda, lekkość w dzieleniu się naszymi dobrami z innymi. Dając innym, samemu Bogu dajemy („cokolwiek uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, mnieście uczynili”). W ten sposób dobra materialne wracają do ich właściciela, czyli do Boga – naszego Pana. Tym samym nie ulegamy pokusie bałwochwalczego kultu pieniądza i nie traktujemy bliźnich jako środka do zdobywania zysków.

Wskazanie na życie chrześcijanina przemienionego przez Ducha Świętego: Chrześcijanin przemieniony przez Ducha używa dóbr materialnych jako narzędzia szerzenia braterstwa i budowania porządku społecznego. Chrześcijanin wie, że „niegodziwej mamony” należy używać przede wszystkim do „zyskiwania przyjaciół”, czyli pomocy bliźnim. Człowiek wierzący wie, że bogactwo materialne staje się niebezpieczne wówczas, gdy człowiek pokłada w nim całą swoją ufność. Wówczas zajmuje ono miejsce samego Boga. Absolutyzowanie pieniędzy sprawia, że staje się on celem

sam w sobie i może być źródłem ucisku jednych przez drugich. Mówi o tym prorok Amos, zwracając się z mocnym słowem do tych wszystkich, którzy wykorzystują ludzi biednych, słabych i nieporadnych (pierwsze czytanie). Czas proroka Amosa był okresem ekonomicznego rozkwitu Samarii, w której głosił on swoje słowo. Sytuacja ta, zamiast przyczynić się do opieki nad najuboższymi, staje się okazją do większego ich wykorzystywania, oszukiwania i czynienia z nich prawdziwych niewolników. Chrześcijanin wie natomiast, że „wszelka praktyka, która sprowadza osoby jedynie do tego, by były zwykłymi środkami do osiągnięcia zysku, zniewala człowieka, prowadzi do bałwochwalczego stosunku do pieniądza i przyczynia się do szerzenia ateizmu” (KKK 2424). W homilii można odnieść się do siódmego przykazania i wezwać do poszanowania dóbr drugiego człowieka: do unikania kradzieży i przywłaszczania dóbr drugiego człowieka; do dotrzymywania obietnic i umów; do naprawiania popełnionej niesprawiedliwości itp. (por. KKK 2407–2414).

XXVI niedziela zwykła

Chrześcijanin w mocy Ducha otrzymuje bogactwo łaski Chrystusa. Dzięki temu nie absolutyzuje dóbr materialnych i unika potępienia (por. czytania mszalne)

Wyjaśnienie tekstów świętych – odślonięcie obchodzonego misterium: Misterium tej celebracji określone jest – podobnie jak poprzedniej niedzieli – w wersecie allelujacyjnym: „Jezus Chrystus, będąc bogatym, dla nas stał się ubogim, aby nas swym ubóstwem ubogacić” (por. 2 Kor 8,9). Jezus Chrystus podczas swojej śmierci na krzyżu objawił bogactwo Bożej miłości do nas: ochronił nas swoją śmiercią przed potępieniem, nakarmił swoją Krwią, przywrócił wzrok naszej duszy (por. psalm responsoryjny).

Rozpoznanie misterium Chrystusa obecnego w obrzędach liturgicznych: Misterium paschalne Chrystusa uobecnia się w celebracji liturgicznej, aby uczynić nas sprawiedliwymi (por. psalm responsoryjny) i wyzwolić ze ślepego zniewolenia żądzą pieniądza. To tu i teraz karmimy się Chlebem Jego Ciała. W mocy Ducha Świętego otrzymujemy życie Chrystusa i bogactwo Jego łask. To tu i teraz mówi On do nas przez proroków, a my w Niego wierzymy (por. Ewangelia). Stajemy się bogaci Chrystusem, nasyceni łaską, ochronieni

przez Króla i Pana wszechświata. Doświadczamy, że Bóg jest naszą pomocą (takie jest też znaczenie imienia Łazarz). Już po części to właśnie na Eucharystii spożywamy „na łonie Abrahama” (Ewangelia).

Wskazanie na życie chrześcijanina przemienionego przez Ducha Świętego: Chrześcijanin przemieniony przez Ducha wie dobrze, że kto odrzuca miłość Boga, wyklucza się z komunii z Nim oraz nie wychodzi naprzeciw potrzebom ubogich i wykluczonych, ten już teraz partycypuje w cierpieniu piekła (por. KKK 1033). Z królestwa Bożego wyklucza się każdy, kto jak bogacze z dzisiejszych czytań na rzeczach materialnych opiera cały sens swego życia. Towarzyszy temu często beztroska, pewność siebie i zniewolenie zmysłami (por. pierwsze czytanie). To brak wiary sprawia, że człowiek absolutyzuje doczesność. Takie używanie tego świata w ostateczności zabija w człowieku zmysł Boży. Pieniądz i wystarczalność, jaką on ze sobą niesie, oślepiają człowieka, zniewalają go i zamykają na słowo Boże. Następstwem tego stanu rzeczy jest zupełne oddalenie się od Boga – na zawsze. Przywiązanie do bogactw może nas zamknąć na potrzeby innych ludzi, nawet najbliższych. W ten sposób zbyt przywiązanie do bogactw prowadzi człowieka do wielkiej samotności, do zamkniętego świata, który już w jakiś sposób jest piekłem. Piekło po śmierci jest tylko przedłużeniem i utwierdzeniem tego odseparowania od ludzi (bogacz zobaczył z daleka Abrahama i Łazarza) i od Boga. Nasz los po śmierci będzie tylko ostateczną fikcją, przedłużeniem, utrwaleniem tego, co jest tu, na ziemi (por. KKK 1033–1037).

XXVII niedziela zwykła

Wiara dana przez łaskę Boga i wewnętrzną pomoc Ducha wprawia chrześcijanina w ruch: działa przez miłość i jest podtrzymywana przez nadzieję (por. KKK 154, 162; Ewangelia dnia)

Wyjaśnienie tekstów świętych – odśłonięcie obchodzonego misterium: Misterium tej celebracji to sam Jezus Chrystus, który w czasie swej męki na krzyżu przyjął odrzucenie przez ludzi, nędzę i ból, a mimo to nie stracił ufania do Ojca. Bogactwo swego Bóstwa zaś rozdał wszystkim ludziom (ubogim). W ten sposób objawił wierność Boga. Ukazał się też jako Sprawiedliwy, którego Ojciec wskrzesił z martwych. W ten sposób spełniło się słowo proro-

ka Habakuka: „A sprawiedliwy żyć będzie dzięki swej wierności” (pierwsze czytanie).

Rozpoznanie misterium Chrystusa obecnego w obrzędach liturgicznych: W Eucharystii chrześcijanin karmi się słowem Bożym, prosi o przymnożenie wiary i dzięki temu wzrasta w niej (por. KKK 162). Uczestnik celebracji liturgicznej doświadcza mocy Ducha, który zaszczepia w nim wiarę samego Chrystusa – „poucza i doprowadza do całej prawdy” (KKK 91). W ten sposób wierzący uzdolniony jest do znoszenia sytuacji biedy i sytuacji obfitości – umie „być syty i głód cierpieć” (por. Flp 4,12). Jego wiara rośnie dzięki łasce Bożej. Nie wątpi więc w obecność Boga, jak to czynili Izraelici w drodze do Ziemi Obiecanej.

Wskazanie na życie chrześcijanina przemienionego przez Ducha Świętego: Chrześcijanin, którego wiara została przymnożona w Eucharystii, nie popada w niewolę bogactw i nie wątpi, gdy dzieje mu się krzywda (por. orędzia niedzieli XXV i XXVI). Chrześcijanin umocniony przez Ducha, na wzór Chrystusa całkowicie powierza się Ojcu. Na takim akcie ufności bazuje cała jego egzystencja. Staje się ona wiarą w możliwość niemożliwego. Wszystko bowiem jest możliwe dla tego, kto wierzy, gdyż dla Boga nie ma nic niemożliwego. Wiara, nawet gdy jest jak maleńkie ziarenko gorczycy, zawsze posiada żywotną moc. Opiera się bowiem na Bogu. Prawdziwa wiara jest doświadczeniem Miłości, otwiera na bliźnich (czego nie umiał uczynić bogaty bogacz – orędzie poprzedniej niedzieli) i w konsekwencji jest służbą. Uwalnia od niewoli egoizmu i prowadzi do „niewoli” miłości, która jest prawdziwą wolnością, bo podobieństwem do samego Boga, który w Jezusie jest jako Ten, kto służy (por. Łk 22,27). Wierzący czyni wszystko nie dla „pożytku”, czyli dla chęci zysku (co w lekcjonarzu przetłumaczono jako: „sługa nieużyteczny”), lecz bezinteresownie. Wiara wyrывa „drzewo z korzeniem i przesadza”. Wprawia więc w ruch to, co wydawało się bez ruchu. Wiara uzdalnia nas do ruchu, którym jest dynamika miłości. Wszystko zaczyna się jednak od uznania swej zależności od Boga. Homilię można zakończyć zatem wezwaniem psalmu responsoryjnego, który każe rozpoznać naszą więź z Bogiem i radość stąd płynącą: „Przyjdźcie, radośnie śpiewajmy Panu, [...] albowiem On jest naszym Bogiem.

XXVIII niedziela zwykła

Chrześcijanin wyzwolony z grzechu idzie przez życie pełen wiary i „za wszystko Bogu dziękuje” (por. werset allelujacyjny; Ewangelia)

Wyjaśnienie tekstów świętych – odsłonięcie obchodzonego misterium:

W celebracji dnia Chrystus objawia się jako lekarz człowieka. Jego współczucie dla chorych i liczne uzdrowienia z różnego rodzaju chorób są wymownym znakiem, że „Bóg łaskawie nawiedził lud swój” (Łk 7,16) i że królestwo Boże jest blisko (KKK 1503). Jego uzdrowienia „zapowiadały uzdrowienia bardziej radykalne: zwycięstwo nad grzechem i śmiercią przez Jego Paschę. Na krzyżu wziął na siebie cały ciężar zła i zgładził »grzech świata« (J 1,29), którego skutkiem jest właśnie choroba” (KKK 1505). Trzeba jednak pamiętać, że Jezus, głądząc „grzech świata”, uwolnił człowieka także od braku wiary. To jest wielkie uzdrowienie, które zwraca człowieka Ojcu na Jego chwałę.

Rozpoznanie misterium Chrystusa obecnego w obrzędach liturgicznych: W Eucharystii uobecnia się Pascha Pana – dzieło uwolnienia człowieka od grzechu, który jest źródłem chorób ciała i duszy. Na Eucharystii zatem moc Chrystusa nadal wychodzi od Niego i uzdrawia wszystkich (por. Łk 6,19). Do takiego uzdrowienia potrzebna jest jednak odpowiednia dyspozycja serca, polegająca głównie na wierze. Wiarę tę zyskujemy, gdy słuchamy słowa Bożego i poddajemy się mu, oraz z łaski Ducha otrzymanego w Eucharystii. Każdy uczestnik tej celebracji może zatem usłyszeć od Jezusa: „Wstań, idź, twoja wiara cię uzdrowiła” (Ewangelia). Orędzie tekstów świętych tej niedzieli pomaga także we właściwym przeżyciu Eucharystii, które w rzeczywistości jest dziękczynieniem za wielkie dzieła zbawienia dokonane przez Boga w Jezusie Chrystusie. Tutaj upadamy na kolana przed Jezusem i chwalimy Boga donośnym głosem. Eucharystia wymaga od nas całkowitego skoncentrowania się na Bogu, po to, aby Go uwielbić. Ta wielbiąca koncentracja na Bogu przyczynia się do naszego pełnego uzdrowienia. Bowiem „słuszne i zbawienne” (*incipit* każdej prefacji) jest składanie dziękczynienia Panu.

Wskazanie na życie chrześcijanina przemienionego przez Ducha Świętego: Chrześcijanin uzdrowiony przez Pana jest człowiekiem dziękczynienia. Idzie przez życie pełen wiary w zbawczą obecność Boga i „w każdym położeniu dziękuje” (werset allelujacyjny). Dziękczynienie jawi się zatem jako akt

wiary, która rozpoznaje obecność królestwa Bożego (por. psalm responsoryjny). W pierwszym czytaniu i Ewangelii pojawia się dwóch bohaterów, którzy doświadczają daru zbawienia, a następnie oddają chwałę Bogu. Tym, co łączy obydwie postacie, jest trąd oraz fakt, że obaj byli cudzoziemcami. Obydwaj, jako cudzoziemcy, mieli świadomość, że nie zasługują na uzdrowienie. Obydwaj, jako trędowaci, mieli też świadomość, że o własnych siłach nie będą w stanie osiągnąć uzdrowienia (zbawienia). To jest właśnie postawa, która czyni człowieka otwartym na Boże działanie: wszystko jest darem Boga, na który nie zasłużyliśmy (zob. orędzie niedzieli XV i XVI); wszystko jest możliwe dla tego, kto wierzy w Boga (zob. orędzie poprzedniej niedzieli). W konsekwencji takiej postawy stajemy się zdolni rozpoznać Boży dar i złożyć Bogu dziękczynienie. Ten, kto nie dziękuje Bogu, sam czyni się „trędowatym”, czyli oddzielnym od Boga i wykluczonym z prawdziwego kultu.

XXIX niedziela zwykła

Duch Święty wprowadza nas w modlitwę Jezusa i uczy, że „trzeba modlić się zawsze i niestrudzenie z cierpliwością wiary” (KKK 2613)

Wyjaśnienie tekstów świętych – odsłonięcie obchodzonego misterium: Misterium tej celebracji to Chrystus paschalny, który na krzyżu z wyciągniętymi ramionami zanosił do Ojca ufność, wytrwałą, błagalną modlitwę o nasze zbawienie. Wówczas zwyciężył naszego przeciwnika szatana oraz nasz grzech niewiary. Figurą Jezusa jest Mojżesz, który na szczycie góry modlił się za Izraelitów walczących z Amalekitami. Gdy Mojżesz opuszczał ręce, Amalekici zwyciężali. Oznacza to, że gdy wierzący przestają partycypować w krzyżu Chrystusa – w Jego niestrudzonej modlitwie i zaufaniu do Ojca – wówczas przegrywają swoją walkę z szatanem i grzechem.

Rozpoznanie misterium Chrystusa obecnego w obrzędach liturgicznych: W celebracji liturgicznej uobecnia się wydarzenie z krzyża. Wierni uczestniczą w modlitwie Jezusa i mocą tej modlitwy mogą zwyciężać grzech i szatana; wszystkie ich modlitwy zostają wysłuchane. „Gdy nasza modlitwa jest zjednoczona z modlitwą Jezusa, wówczas Ojciec daje nam »innego Pocieszyciela, aby z nami był na zawsze – Duch Prawdy« (J 14,16-17). [...] Modlitwa chrześcijańska w Duchu Świętym jest komunią miłości z Ojcem, nie tylko

przez Chrystusa, lecz także w Nim: »Do tej pory o nic nie prosiliście w imię moje: Proście, a otrzymacie, aby radość wasza była pełna« (J 16,24)” (KKK 2615). Uczestnicy zgromadzenia liturgicznego przez dar słowa Bożego i Komunii Świętej otrzymują zatem zdolność Chrystusowej modlitwy. Mocą takiej modlitwy na Eucharystii przyzywają powrotu Pana: „Przyjdź królestwo Twoje” i zostają wysłuchani.

Wskazanie na życie chrześcijanina przemienionego przez Ducha Świętego: Wierzący przemieniony na Eucharystii modli się zawsze i niestrudzenie z cierpliwością wiary (por. KKK 2613). Modlitwa jest rozpoznaniem bliskości Boga i wchodzeniem w głęboką relację z Nim. Modlitwa jest zatem również rodzajem wiary. Stąd Jezus zapytał: „Czy jednak Syn Człowieczy znajdzie wiarę, gdy przyjdzie?”. Początkiem modlitwy jest fakt, że wierzący rozpoznaje obecność Boga, który jest wierny – wierny swym obietnicom wysłuchania nas zawsze, gdy Go wzywamy. Należy pamiętać, że wytrwała i ufna modlitwa służy przede wszystkim do nawiązania głębszej więzi z Bogiem. Modlitwy nie można instrumentalizować. Człowiek ma niekiedy tendencję ograniczania swej modlitwy do proszenia o dary. Tymczasem Bóg chce czegoś więcej dla człowieka – chce dać mu Siebie samego. Jedynie więź z Nim zbawia. Dary Boga są zwykłymi środkami, aby nawiązać komunie z Nim. Wytrwała modlitwa służy zatem do otrzymania największego Daru – samego Boga. Bez modlitwy każdy człowiek jest „wdową” (kobietą bez swego małżonka) pozbawioną Oblubieńca, którym jest Chrystus. Bez modlitwy każdy człowiek jest bezbronny wobec swego przeciwnika – szatana, który wmawia mu, że Boga nie ma. Dlatego też „modlitwa i życie chrześcijańskie są nierozłączne” (KKK 2745). W związku z tym chrześcijanin zdaje sobie sprawę, że modlitwa – mimo że jest darem łaski – zawsze zakłada nasz wysiłek i jest duchową walką (zob. KKK 2725–2745).

XXX niedziela zwykła

Chrześcijanin przemieniony przez Ducha nabywa „pokory modlącego się serca” (KKK 2613)

Wyjaśnienie tekstów świętych – odśłonięcie obchodzonego misterium: „Święte człowieczeństwo Jezusa jest drogą, na której Duch Święty uczy nas modlić się do Boga, naszego Ojca” (KKK 2664). Jezus uczy modlitwy własnym

przykładem (czynem) i słowem. W Ewangelii dnia Jezus wskazuje na pokorę modlitwy. Czyni to w świątyni, gdzie składano baranki na ofiarę. On sam będzie Barankiem ofiarnym, a w godzinie swej ofiary będzie modlił się z wielką pokorą do swego Ojca – będzie zgadzał się na Jego wolę. Poprzez swą modlitwę współpracował z Opatrznością Ojca. Poprzez mękę i zmartwychwstanie Jezus zaszczerpie w nas zatem ufność synowską i pokorę, abyśmy na modlitwie zawsze umieli zgadzać się z Ojcem.

Rozpoznanie misterium Chrystusa obecnego w obrzędach liturgicznych: W Eucharystii mamy dostęp „do wiernej miłości Ojca, który dał nam swego Syna” (KKK 2739). Mamy udział w Duchu, który wprowadza nas w synowską relację z Ojcem. Tu i teraz Jezus modli się w nas i z nami. Dzięki Jego mocy możemy pragnąć tego, czego pragnęło serce Syna – tylko tego, co podoba się Ojcu (por. KKK 2740). Ojcu podoba się nasza pokora, która jest uznaniem swej zależności od Niego, oraz pokorna rezygnacja z realizacji naszych planów, tak aby za pośrednictwem modlitwy spełniała się w nas wola Ojca. „Pokora jest dyspozycją do darmowego przyjęcia daru modlitwy: Człowiek jest żebrakiem wobec Boga” (KKK 2559). Taką pokorę Kościół czyni ciągle swoją, wołając: *Kyrie eleison!* (por. KKK 2613). Pokora w modlitwie obecna jest w wielu miejscach Eucharystii: na początku celebracji wspólnota wyznaje swoje grzechy i bije się w piersi; w czasie celebracji przyjmuje postawę kłęczącą itp.

Wskazanie na życie chrześcijanina przemienionego przez Ducha Świętego: Chrześcijanin każdą modlitwę osobistą poprzedza prośbą o przebaczenie. Pokora na modlitwie polega na szczerym szukaniu Boga oraz na świadomości, że to nie nasze zasługi przybliżają nas do Niego, lecz to On sam ze swoją łaską zmierza w naszym kierunku. To właśnie pokorne szukanie Boga pozwala doświadczyć zbawienia i radości, która z niego płynie (por. pierwsze czytanie). Celnik z przypowieści, w przeciwieństwie do pysznego faryzeusza, uznaje swoją grzeszność i brak zasług wobec Boga. W ten sposób otwiera się na Jego darmową miłość. Ufna pokora wprowadza go w komunie z Bogiem (por. KKK 2632). Chrześcijanin przemieniony przez Ducha ma łaskę niezadowolnienia z siebie, łaskę adoracyjnej postawy wobec Boga i łaskę niezłomnej ufności w Jego miłosierdzie: „Przez modlitwę prośby wyrażamy świadomość naszego związku z Bogiem: jako stworzenia nie decydujemy o swoim początku, nie jesteśmy panami naszego losu; nie stanowimy sami dla siebie celu;

ponadto jako chrześcijanie wiemy, że – będąc ludźmi grzesznymi – odwracamy się od naszego Ojca. Prośba jest już powrotem do Niego” (KKK 2629).

XXXI niedziela zwykła

Chrześcijanin odnawia relację z miłosiernym Stwórcą oraz naprawia krzywdy wyrządzone bliźnim (por. pierwsze czytanie, Ewangelia)

Wyjaśnienie tekstów świętych – odświeżenie obchodzonego misterium: Misterium tej celebracji to Bóg cierpliwy wobec grzeszników. Stwórca wszechmoc Boga objawia się właśnie w miłosierdziu. Moc Boga nie polega na despotyzmie, lecz na ożywiającym miłosierdziu, ponieważ On miłuje to, co stworzył. W ten sposób ustawiona zostaje równowaga między Bożym stworzeniem i Jego współczuciem, między danym przez Niego życiem i Jego przebaczeniem. Miłosierdzie to zostaje objawione w Jezusie Chrystusie. On jest tym, który „przyszedł szukać i zbawić to, co zginęło” (Ewangelia). Jezus idzie do Jerycha, aby tam znaleźć Zacheusza (a w nim każdego z nas). Tak naprawdę to sam Jezus chciał zobaczyć Zacheusza, a nie Zacheusz Jezusa. Jezus jest już w Jerychu, ok. 30 kilometrów od Jerozolimy, gdzie definitywnie wypełni swoją misję, objawiając na krzyżu Bożą miłość.

Rozpoznanie misterium Chrystusa obecnego w obrzędach liturgicznych: W Eucharystii uobecnia się misterium spotkania miłosiernego Pana z grzesznym człowiekiem. Miłosierdzie Boga przyjęte w Eucharystii stwarza warunki do nawrócenia, zgodnie z tym, co mówi psalm responsoryjny: „Pan podtrzymuje wszystkich, którzy upadają, i podnosi wszystkich zgnębionych”. Najpierw jednak trzeba się spotkać z Bogiem. Chodzi o spotkanie „w domu” (Ewangelia). Dom jest symbolem bliskich, rodzinnych relacji. W takiej relacji z Bogiem rodzi się zbawienie – człowiek odkrywa w Nim bogactwo, które przewyższa wszelkie stworzenie (por. KKK 294, 299). W ten sposób grzesznikowi zostaje na nowo przywrócone prawdziwe życie i nieśmiertelne tchnienie Boga. Domem, w którym nawiązujemy relację z Panem, jest Eucharystia. W homilii warto zachęcić do szczerego spotkania się z Panem, wzywając Ducha Świętego, aby wprowadził nas w komunię z Ojcem i Synem.

Wskazanie na życie chrześcijanina przemienionego przez Ducha Świętego: Chrześcijanin wzmocniony łaską Eucharystii wraca do swego życia,

aby wyrazić otrzymane nawrócenie. Jest ono ukazane w czytaniach mszalnych. W pierwszym czytaniu mowa jest o Egipcjanach, którzy czynili sobie bożków, oddając boską cześć stworzeniom. Ewangelia dnia ukazuje Zacheusza – zwierzchnika celników, który podobnie jak Egipcjanie oddawał cześć bożkowi, jakim było bogactwo materialne. Skupiony na swym bogactwie i zamknięty w swoim egoizmie był prawdziwym grzesznikiem. Jego nawrócenie dokonuje się w chwili spotkania z miłosierdziem Jezusa. Potem dopiero następuje przemiana moralna Zacheusza – gest miłości, ofiary i zadośćuczynienia wobec ludzi. Wezwanie tekstów tej niedzieli jest następujące: należy rozpoznać własną niewystarczalność; wzbudzić pragnienie nawiązania relacji z Bogiem; uznać w Nim źródło wszelkiego dobra, odważnie otworzyć się na nowe relacje z ludźmi, rozpoczynając od zadośćuczynienia. „Grzesznik podźwignięty z grzechu musi jeszcze odzyskać pełne zdrowie duchowe. Powinien zatem zrobić coś więcej, by naprawić swoje winy: powinien »zadośćuczynić« w odpowiedni sposób”. „Wiele grzechów przynosi szkodę bliźniemu. Należy uczynić wszystko, co możliwe, aby ją naprawić (na przykład oddać rzeczy ukradzione, przywrócić dobrą sławę temu, kto został oczerniony, wynagrodzić krzywdy)” (KKK 1459; por. KKK 2412, 2487).

XXXII niedziela zwykła

„Dzięki Duchowi Świętemu życie chrześcijańskie jest uczestnictwem w śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa” (KKK 1002); dzięki temu wierzący może składać ofiary na drodze wierności Prawu Bożemu

Wyjaśnienie tekstów świętych – odświeżenie obchodzonego misterium: Jezus znajduje się już w świątyni jerozolimskiej i wygłasza swoją eschatologiczną mowę. Już niedługo odda swoje życie na krzyżu i zmartwychwstanie. Już sama świątynia jest znakiem Jego zmartwychwstania (por. J 2,19-22). Zapowiedzią Jego śmierci i zmartwychwstania jest dobrowolna ofiara życia siedmiu braci z pierwszego czytania. Tym, co nimi kierowało, była ufność złożona w Bogu i pewność życia wiecznego: „Bóg nas wskrzesi i ożywi do życia wiecznego”; „od Niego ciało ponownie otrzymam”; „znowu przez Niego będziemy wskrzeszeni”.

Rozpoznanie misterium Chrystusa obecnego w obrzędach liturgicznych: Eucharystia jest obecnością Zmartwychwstałego Chrystusa. On sam „jest zmartwychwstaniem i życiem” (J 11,25). Tu i teraz w Duchu Świętym wierni nawiązują z Nim relację miłości i komunii łaski, która zostanie przedłużona w wieczność i udoskonalona. „Jezus jest tym, który w ostatnim dniu wskrzesi tych, którzy będą wierzyć w Niego i którzy będą spożywać Jego Ciało i pić Jego Krew” (KKK 994; por. J 6,54). Ci, którzy przyjmują Chrystusa i Jego Ducha, żyją już duchowym zmartwychwstaniem i wprowadzają do swej egzystencji zasady życia wiecznego. Ci, którzy są w relacji z Bogiem „żywych, a nie umarłych”, „umrzeć nie mogą”, „równi są aniołom” (będą mieć nowe, „uduchowione” ciało), „są synami Boga” (Ewangelia dnia). „Podobnie jak ziemski chleb dzięki wezwaniu Boga nie jest już zwykłym chlebem, ale Eucharystią, a składa się z dwóch elementów, ziemskiego i niebieskiego, tak również my, przyjmując Eucharystię, wyzbywamy się zniszczalności, ponieważ mamy nadzieję zmartwychwstania” (św. Ireneusz; KKK 1000). Dzięki temu „w pewien sposób już jesteśmy wskrzeszeni z Chrystusem. [...] Dzięki Duchowi Świętemu życie chrześcijańskie jest uczestnictwem w śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa” (KKK 1002).

Wskazanie na życie chrześcijanina przemienionego przez Ducha Świętego: Wierzący umocniony Duchem w Eucharystii posiada właściwą perspektywę ziemskiego życia – patrzy na nie w świetle zmartwychwstania. W wierzącym funkcjonują także z mocy Ducha zasady życia wiecznego, życia Bożego. Stąd też nie waha się składać wszelkich ofiar, byleby tylko nie został oderwany od więzi ze Źródłem życia i zmartwychwstania. Chrześcijanom rzadziej dziś zagraża groźba śmierci za wiarę (choć to też się zdarza). Częściej pojawia się groźba życia z zasadami niezgodnymi z wolą Boga, groźba dostosowywania się do świata, który może okazać się wrogi Bogu. Taka zasadą jest choćby instrumentalne traktowanie innych czy egoizm. Przykładem takiego stylu życia może być siedmiu braci z Ewangelii, którzy w przeciwieństwie do siedmiu braci z pierwszego czytania nie są zdolni do oddawania swego życia dla Boga i Jego prawa miłości, lecz skłonni są jedynie do brania i posiadania: „mają za żonę” – posiadają kobietę jak własność materialną. „Posiadanie” i „branie” rodzi śmierć, a nie życie. Kto żyje dla siebie, umiera w egoizmie. Dlatego wszystkich siedmiu umiera. „Dzieci tego świata” „biorą” i „posiadają”, dlatego ich losem jest śmierć. Ci, którzy uznani są „godnych życia wiecznego”, dają i poświęcają się, dlatego ich

losem jest życie. Moc Ducha sprawia, że możemy już „żyć dla Boga” i „mocno się trzymać Jego ścieżek” (psalm responsoryjny).

XXXIII niedziela zwykła

W Eucharystii otrzymujemy „przez Ducha [...] wzmocnienie siły” (Ef 3,16), aby wytrwać w ostatecznej próbie Kościoła (por. KKK 675–677)

Wyjaśnienie tekstów świętych – odślonięcie obchodzonego misterium: Ewangelia dnia przedstawia moment pożegnania Jezusa z uczniami. Już za niedługą chwilę pójdzie On na krzyż. Jezus zapowiada więc, że Jego los (prześladowania) będzie także losem uczniów. To jednak da im okazję do składania świadectwa i pokazania autentyczności swej wiary. Tylko w próbie bowiem rodzi się i ujawnia prawdziwa wiara. Cierpienia, które zapowiada Jezus, „muszą się stać”. To misterium musi się wypełnić także w życiu chrześcijanina.

Rozpoznanie misterium Chrystusa obecnego w obrzędach liturgicznych: Eucharystia celebrowana jest w niedzielę – w „dniu Słońca”. Tu i teraz obecne jest „słońce sprawiedliwości” – Jezus Chrystus zmartwychwstały. On uzdrowia uczestników celebracji, dając im wytrwałość i żywą wiarę. Eucharystia jest najważniejszym momentem ku temu, aby „nabrać ducha” (werset allelujatywny) – zaczerpnąć Ducha Świętego. W Eucharystii dokonuje się to, o czym pisał św. Paweł: Bóg „sprawił w was przez Ducha swego wzmocnienie siły” (Ef 3,16).

Wskazanie na życie chrześcijanina przemienionego przez Ducha Świętego: Chrześcijanin naśladuje Jezusa w prześladowaniach ze strony „pysznych i wyrządzających krzywdę” (pierwsze czytanie). Konieczność „prześladowań” polega też na tym, że przynoszą one owoc w postaci dobra (wiary, wytrwałości). Są to cierpienia narodzin nowego świata (por. Dz 14,22). Każdy wierzący, naśladując Jezusa, ma już teraz przeżywać Jego krzyż, który jest drogą do chwały. „Przed przyjściem Chrystusa Kościół ma przejść przez końcową próbę, która zachwieje wiarą wielu wierzących. Prześladowanie, które towarzyszy jego pielgrzymce przez ziemię, odsłoni tajemnice bezbożności pod postacią oszukańczej religii, dającej ludziom pozorne rozwiązania ich problemów za cenę odstępstwa od prawdy. Największym oszustwem

religijnym jest oszustwo Antychrysta, czyli oszustwo pseudomesjanizmu, w którym człowiek uwielbia sam siebie zamiast Boga i Jego Mesjasza, który przyszedł w ciele” (KKK 675). Wspomniane w Ewangelii „straszne zjawiska i wielkie znaki na niebie” oznaczają, że przeciwności i prześladowania mogą doprowadzać wierzących do paniki i być pokusą utraty wierności Bogu. Wierzący mają pamiętać wtedy, że „przez wytrwałość” ocalą „duszę swoją”.

XXXIV niedziela zwykła – uroczystość Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata

Chrześcijanin umocniony przez Ducha Świętego jest posłuszny Chrystusowi, Królowi wszechświata poprzez miłowanie bliźnich, przebaczenie, przyjmowanie ich oraz pojednanie (por. modlitwa nad darami)

Wyjaśnienie tekstów świętych – odsłonięcie obchodzonego misterium: Teksty święte wyjaśniają misterium tej celebracji – pokazują, na czym polega królowanie Jezusa, a tym samym zbawienie, które przyniósł On na świat. Figurą królowania Jezusa jest Dawid wybrany przez Izraelitów na króla (pierwsze czytanie). Autor Drugiej Księgi Samuela wskazuje na trzy powody, dla których obwołują oni Dawida królem: jest on z ich rodu; wykazał się zdolnością w walce; jego panowanie było zapowiedziane przez Jahwe. Starsi Izraela namaszcza go więc na króla, a on zawiera z nimi przymierze. Również ukrzyżowany Jezus – Król jest z „naszego rodu”, ponieważ na krzyżu utożsamia się i solidaryzuje ze wszystkimi złoczyńcami i grzesznikami świata. Jezus – Król „wykazał się zdolnością w walce”. Jest to walka z szatanem, którego pokonał podczas kuszenia na pustyni oraz na krzyżu (por. Łk 4,1-12; Łk 4,13).

Rozpoznanie misterium Chrystusa obecnego w obrzędach liturgicznych: W Eucharystii Bóg Ojciec wyzwala nas z ciemności grzechu i sprawia, że kroczymy w jednym szeregu razem z Chrystusem. Tu i teraz uobecnia się misterium Chrystusa Króla, który (jak Dawid) jest „namaszczony” Duchem Świętym. Na Eucharystii uobecnia się przymierze, które Ojciec zawarł z nami w Jezusie Królu, podobnie jak Dawid zawarł przymierze z Izraelitami. Przymierze Boga z nami polega na tym, że On chroni nas swoją miłością i potęgą,

jak Dawid miał chronić Izraelitów. Boże Przymierze zawarte z nami wyjaśnione jest w słowach Jezusa skierowanych do dobrego łotra: „Dziś ze mną będziesz w raju”. To sam Jezus jest rajem dla człowieka. W Nim bowiem, który jest Emmanuel, Bóg jest zawsze blisko człowieka. To jest właśnie Nowe Przymierze, jakie Bóg zawarł z człowiekiem: „chcę być z tobą zawsze”. I to właśnie jest raj, ponieważ Bóg jest naszym życiem. Przymierze to w sposób bardzo obrazowy opisane jest w psalmie responsoryjnym: Bóg jest naszym „stróżem”, naszym „cieniem”. W Eucharystii Jezus jako „namaszczony” zanurza nas w Duchu Świętym i wprowadza do królestwa sprawiedliwości, miłości i pokoju. Przez Niego Ojciec wyzwala nas „spod władzy ciemności”, jedna nas ze Sobą i wprowadza w nas pokój „przez Krew Jego Krzyża” (drugie czytanie).

Wskazanie na życie chrześcijanina przemienionego przez Ducha Świętego: Dzięki mocy otrzymanej w Eucharystii chrześcijanin może umierać i żyć w pokoju. Czuje się bowiem całkowicie umiłowany, pojednany i przyjęty przez Boga. Teraz, kierowany przez Ducha, w swoim życiu przechodzi od postawy pierwszego złoczyńcy do postawy drugiego, „dobrego” łotra. Jest przekonany o tym, że Bóg solidaryzuje się z nim w jego opuszczeniu, grzechu i przekleństwie (to właśnie po to Jezus poszedł na krzyż). Pierwszy złoczyńca bluźni Chrystusowi, ponieważ nie potrafi dostrzec Boga objawiającego się w tajemnicy krzyża. Drugi w krzyżu Jezusa znajduje prawdziwe oblicze Boga, Jego łaskę i miłosierdzie. Dzięki temu doświadczeniu chrześcijanin „jest posłuszny Chrystusowi, Królowi wszechświata” (modlitwa po Komunii) poprzez miłowanie bliźnich, przebaczenie im, przyjmowanie ich, poprzez jednanie (por. modlitwa nad darami).

UROCZYSTOŚCI I ŚWIĘTA PAŃSKIE

„Pośrodku ciebie jestem Ja – Święty” (Oz 11,9)

Święto Ofiarowania Pańskiego

W Eucharystii Duch Święty „przetapia i oczyszcza” uczestników zgromadzenia liturgicznego, aby uzdolnić ich do „składania Panu ofiar sprawiedliwych” (pierwsze czytanie)

Wyjaśnienie tekstów świętych – odsłonięcie obchodzonego misterium: Ofiarowanie Jezusa w świątyni ukazuje zależność Świętej Rodziny od Boga, spotkanie Mesjasza (Oblubieńca) z ludem wybranym (Oblubienicą), prorocstwo Symeona („znak sprzeciwu”, wypełnienie się Bożego planu, „miecz boleści”). Jezus poddaje się Prawu Mojżeszowemu, a tym samym prawom życia rodzinnego, przez co zapowiada również nasze poddanie Bogu. Pierwszymi, którzy posłusznie oddają się Bogu, są oczywiście Symeon i Anna. Na Ewangelię dnia warto spojrzeć przez pryzmat pierwszego czytania. Za czasów proroka Malachiasza zarówno kult Boży, jak też i życie społeczno-moralne pozostawiały wiele do życzenia. Prorok zapowiada więc odnowę narodu oraz wzywa do nawrócenia. Te dwa fakty staną się rzeczywistością w celebracji liturgicznej.

Rozpoznanie misterium Chrystusa obecnego w obrzędach liturgicznych: Eucharystia, w której uobecnia się misterium ofiarowania Pańskiego, to czas, w którym Bóg „przetapia i oczyszcza” uczestników zgromadzenia liturgicznego, aby uzdolnić ich do „składania Panu ofiar sprawiedliwych” (pierwsze czytanie) – czyli do bycia dyspozycyjnym wobec słowa Bożego i objawionego tam Bożego Prawa. Owo oczyszczenie dokonuje się mocą słowa Bożego, które jest dla grzesznika zawsze „jak miecz przenikający dusze” (Ewangelia), oraz mocą Ducha Świętego, który działa w Eucharystii podobnie jak wtedy, gdy przyprowadził Symeona do świątyni. Warto w tym kontekście zwrócić uwagę na modlitwę nad darami, która wskazuje na Jezusa „jako niepokalanego Baranka”, którego Kościół „składa za życie świata”. Wierni wezwani są do tego, aby podnieśli „podwoje swego serca” (psalm responsoryjny) i podobnie jak Symeon poddali się natchnieniu Ducha, przyji-

mując Chrystusa w Eucharystii. Wówczas to wierni, podobnie jak Symeon, biorą Jezusa „w objęcia”.

Wskazanie na życie chrześcijanina przemienionego przez Ducha Świętego: Udział wierzących w misterium ofiarowania Pańskiego polega między innymi na poddaniu swego życia Bogu jako Panu i Władcy (por. kantykt Symeona). Wierzący powinni podporządkować swoje życie słowu Bożemu, które często jawi się jako trudne. Zawsze najtrudniejsza jest miłość, która z istoty swej jest ofiarą. W tym miejscu warto także wrócić do duchowości świąt Narodzenia Pańskiego, która także powraca w tej celebracji.

Święto Jezusa Chrystusa Najwyższego i Wiecznego Kapłana

„Jak Ty mnie posłałeś na świat, tak i Ja ich na świat posłałem” (Ewangelia)

Wyjaśnienie tekstów świętych – odświeżenie obchodzonego misterium: Misterium tej celebracji to misterium Chrystusa Kapłana, który ofiaruje się za Kościół i wstawia się za Nim. W tej celebracji to wstawiennictwo trzeba szczególnie odnieść do Kościoła ministerialnego – do kapłanów, którzy poprzez swoją posługę będą doprowadzać ludzi do jedności z Bogiem. Jezus czyni jeszcze więcej – włącza wszystkich posłanych do głoszenia Ewangelii w swoje posłanie Syna: „Jak Ty mnie posłałeś na świat, tak i Ja ich na świat posłałem” (Ewangelia). Warto, aby szczególnie kapłani w tym dniu uświadomili sobie wielkość swego powołania – wykonując swoją ewangelizacyjną funkcję, mają udział w relacji między Ojcem i Synem.

Rozpoznanie misterium Chrystusa obecnego w obrzędach liturgicznych: „Wspólnota świętych została poświęcona Bogu jako ofiara powszechna przez Najwyższego Kapłana, który podczas męki siebie samego złożył w ofierze jako Sługa, abyśmy stali się ciałem tak wspaniałej Głowy. [...] Oto ofiara chrześcijan – chociaż jest ich wielu, w Chrystusie są jednym ciałem (Rz 12,3-5). Kościół celebrowa i odnawia tę tajemnicę w sakramencie Eucharystii, ponieważ w nim okazuje się, że w składanej przez siebie ofierze on sam [Kościół] jest ofiarowany” (św. Augustyn). W Eucharystii cały Kościół (duchowni i świeccy) jest składającym ofiarę i jednocześnie ofiarą. Uczestnicy zgromadzenia

liturgicznego jednoczą się w zatem z kapłanami, aby wraz z nimi złożyć Bogu na ofiarę całą swoją egzystencję (por. KK 34). W homilii warto dodać, że w każdej Eucharystii powtarzamy słowa, które – według objawienia Izajasza – serafiny wypowiadały przed Bogiem: „Święty, święty, święty Pan Bóg Zastępów [...]” (pierwsze czytanie). To sam Bóg w mocy Ducha uzdalnia zatem wierzących, aby zakosztowali świętości, która jest w Nim jako „Źródło wszelkiej świętości” (Druga Modlitwa Eucharystyczna). W Eucharystii czynimy to, co Jezus w czasie modlitwy arcykapłańskiej: „podnosimy oczy ku górze” i wzywamy Ojca, aby „z góry” zesłał nam Ducha Świętego (Ewangelia). W Eucharystii jesteśmy uświęceni poprzez wejście w ofiarę Chrystusa Kapłana (por. Ewangelia). Tym samym wierzący stają w postawie gotowości i dyspozycji do tego, aby kierowały nimi dążenia Chrystusa.

Wskazanie na życie chrześcijanina przemienionego przez Ducha Świętego: W Eucharystii uczestnicy zgromadzenia liturgicznego doświadczyli świętości Boga. Duch Święty odnowił ich serca (por. aklamacja przed Ewangelia). W ten sposób zostali uzdolnieni, aby stanąć przed Panem w dyspozycji, jaką miał Izajasz: „Oto ja, Panie, pošlij mnie” (pierwsze czytanie). Wierni wracają zatem do swego życia, aby tam kontynuować misję Syna – składać Bogu duchową ofiarę (por. Rz 12,1; 1 P 2,5.9). Istotą tej ofiary jest właśnie przeżywanie w Duchu Świętym podobieństwa do Chrystusa, którego dewizą była służba i gotowość oddania życia za wielu (por. Mt 20,27n; J 10,10-11). Ofiarność ta przejawia się także w trosce o Kościół, w tym o jego kapłanów, których wierni tego dnia wspierają swoją modlitwą. Warto dodać, że wierzący w mocy Ducha składają swą ofiarę w całej wolności, bez żadnego wewnętrznego przymusu. Czynią tak, jak uczynił pierwszy Posłany: „Życie moje oddają za owce. [...] Nikt mi go nie zabiera, lecz Ja od siebie je oddaję” (J 10,15.18).

Uroczystość Trójcy Przenajświętszej

„Duch Prawdy doprowadzi was do całej prawdy” – „objawi wam Tajemnice Bożego życia” (Ewangelia, kolekta)

Wyjaśnienie tekstów świętych – odświeżenie obchodzonego misterium: Misterium liturgii tego dnia to Trójca Święta zaangażowana w dzieło naszego zbawienia i uświęcenia. Wcielona Mądrość Boga – Jezus Chrystus (pierwsze czytanie; por. 1 Kor 1,23-24) posyła nam „Ducha Prawdy, aby do-

prowadził nas do prawdy o Bogu” (Ewangelia). Duch Święty daje wierzącym wewnętrzne poznanie Boga. On sprawia, że doświadczają Boga jako Emmauela – „Boga z nami”, jako Tego, który „rozlewa w nas miłość Bożą” (drugie czytanie). W Duchu Świętym poznają Boga, który jest pierwszym początkiem wszystkiego i transcendentnym autorytetem oraz że równocześnie jest dobrocią i miłującą troską, obejmującą wszystkie swoje dzieci” (KKK 239).

Rozpoznanie misterium Chrystusa obecnego w obrzędach liturgicznych: Święty Paweł Mądrością opisaną w pierwszym czytaniu nazwie Chrystusa Ukrzyżowanego (por. 1 Kor 1,23-24). Ukrzyżowany jest Mądrością dokonująca nowego stworzenia. To w celebracji liturgicznej Ukrzyżowany przychodzi, aby „uwieńczyć człowieka czią i chwałą” (psalm responsoryjny), aby w Duchu Świętym wprowadzać w nas pokój z Bogiem, dać dostęp do łaski (drugie czytanie). Ów pokój i owa łaska są w tej celebracji przede wszystkim doświadczeniami miłości Trójcy objawionej na krzyżu. W homilii warto zwrócić uwagę na znak krzyża, który po wielokroć powtarzamy w celebracji liturgicznej i który jest wyznaniem wiary w Trójkę zaangażowanej w dzieło zbawienia.

Wskazanie na życie chrześcijanina przemienionego przez Ducha Świętego: Chrześcijanin umocniony przez Ducha – przez dar miłości Bożej wychodzi do świata, aby egzystować jako człowiek pokoju i nadziei. Wytrwale przyjmuje zatem wszelkie „uciski” związane z trudem życia, ponieważ wie, że na tym polega mądrość krzyża. W ten sposób dokonuje się duchowa ofiara wiernych – stają się „wiecznym darem” dla Boga (modlitwa nad darami). Wówczas staje się coraz bardziej odbiciem Trójcy i Jej chwały (Ewangelia). Z cierpliwością i nadzieją zbliżają się do pełnego poznania Trójcy.

Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa

„Eucharystia oznacza i urzeczywistnia komunie życia z Bogiem i jedność Ludu Bożego, przez które Kościół jest sobą” (KKK 1352)

Wyjaśnienie tekstów świętych – odsłonięcie obchodzonego misterium: Misterium Eucharystii zostało objawione w tej celebracji w wymiarach: typologicznym (Melchizedek błogosławi Abrahama, ofiarując mu chleb i wino

– pierwsze czytanie), teologicznym (Pawłowy przekaz słów Chrystusa z ustanowienia Eucharystii – drugie czytanie) oraz symbolicznym (rozmnożenie chlebów i ryb – Ewangelia). Cud rozmnożenia chlebów i ryb jest symbolem Eucharystii. Jezus dokonuje podczas tego niego tych samych gestów, które wykona podczas Ostatniej Wieczerzy: wypowiada błogosławieństwo, łamie chleb i podaje go uczniom.

Rozpoznanie misterium Chrystusa obecnego w obrzędach liturgicznych: Misterium Eucharystii zapowiedziane w tekstach lekcjonarza urzeczywistnia się w celebracji liturgicznej. Tutaj Kościół otrzymuje chleb, który nasyci wszystkich zgromadzonych. Wszyscy w zgromadzeniu liturgicznym winni być zaangażowani w błogosławienie Pana, rozmaite posługi oraz w rozdawanie chleba miłości. W Eucharystii wierni „umacniają się nawzajem pod przewodnictwem Ducha Świętego” (KKK 2182). Zbawcze działanie Boga w Eucharystii zostało wyrażone w modlitwie nad darami „Boże, udziel swojemu Kościołowi darów jedności i pokoju, które mistycznie wyrażają złożone dary”. Eucharystia zatem „oznacza i urzeczywistnia komunie życia z Bogiem i jedność Ludu Bożego, przez które Kościół jest sobą” (KKK 1352).

Wskazanie na życie chrześcijanina przemienionego przez Ducha Świętego: Wierzący umocnieni darem jedności i pokoju wracają do swego życia, aby tam wykorzystywać te dary poprzez troskę o ubogich i potrzebujących. Warto pamiętać w tym względzie o biblijnym kontekście Pawłowego tekstu o ustanowieniu Eucharystii. Apostoł potępia zachowanie niektórych chrześcijan, którzy podczas wspólnych zebrań zapominali o potrzebujących (a może wręcz gardzili nimi), jednocześnie grzesząc egoistyczną sytością czy nietrzeźwością. W ten sposób negowali sens Eucharystii, w której Pan powierza się wszystkim i karmi wszystkich. W tym miejscu można także wspomnieć, że wierni poprzez braterską miłość naśladują Melchizedeka, który był zarazem królem i kapłanem Boga Najwyższego. Wierzący poprzez troskę o braci spełniają funkcję królewską, jednocześnie oddając w ten sposób kult Bogu (funkcja kapłańska).

Uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa

**W „sakramencie Bożej miłości” wierni zostali mocą
Ducha „pociągnięci” do Chrystusa, aby wraz z Nim szukać
zagubionych (por. modlitwa po Komunii; Ewangelia)**

Wyjaśnienie tekstów świętych – odświeżenie obchodzonego misterium: W Sercu umiłowanego Syna Bożego „zranionym naszymi grzechami” otrzymujemy „niewyczerpane skarby miłości” (kolekta). Obraz Chrystusa przebitego za nasze grzechy koresponduje z figurą Jezusa Dobrego Pasterza szukającego zagubionej owcy (Ewangelia). Warto pamiętać, że każda zagubiona owca Jezus znalazł właśnie na krzyżu, gdy wydał siebie samego za nas. Tam – w czasie Jego męki na krzyżu – „wszyscy byliśmy grzesznikami”, „nieprzyjaciółmi Boga” (drugie czytanie). Misterium tej celebracji to zatem misterium naszego pojednania z Bogiem.

Rozpoznanie misterium Chrystusa obecnego w obrzędach liturgicznych: W Eucharystii przekonujemy się i doświadczamy naszego pojednania z Bogiem. To w tu i teraz celebracji liturgicznej „miłość Boga rozlana jest w sercach naszych przez Ducha Świętego, który został nam dany” (drugie czytanie). W tej części homilii można podążyć za inspiracją antyfony na Komunię: „Pan mówi: Jeśli ktoś jest spragniony, a wierzy we Mnie, niech przyjdzie do Mnie i pije! Strumienie wody żywej popłyną z mego wnętrza” (J 7,37-38).

Wskazanie na życie chrześcijanina przemienionego przez Ducha Świętego: W Eucharystii – „sakramencie Bożej miłości” wierni zostali mocą Ducha „pociągnięci” do Chrystusa, aby „ożywieni świętą miłością umieli dojrzeć w braciach Chrystusa” (modlitwa nad darami). Chodzi tu o to, że w Eucharystii wierzący nabyli tej samej wrażliwości co Chrystus. Poruszeni przez Ducha z miłością szukają tych, którzy są z dala od Boga; cieszą się z każdego grzesznika, który się nawraca (Ewangelia); smucą się z powodu ludzkich grzechów (por. Mt 5,4). „Chrystus umarł z miłości do nas, gdy byliśmy jeszcze »nieprzyjaciółmi« (Rz 5,10). Pan prosi nas, byśmy jak On miłowali nawet naszych nieprzyjaciół, stali się bliźnimi dla najbardziej oddalonych, miłowali dzieci i ubogich jak On sam” (KKK 1825). Właśnie poprzez taką przemianę własnego

serca wierzący zostają usprawiedliwieni. Będąc uzdolnieni do dobrych czynów, są jednocześnie „zachowani od karzącego gniewu” (drugie czytanie).

Święto Przemienienia Pańskiego

**W Przemienieniu dokonała się już antycypacja tego,
czego Duch Święty dokona w Kościele poprzez sakramenty
paschalne (por. 1 J 5,4-13)**

Wyjaśnienie tekstów świętych – odświeżenie obchodzonego misterium: W misterium swego przemienienia Chrystus „umocnił serca uczniów, aby nie ulegli zgorszeniu krzyża, a całemu Kościołowi dał nadzieję, że osiągnie chwałę, którą sam zajaśniał jako Jego Głowa” (prefacja). Na tle historii zbawienia Przemienienie jawi się jako objawienie chwały i boskości Chrystusa ukrytych w Jego człowieczeństwie (Flp 2,6-9) – w „ciele podobnym do naszego”. Misterium to jest także zapowiedzią, że pewnego dnia chwała i boskość Jezusa ukażą się jeszcze wyraźniej. Stanie się to wówczas, kiedy to przechodząc przez „zgorszenie krzyża”, zmartwychwstanie i wniebowstąpienie, Jezus wejdzie w chwałę swego Ojca (por. Łk 24,26), którą otrzymał jeszcze przed stworzeniem świata (por. J 17,24). W ten sposób stanie się „Panem chwały” (por. 1 Kor 2,8). Uwielbienie Chrystusa rozciągnie się także na Jego Kościół, którego jest Głową. Zapowiedzią tej przemiany Kościoła jest jednoczesna obecność podczas Przemienienia przedstawicieli Starego (Mojżesz i Eliasz) i Nowego (Piotr, Jakub i Jan) Przymierza. W ten sposób Chrystus zbiera wokół siebie cały Kościół, a ten jaśnieje Jego chwałą (por. Ba 5,1-3). W Przemienieniu dokonała się już bowiem antycypacja tego, co Duch Święty dokona w Kościele poprzez sakramenty paschalne (por. 1 J 5,4-13).

Rozpoznanie misterium Chrystusa obecnego w obrzędach liturgicznych: Eucharystia, która jest darem nowego życia otrzymanego od Chrystusa uwielbionego, sprawia, że ten, który w niej uczestniczy z wiarą, zostaje przemieniony. W uczestniku liturgii dokonuje się asymilacja misterium Przemienienia. Misterium to skutecznie na niego oddziałuje. Poprzez Komunię Eucharystyczną nasze ciało zostaje wypełnione całą energią Bożą. Chrystus przejmuje człowieka i udziela mu swojego sposobu istnienia. Według „bogactwa swej chwały” sprawia w nas „wzmocnienie wewnętrznego człowieka” (por. Ef 3,16). Wierzący zatem coraz bardziej upodabnia się do Chrystusa, pozostając jednak ciągle

jeszcze w swoim „poniżonym ciele” i oczekując, aż Pan przekształci je w pełni „podobne do swojego uwielbionego ciała” (por. Flp 3,21).

Wskazanie na życie chrześcijanina przemienionego przez Ducha Świętego: Kościół, podobnie jak sam Chrystus, ma teraz dokonać „wyjścia” – przebyć paschalną drogę (drogę „krzyża”). Pomoże mu w tym trwanie w postawie słuchania słowa Jezusa; stanie się on się w ten sposób ludem Boga prowadzonym przez nowego Mojżesza. Wierni pokrzepieni przez Ducha Świętego obierają zatem drogę posłuszeństwa słowom Jezusa (por. kolekta). Postawa ta jest naśladowaniem posłuszeństwa, jakie Jezus okazał swojemu Ojcu podczas wypełniania swej mesjańskiej misji, a zwłaszcza podczas męki. Wierzący, jednocząc się krzyżem Jezusa, mają udział w Jego Synostwie Bożym (por. Ewangelia). Ta uwaga jest bardzo ważna, albowiem „krzyż jest takim cierpieniem, które znosi się w Bogu. Cierpienie bez Boga, bez cierpliwości, bez ofiary nie jest krzyżem, lecz nieszczęściem, przypadkiem, złem. Zło, nieszczęście jest następstwem grzechu, jest darem szatana, początkiem piekła. Krzyż natomiast jest początkiem nieba” (O. Casel). Posłuszeństwo słowom Jezusa polega także na tym, aby nie ustać w dążeniu do chwały, której pełnia dopiero nas czeka.

Święto Podwyższenia Krzyża Świętego

Poprzez doświadczenie Ducha Ukrzyżowanego wierzący posłuszni woli Ojca przyjmują krzyż ich życia (por. kolekta)

Wyjaśnienie tekstów świętych – odślonięcie obchodzonego misterium: Krzyż został wywyższony, uświęcony przez samego Chrystusa. On bowiem przemienił narzędzie zbrodni, cierpienia i śmierci w narzędzie miłości. Uczynił z krzyża sakrament spotkania z Bogiem, z logiką Jego miłości, a tym samym uczynił z niego drogę do nieba. Należy pamiętać, że wywyższenie Jezusa to nie tylko krzyż, lecz także Jego chwała. To jeszcze raz podkreśla wymowę krzyża jako drogi do nieba.

Rozpoznanie misterium Chrystusa obecnego w obrzędach liturgicznych: W Eucharystii dokonuje się w sposób sakramentalny to, co zostało wyrażone w modlitwie nad darami: „Prosimy Cię, Boże, niech nas oczyści ze wszystkich grzechów ofiara Twojego Syna, która na ołtarzu krzyża zglądziła

winy całego świata”. Duch Święty dany w Eucharystii przychodzi do naszej słabości i pomaga nam wierzyć w Ukrzyżowanego – doświadczyć Jego miłości i przyjąć sens Jego zbawczej męki (por. Ewangelia). Dzięki działaniu Ducha zaczynamy żyć „dążeniami” Chrystusa (drugie czytanie).

Wskazanie na życie chrześcijanina przemienionego przez Ducha Świętego: Wierzący umocnieni przez Ducha Chrystusa ukrzyżowanego są gotowi do cierpliwego i szczerego znoszenia swojego krzyża. Jest on często rozbićciem i zniszczeniem naszego „ja”. Trzeba jednak pamiętać, że tam, gdzie zanika nasze „ja”, pojawia się Bóg. „Dlatego tam, gdzie cierpliwie znosi się i szczerze przyjmuje krzyż, gdzie nie odpiera się go i nie odrzuca, ani nie znosi ze sprzeciwem, staje się on pomostem do wyższego, Boskiego życia. Bóg musi nam wprawdzie wytrącić z rąk ową ziemską nadzieję, ufność, to szukanie ucieczki u ludzi, zanim nauczymy się szukać tylko Jego i ufać tylko Jemu. [...] Śmierć tego, co ziemskie, jest bramą do prawdziwego życia” (O. Casel). Izraelici, którzy szli przez pustynię, nie potrafili przyjąć tej logiki – stracili cierpliwość i zaczęli szemrać przeciwko Bogu. Sprawy szły nie po ich myśli. Nie potrafili przyjąć krzyża, który polega na przyjęciu planów Boga i trudnych, życiowych sytuacji. Uzdrowienie takiej postawy przyszło dopiero w przyjęciu Tego, który został wywyższony na krzyżu.

UROCZYSTOŚCI KU CZCI ŚWIĘTYCH

**„Świętymi bądźcie, bo Ja jestem święty, Pan Bóg wasz”
(Kpł 19,2)**

Uroczystość św. Józefa,
Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny

Św. Józef – świadek zbawczego misterium

Wyjaśnienie tekstów świętych – odsłonięcie obchodzonego misterium:
„Józefie, synu Dawida, nie bój się wziąć do siebie Maryi, twej małżonki; albowiem z Ducha Świętego jest to, co się w Niej poczęło. Porodzi Syna, któremu nadasz imię Jezus, On bowiem zbawi lud od swoich grzechów” (Mt 1,20-21). „Od chwili zwiastowania znalazł się Józef – wraz z Maryją – niejako wewnątrz tajemnicy »od wieków ukrytej« w Bogu, która przyoblekła się w ciało” (Jan Paweł II, *Redemptoris custos*, 15). W centrum tej celebracji znajduje się zatem misterium Wcielenia Chrystusa w perspektywie Paschy, kiedy to Pan „zbawi swój lud od grzechów” (Ewangelia).

Rozpoznanie misterium Chrystusa obecnego w obrzędach liturgicznych: W Eucharystii stajemy się świadkami zbawczego misterium – historii zbawienia. W centrum Eucharystii znajduje się misterium paschalne. W Ewangelii dnia wspomniany jest fakt zbudzenia się Józefa ze snu (Mt 1,24). Fakt ten ewangelista określa tym samym greckim terminem, co zmartwychwstanie Chrystusa. Józef jakby już uprzednio uczestniczył w łasce odkupienia. Takiego duchowego zmartwychwstania mogą doświadczyć wszyscy uczestnicy Eucharystii. Tutaj otrzymujemy moc Ducha, aby zmartwychwstać. Jak Bóg pozwolił Józefowi dotykać Jezusa – Dawcę życia, tak w celebracji pozwala każdemu jej uczestnikowi dotykać Chrystusa w znakach liturgicznych i karmić się Jego życiem. Tylko wtedy, gdy chrześcijanin zobaczy Boga w liturgii i będzie uczestniczył w Jego życiu, będzie mógł być świadkiem historii zbawienia w codzienności.

Wskazanie na życie chrześcijanina przemienionego przez Ducha Świętego: Mężczyźnie, ojcu i mężowi, Bóg powierza losy jego rodziny – losy osób, które są też dziećmi Bożymi. Takim świadkiem historii zbawienia w rodzinie

jest ojciec. Ma zaświadczać, że Bóg, który się wcielił w konkretne ciało, wciela się także w historię konkretnej rodziny i w niej działa. Jest on też stróżem świętości rodziny, stróżem tego, aby rodzina była miejscem obecności Boga żywego. Jest powiernikiem, w ręce którego Bóg składa skarb świętości rodzinnej. Mężczyzna ma także współdziałać i uczestniczyć w misterium, którego jest świadkiem. Ma robić wszystko, aby rodzina nie zerwała więzi z Bogiem – osobowym źródłem życia. Ma też chronić rodzinę przed działaniami szatana.

Uroczystość św. Wojciecha, biskupa i męczennika

Duch Święty poprzez dar męstwa uzdalnia do znoszenia „więzów i utrapień” dla Ewangelii (por. Dz 20,22)

Wyjaśnienie tekstów świętych – odślonięcie obchodzonego misterium: Misterium tej celebracji jest Jezus, który przelał swoją krew nowego i wiecznego Przymierza na odpuszczenie grzechów. Z Chrystusem, zranionym Pasterzem, połączył swe życie św. Wojciech, gdy przelał krew za wiarę w Niego i dla głoszenia Jego Ewangelii.

Rozpoznanie misterium Chrystusa obecnego w obrzędach liturgicznych: W celebracji liturgicznej Jezus, który nas umiłował i wydał za nas samego siebie, odradza nas mocą swej krzyżowej ofiary. Dzięki łasce Ducha Świętego wierzący zostaje upodobniony do Chrystusa i może powiedzieć za św. Pawłem: „Ja zgola nie cenię sobie życia, bylebym tylko dokończył biegu i posługiwania, jaki otrzymałem od Pana Jezusa, bylebym dał świadectwo o Ewangelii łaski Bożej” (Dz 20,24). „Przez dar męstwa Duch Święty czyni wolnym grunt naszego serca, uwalnia je z odrętwienia, od niepewności wszelkich obaw, które mogą je blokować, ażeby Słowo Pana było stosowane w praktyce w sposób autentyczny i radosny. Ten dar męstwa jest prawdziwą pomocą, daje siłę, uwalnia nas również od wielu przeszkód” (Franciszek).

Wskazanie na życie chrześcijanina przemienionego przez Ducha Świętego: W Eucharystii Chrystus stał się naszą mocą i nadzieją, abyśmy w rozmaity sposób oddawali swe życie dla Jego imienia. Wierzący „przynaglani przez Ducha” wracają do swego życia, aby świadczyć o Ewangelii, wiedząc, że tam „czekają ich więzy i utrapienia, o czym zapewnia Duch Święty” (por. Dz 20,22).

Duch przychodzi do nich, aby żyli w wierze, wytrwali w niej do końca pomimo trudów i cierpień i byli przez to gorliwymi głosicielami Ewangelii. „Istnieją także trudne momenty i skrajne sytuacje, w których dar męstwa przejawia się w sposób wzorcowy. Dzieje się tak w przypadku osób, które muszą się zmierzyć ze szczególnie trudnymi i bolesnymi doświadczeniami, burzącymi ich życie i życie ich bliskich” (Franciszek).

Uroczystość św. Stanisława, biskupa i męczennika

Duch Święty „zapala w [wierzących] ogień Bożej miłości” (modlitwa nad darami) i udziela nienaruszonej wiary

Wyjaśnienie tekstów świętych – odślonięcie obchodzonego misterium: Gdy Kościół w celebracji liturgicznej wspomina męczenników, „głosi misterium paschalne w tych, którzy współcierpieli i zostali współumielbieni z Chrystusem” (KKK 1173). W takiej perspektywie widzieć należy życie i męczeńską śmierć św. Stanisława. Jawi się on zatem jako naśladowca „Dobrego Pasterza, który życie oddaje za owce” oraz jako ten, który czyni wszystko, aby „owce słuchały Jego głosu” (Ewangelia). Poprzez swoje męczeństwo dał on „świadectwo prawdzie wiary i nauki chrześcijańskiej” (KKK 2473). Warto przypomnieć, że św. Stanisław był następcą apostołów, których Duch Święty ustanowił biskupami, aby kierowali Kościołem Bożym. Bez Ducha Świętego nie byłoby zatem możliwe świadectwo wiary św. Stanisława.

Rozpoznanie misterium Chrystusa obecnego w obrzędach liturgicznych: Aby pójść drogą Chrystusa i św. męczennika Stanisława, wierni potrzebują umocnienia wiary. Wiara jest łaską. Przychodzi od Ducha Świętego, który „zapala w nich ogień Bożej miłości” (modlitwa nad darami) i jednoczy ich z Chrystusem Dobrym Pasterzem, którego śmierć i zmartwychwstanie uobecniają się w Eucharystii.

Wskazanie na życie chrześcijanina przemienionego przez Ducha Świętego: Drogę, jaka zostaje wyznaczona wierzącemu, ukazują teksty eucharystyczne. Mówią one wyraźnie o „trwaniu aż do śmierci w nienaruszonej wierze” (kolekta); o „wytrwałości” (modlitwa nad darami); o „nienaruszonym darze wiary” (modlitwa nad darami). Owa „nienaruszona wiara” realizuje się po-

przez znoszenie prześladowań dla wiary oraz przez jej obronę (por. kolekta). Jest to bowiem wiara, której nie zdołają zniszczyć żadne przeciwności. Poprzez takie świadectwo wiary chrześcijanie, podobnie jak św. Stanisław, kierują innych na drogę naśladowania Chrystusa – sprawiają, że „słuchają oni” głosu Pasterza.

Uroczystość Narodzenia św. Jana Chrzciciela

W Eucharystii Bóg udziela „radości w Duchu Świętym i kieruje dusze wszystkich wiernych na drogę zbawienia i pokoju” (kolekta)

Wyjaśnienie tekstów świętych – odsłonięcie obchodzonego misterium: Misterium tej celebracji należy widzieć w związku pierwszego czytania z Ewangelią. Druga pieśń o słudze Jahwe to zapowiedź zbawienia przyniesionego przez Chrystusa. Podobnie w narodzinach Jana Chrzciciela objawiają się moc i miłosierdzie Boga, który strzeże i prowadzi człowieka. Wystarczy spojrzeć na znaczenie imion głównych bohaterów sceny ewangelicznej: Zachariasz znaczy „Bóg pamięta”, Jan – „Bóg uczynił łaskę”. Owo prowadzenie przez Boga zostało podkreślone także w psalmie responsoryjnym: „Przenikasz i znasz mnie, Panie, Ty wiesz, kiedy siedzę i wstaję. Z daleka spostrzegasz moje myśli”. Misterium dzisiejszej liturgii to zatem Bóg – „sprawca naszego Odkupienia” (modlitwa po Komunii).

Rozpoznanie misterium Chrystusa obecnego w obrzędach liturgicznych: W Eucharystii uobecnia się misterium łaskawego i miłosiernego Boga – „nam zostaje objawiona [i dla nas urzeczywistniona] nauka o zbawieniu, które głosił Jan Chrzciciel” (drugie czytanie). Homilista – celebrans ma spełnić w Eucharystii funkcje Jana Chrzciciela: ma zapowiedzieć i wskazać w jaki sposób w tej celebracji przychodzi Zbawiciel świata (por. modlitwa nad darami). Radosne przyjęcie Zbawiciela może dokonać się tylko w Duchu Świętym (por. kolekta).

Wskazanie na życie chrześcijanina przemienionego przez Ducha Świętego: Wierzący, którzy doświadczyli w Duchu Świętym radosnego poznania Zbawiciela, wiedzą, że muszą odłożyć na bok to, co ludzkie, jeśli chcą osiągnąć poznanie Zbawiciela. Inaczej pozostanie im zwątpienie Zachariasza. Chrześcijanin wie, że Boże działanie zawsze zaskakuje i zadziwia. Człowiek prze-

konuje się wtedy, że jego własne życie nie jest jedynie w jego ręku, lecz że wchodzi w dialog z transcendentnym Bogiem, który przychodzi „nawiedzić swój lud” (Ewangelia). Wierni wezwani są zatem, aby każde wydarzenie swego życia odczytywali jako Boże orędzie – jako znak Jego zbawczego działania.

Uroczystość Świętych Apostołów Piotra i Pawła

„W Eucharystii Bóg staje przy wierzących i wzmacnia” darem Ducha, aby „niezachwianie trwali w wierze” (drugie czytanie; KKK 93)

Wyjaśnienie tekstów świętych – odsłonięcie obchodzonego misterium: Misterium tej celebracji można wyrazić, cytując słowa św. Polikarpa: „Składamy hołd (Chrystusowi) w naszej adoracji, gdyż jest Synem Bożym, męczenników zaś kochamy jako uczniów i naśladowców Pana, a to jest rzeczą słuszną, gdyż w niezrównanym stopniu oddali się na służbę swojemu Kościołowi i Mistrzowi. Obyśmy również my mogli stać się ich towarzyszami i współuczniami” (KKK 957). Tematem tej celebracji jest ścisły związek apostołów z Panem oraz troska, jaką Bóg otacza Kościół (por. Ewangelia; pierwsze i drugie czytanie). Troska ta wyraża się między innymi w posyłaniu wiernym „Ducha prawdy, który ich poucza i doprowadza do całej prawdy” (KKK 91).

Rozpoznanie misterium Chrystusa obecnego w obrzędach liturgicznych: Wiara i wyznanie Piotra były możliwe dlatego, że objawił mu je Ojciec (por. Ewangelia). Wybranie Pawła i jego „konsekracja” dokonały się poprzez objawienie Chrystusa zmartwychwstałego i dar Ducha Świętego w nałożeniu rąk Ananiasza (por. Ga 1,15-16). Wiara możliwa jest jedynie dzięki „narodzeniu z Boga” (J 1,13), dzięki darowi Ducha Prawdy (por. KKK 91, 93, 153). W Eucharystii Bóg buduje Kościół na wyznaniu Piotra – to tutaj obecny jest Mesjasz, który udziela nam swego Ducha. Duch pomaga „niezachwianie wytrwać przy wierze raz podanej świętym” (KKK 93). W tu i teraz celebracji Pan staje zatem przy wierzących, jak przy Pawle, aby ich wzmocnić (drugie czytanie).

Wskazanie na życie chrześcijanina przemienionego przez Ducha Świętego: Wierni znajdują swoje duchowe bezpieczeństwo we wspólności Kościoła. W Kościele „Anioł Pański otacza szansem bogobojnych, aby ich ocalić”

(psalm responsoryjny). Prawdę tę wyraża postać św. Piotra, na którym, jak na Skale Pan buduje swój Kościół (Ewangelia). Chrystus „zapewnia swemu Kościołowi zbudowanemu na Piotrze zwycięstwo nad mocami śmierci. Piotr z racji wyznawanej wiary pozostanie niezachwianą skałą Kościoła. Będzie strzegł tej wiary przed wszelką słabością oraz umacniał w niej swoich braci” (KKK 552). Z kolei postać św. Pawła jest jasną katechezą na temat tego, jak, wykorzystując łaskę Ducha, rozwijać swoją wiarę. Paweł opisuje zatem swoje chrześcijańskie życie za pomocą trzech perspektyw: kultycznej („krew moja ma być przelana na ofiarę”), eschatologicznej („chwila mojej rozłąki nadeszła”) i ascetycznej („w dobrych zawodach wystąpiłem, bieg ukończyłem, wiary ustrzegłem).

Uroczystość Wszystkich Świętych

„Czcimy pamięć mieszkańców nieba, [...] żeby umacniała się jedność całego Kościoła w Duchu przez praktykowanie braterskiej miłości” (KKK 957)

Wyjaśnienie tekstów świętych – odsłonięcie obchodzonego misterium: Misterium tej celebracji to Jezus Chrystus, w którym jako Źródle i Głowie dokonuje się nasza komunika z świętymi: „Nie tylko [...] ze względu na nas samych czcimy pamięć mieszkańców nieba, ale bardziej jeszcze dlatego, żeby umacniała się jedność całego Kościoła w Duchu przez praktykowanie braterskiej miłości. Bo jak wzajemna łączność chrześcijańska między pielgrzymami prowadzi nas bliżej Chrystusa, tak obcowanie z świętymi łączy nas z Chrystusem, z którego, niby ze Źródła i Głowy, wypływa wszelka łaska i życie Ludu Bożego” (KKK 957).

Rozpoznanie misterium Chrystusa obecnego w obrzędach liturgicznych: W Eucharystii Duch Święty pomaga uczestniczyć w liturgii niebiańskiej i umacnia w drodze do świętości (por. KKK 1138–1139). Wierni zbliżają się do Chrystusa – Źródła wszelkich łask, aby Jego mocą naśladować tych, którzy przed nami mieli udział w Jego misterium. Uczestnicy zgromadzenia liturgicznego stają się święci poprzez uczestnictwo w miłości Trójcy Świętej objawionej w Chrystusie i udzielonej w Duchu.

Wskazanie na życie chrześcijanina przemienionego przez Ducha Świętego: Wierzący zjednoczeni z Panem w Eucharystii uświadamiają sobie, że

i oni są ludźmi, których Bóg wezwał, aby „byli święci i nieskalani przed Jego obliczem” (Ef 1,4). Wychodząc z celebracji liturgicznej, angażują się zatem w rozwój Kościoła (w poszerzanie komunii świętych) – budują go poprzez przychodzące z trudem ciche poddanie się woli Bożej, poprzez pełne miłosierdzia braterskie życie. Aby ukonkretnić wezwanie w homilii, warto odnieść się do jednego (tylko jednego) z błogosławieństw, którego realizacja jawi się jako najbardziej aktualna dla danej wspólnoty.

PRZEPOWIADANIE SERYJNE

Rekolekcje adwentowe

„Abyście przez moc Ducha Świętego byli bogaci w nadzieję” (Rz 15,13)

Liturgiczny okres Adwentu przeniknięty jest żywą nadzieją. Chryścijaństwo z nadzieją oczekują, że w swoim powtórny przyjsciu Chrystus doprowadzi do doskonałej komunii człowieka z Bogiem. Wcielenie dokonało się dla nas – stało się początkiem nowych czasów spotkania z Bogiem. Ludzka grzeszność sprawia, że jest ono częściowe. Stąd ludzkość z napięciem oczekuje Bożego objawienia. Okres Adwentu jest zatem nie tylko przygotowaniem do świąt Bożego Narodzenia, lecz jest celebrowaniem eschatologicznej nadziei, tak bardzo właściwej chrześcijańskiemu życiu. Rekolekcje adwentowe warto zatem poświęcić tematowi chrześcijańskiej nadziei, ukazując najpierw Boga jako Dawcę nadziei (por. Rz 15,13). W tym miejscu pojawia się – co ważne dla realizacji obecnego programu duszpasterskiego – ścisły źródłowy związek między nadzieją a działaniem Ducha Świętego (por. np. Rz 5,5; 12,12; 15,13; Tt 3,6-7). Związek ten należy wyeksponować na początku rekolekcji. Następnie trzeba ukazać Ducha Świętego, który poprzez dar nadziei pobudza do tęsknoty, cierpliwości, ufności w Panu, który nie zawodzi, który jest wierny swym obietnicom, doprowadzając do ich spełnienia. W końcu warto wskazać na wierzących jako na świadków nadziei – jej krzewicieli. Taka jest w tym okresie misja uczniów Jezusa w Duchu Świętym. Bogate źródło inspiracji odnoszących się do chrześcijańskiej nadziei rekolekcjonista znajdzie oczywiście w encyklice Benedykta XVI *Spe Salvi*.

1. „Bóg, [dawca] nadziei, niech wam udzieli pełni radości i pokoju w wierze, abyście przez moc Ducha Świętego byli bogaci w nadzieję” (Rz 15,13)

Pismo Święte poucza nas, że Bóg jest nie tylko przedmiotem naszej nadziei, to znaczy Tym, którego mamy nadzieję kiedyś spotkać w życiu wiecznym, lecz że jest On także Dawcą nadziei. Cnotę nadziei otrzymujemy zatem nie tyle dzięki naszym wysiłkom, lecz „z pomocą łaski Ducha Świętego” (KKK 1817). Bóg poprzez dar Ducha Świętego sprawia, że jesteśmy ludźmi „weselą-

cymi się nadzieją” (Rz 12,12) to znaczy „radosnymi obecnie, z powodu nadziei, a nie tylko żywiącymi nadzieję, iż będą radowali się w przyszłości, po śmierci” (Franciszek). Nadzieja rodzi się z wewnętrznego przekonania, że jesteśmy dziećmi Boga i Jego dziedzicami (por. Rz 8,16). To wewnętrzne przekonanie przychodzi z natchnienia Ducha Świętego. To Duch przekonuje nas, że Ojciec, który dał nam Syna swego Jednorodzonego, da nam wraz z Nim wszystko, czego potrzebujemy (por. Rz 8,32). W taki sposób udzielane zostają także „radość i pokój w wierze” (Rz 13,15). Tematem pierwszego dnia rekolekcji winno być zatem chrześcijańskie doświadczenie, tak opisane przez św. Pawła: „Nadzieja zawieść nie może, ponieważ miłość Boża rozlana jest w sercach naszych przez Ducha Świętego, który został nam dany” (Rz 5,5). „Istota ludzka potrzebuje miłości bezwarunkowej. [...] Jeżeli istnieje ta absolutna miłość, z jej absolutną pewnością, wówczas – i tylko wówczas – człowiek jest »odkupiony«, niezależnie od tego, co wydarzyłoby się w jego szczególnym przypadku. To mamy na myśli, gdy mówimy: Jezus Chrystus nas »odkupił«. [...] W tym sensie prawdą jest, że kto nie zna Boga, chociaż miałby wielorakie nadzieje, w gruncie rzeczy nie ma nadziei, wielkiej nadziei, która podtrzymuje całe życie (por. Ef 2,12). Prawdziwą, wielką nadzieją człowieka, która przetrwa wszelkie zawody, może być tylko Bóg – Bóg, który nas umiłował i wciąż nas miłuje »aż do końca«, do ostatecznego »wykonało się!« (por. J 13,1; 19,30). [...] Kogo dotyka miłość, ten zaczyna intuicyjnie pojmować, czym właściwie jest »życie«. Zaczyna przeczuciwać, co znaczy słowo nadziei, które napotkaliśmy w obrzędzie chrztu: od wiary oczekujemy »życia wiecznego« – prawdziwego życia, które całkowicie i bez zagrożeń, w całej pełni, po prostu jest życiem. [...] Życia we właściwym znaczeniu nie mamy dla siebie ani wyłącznie z samych siebie: jest ono relacją. Życie w swojej pełni jest relacją z Tym, który jest źródłem życia. Jeśli pozostajemy w relacji z Tym, który nie umiera, który sam jest Życiem i Miłością, wówczas mamy życie. Wówczas »żyjemy« (Benedykt XVI, *Spe salvi*, 26n). Duch Święty, dając nam doświadczenie Boga, sprawia, że nadzieja jest pewną i trwałą „kotwicą duszy, która przenika poza zasłonę, gdzie Jezus poprzednik wszedł za nas” (Hbr 6,19-20)” (KKK 1820). Warto również przeznaczyć czas na modlitewne wzywania Ducha Świętego, aby umocnił powyższe przekonanie w sercach wierzących. Wówczas będą oni pewni, że nadzieja nigdy nie zawodzi – „Dlatego nie zawodzi, bo jest w naszym wnętrzu Duch Święty” (Franciszek).

2. Duch Święty „jest wiatrem popychającym nas do przodu” (Franciszek)

Według papieża Franciszka owo doświadczenie Ducha Świętego, które wzbudza w nas niezawodną nadzieję, „pobudza, byśmy szli naprzód, stale naprzód”. Duch Święty jest „wiatrem popychającym nas do przodu, który sprawia, że trwamy w drodze, że czujemy się pielgrzymami i obcymi, i nie pozwala nam spocząć, abyśmy stali się ludem »osiadłym«. [...] Nadzieja jest naprawdę jak żagiel; zbiera ona wiatr Ducha Świętego i przekształca go w siłę napędową, która popycha łódź, czy to na głębię, czy też do brzegu”. Nadzieja umacnia w trudnym doświadczeniu – sprawia, że jesteśmy „cierpliwi w ucisku” (Rz 12,12). Chrześcijanin obfitujący w nadzieję nigdy się nie zniechęca – „wbrew wszelkiej nadziei” (Rz 4,18). Oznacza to „żywienie nadziei także wówczas, gdy zabraknie wszelkiego ludzkiego motywu do nadziei, jak to było w przypadku Abrahama, kiedy Bóg zażądał od niego złożenia w ofierze swego jedynego syna, Izaaka, i jak to było jeszcze bardziej w przypadku Maryi Dziewicy pod krzyżem Jezusa” (Franciszek). Nadzieja jest zbroją, która chroni nas w walce zbawienia (por. 1 Tes 5,8; KKK 1820); stymuluje do przemiany świata, w którym drzemią jeszcze oznaki grzechu. Należy jeszcze raz przypomnieć w tym miejscu, że „Adwent jest okresem liturgicznym wielkiego wychowania do nadziei: nadziei mocnej i cierpliwej, nadziei akceptującej godzinę próby, prześladowania i opóźnienia w rozwoju Królestwa; nadziei ufnie powierzającej się Panu i wolnej od subiektywnej niecierpliwości oraz od obłąkańczej wizji przyszłości zaplanowanej przez człowieka” (A. Bergamini). Warto zatem poprzez rekolekcje zaszczerpić w wierzących postawy opisane w Katechizmie Kościoła Katolickiego: „Cnota nadziei odpowiada dążeniu do szczęścia, złożonemu przez Boga w sercu każdego człowieka; podejmuje ona te oczekiwania, które inspirują działania ludzi; oczyszcza je, by ukierunkować je na Królestwo niebieskie; chroni przed zwątpieniem; podtrzymuje każdego w opuszczeniu; poszerza serca w oczekiwaniu szczęścia wiecznego. Żywa nadzieja chroni przed egoizmem i prowadzi do szczęścia miłości” (KKK 1818).

3. Chrześcijanin siewcą nadziei

Chrześcijaninowi, który jest człowiekiem nadziei, człowiekiem Adwentu, obcy jest więc smutek, rezygnacja czy zwątpienie. Dzięki Duchowi

Świętemu staje się on natomiast świadkiem nadziei wobec świata. Wierzący ma naśladować Ducha Świętego – ma być „parakletem” (obrońcą i pocieszycielem) braci, zwłaszcza tych, których wiara gaśnie. „Pouczeni przez nasze własne cierpienia, przez nasz własny ból, a nawet nasze grzechy, będziemy mieli serca i umysły wprawione do wszelkiej posługi miłości wobec tych, którzy jej potrzebują. Będziemy w pewnej mierze pocieszycielami na obraz Wszechmocnego Parakleta, i to w każdym znaczeniu tego słowa: obrońcami, sługami, kojącymi pomocnikami. Nasze słowa i rada, same maniere, nasz głos, nasze oczy będą miłe i uspokajające” (John Henry Newman). „Zwłaszcza ubodzy, wykluczeni, ludzie niekochani potrzebują kogoś, kto stanie się dla nich »parakletem«, czyli niosącym pociechę i obronę, tak jak Duch Święty staje się dla każdego z nas [...] pocieszycielem i obrońcą. Powinniśmy czynić to samo dla najbardziej potrzebujących, odrzuconych, tych, którzy najbardziej cierpią – obrońcy i pocieszyciele. [...] Dopóki trwa nadzieja, dopóty trwa życie. Ludzie potrzebują nadziei, aby żyć, i potrzebują Ducha Świętego, by mieć nadzieję” (Franciszek). W tym kontekście ważne jest, aby homilista pamiętał o obecnych oznakach gaszenia nadziei. Na pozór wydaje się, że sposób życia współczesnego człowieka pełen jest witalizmu i konsumizmu. Tak naprawdę jednak przeżywa on swe życie w pośpiechu, apatii i lęku przed jutrem. Jego życie jest życiem bez korzeni, bez smaku życia, bez trwałości przeżyć. Wszystko jest nudne, zmienne i chwilowe. Zdaje się, jakby terażniejszość nie wystarczała już nikomu, a ludzkość podświadomie oczekiwała czegoś radykalnie nowego. Istnieje radykalna potrzeba widzenia czegoś, co sięga poza ludzkie ograniczenia, a nawet poza śmierć.

Egzystencjalna sytuacja współczesnego człowieka jest podatnym gruntem do głoszenia adwentowej nadziei. Według Jana Pawła II współczesne odchodzenie od wiary w Chrystusa skutkuje życiem „bez duchowego zaplecza”, „swego rodzaju lękiem przed przyszłością”, który sprawia, że „obraz jutra jest często bezbarwny i niepewny”, że człowiek bardziej boi się przyszłości niż jej pragnie. Oznaką takiej sytuacji duchowej jest utrata sensu życia oraz postawy egocentryczne. To wszystko prowadzi z kolei do nihilizmu, relatywizmu, hedonizmu, które są oznaką kultury śmierci. Wyrazem współczesnego świata rozpaczliwie poszukującego sensu życia i nadziei są narkotyki i przemoc w jej najpotworniejszych formach (*Ecclesia in Europa*, 7–9). W ostatnim dniu rekolekcji warto zatem zachęcić wierzących, aby poprzez wyobraźnię

miłosierdzia spróbowali dostrzec w swoich środowiskach oznaki gaszenia nadziei, po to, aby stać się jej siewcami.

Rekolekcje wielkopostne

Grzech osądzony, grzech zwyciężony, grzesznik usprawiedliwiony (por. J 16,8; Jan Paweł II, *Dominum et Vivificantem*)

Rekolekcje wielkopostne warto w ich wymowie połączyć z tematyką przepowiadania niedzielnego, które – zgodnie z charakterem liturgicznego cyklu C – dedykowane jest głównie pojednaniu i nawróceniu. Warto tu jeszcze raz zwrócić uwagę na dzieło Ducha Świętego, który przekonuje „świat o grzechu, o sprawiedliwości i o sądzie” (J 16,8). Dzieło Ducha – „przekonywanie o grzechu” – jest czynem zbawczym. Odnosi się do sprawiedliwości, a więc do ostatecznego zbawienia, które dokonało się w Ukrzyżowanym. W krzyżu Chrystusa człowiek został uchroniony od sądu, czyli od potępienia. Duch Święty przekonuje zatem o grzechu, który już został definitywnie osądzony na krzyżu („grzech potępiony”) oraz o grzeszniku, który na krzyżu został zbawiony („grzech zwyciężony”) (por. Jan Paweł II, *Dominum et Vivificantem*, 28).

1. Grzech osądzony

Krzyż Chrystusa ukazał całkowitą nieprawość grzechu – osądził go. Ujawniło się to w ogromnej męce, która Chrystus musiał przecierpieć, znosząc w sobie całą złość grzechu. Nieprawość grzechu ujawniła się też w postawach tych, którzy Jezusa krzyżowali. W pierwszym dniu rekolekcji należy zatem ukazać całą „przepaść męki”, której doświadczył Jezus. Jest to zarazem wejście w przepaść ludzkiego grzechu. Następnie należy ukazać dzieło Ducha Świętego, który w tym względzie pomaga wierzącym rozpoznać w sobie samych owo działanie przewinienia. Duch Święty przekonuje człowieka o nim poprzez wewnętrzny sąd ludzkiego sumienia (obdarowanie prawdą sumienia). Za tym darem idzie także łaska Ducha, jaką jest pewność odkupienia. „Aby jednak łaska [odkupienia] mogła dokonać swego dzieła, musi ujawnić nasz grzech w celu nawrócenia naszego serca. [...] Jak lekarz dokładnie bada ranę, zanim ją opatrzy, tak Bóg przez swoje Słowo i swojego Ducha rzuca żywe światło na grzech” (KKK 1848). W tym miej-

scu należy przeprowadzić rachunek sumienia. Lepiej jednak, jeśli to będzie rachunek sumienia, w którym posłużymy się słowem Bożym, a nie innymi formułami. Mogą to być wspomniane wcześniej ewangeliczne opisy męki Pańskiej ujawniające postawy ludzi krzyżujących Jezusa. „Właśnie podczas męki, gdy miłosierdzie Chrystusa odniesie zwycięstwo nad grzechem, najlepiej ukazuje on swoją siłę i różnorodność: niedowiarstwo, morderczą nienawiść, odrzucenie i drwiny ze strony przywódców i ludu, tchórzostwo Piłata i okrucieństwo żołnierzy, zdradę Judasza tak dotkliwą dla Jezusa, zaparcie się Piotra i odejście uczniów” (KKK 1851). Takiej lekturze powinna towarzyszyć modlitwa do Ducha Świętego, który razem ze słowem Bożym „rzuca światło na grzech” (KKK 1848).

2. Grzech zwyciężony

Jezus poprzez swoją mękę i śmierć zgładził grzechy wszystkich ludzi (por. Mt 1,21). Jest pierwszym człowiekiem (nowym Adamem), o którego rozbiły się jako pozbawione „swej mocy” wszystkie grzechy świata: bunt przeciw Stwórcy spowodowany „wołą stania się jak Bóg” (Rdz 3,5); „miłość siebie, posunięta aż do pogardy Boga” (św. Augustyn); pycha wobec Ojca, która jest wiarą człowieka w swoją samowystarczalność; egoizm, który każe postrzegać bliźniego bardziej jako rywala niż brata (stąd zniewagi i oplucia Jezusa w czasie męki); żądza posiadania, władzy, przemocy, pokazywania się, płytkiej przyjemności. Jezus, wchodząc w ludzki świat i idąc na krzyż, poddał się ciężarowi tych grzechów, gładząc je swoim zaufaniem do Ojca, posłuszeństwem, pokorą, cichością, miłością i przebaczeniem. Dzięki Jezusowi grzech i śmierć zostały wypełnione miłością, która je zwyciężyła. W ten sposób dziejom ludzkości został przywrócony ich pierwotny sens. Tego dnia rekolekcji warto również zwrócić uwagę, że dzieło Chrystusa pokrywa się z tym, jak Nowy Testament opisuje zbawcze działanie Ducha Świętego w sercach ochrzczonych. Są to między innymi: miłość, cierpliwość, łaskawość, pokora, dobroć, łagodność, opanowanie, miłosierdzie, przebaczenie itp. (por. 1 Kor 13,4-8; Ga 5,22-23; Ef 4,32). W ten sposób uczestnicy rekolekcji przekonują się, że Jezus działał pod wpływem tego samego Ducha, którego oni otrzymali na chrzcie świętym; tym samym przekonują się też i o tym, że mocą tego samego Ducha mogą naśladować Chrystusa. Należy wezwać wiernych do nawrócenia, aby „nie zasmucali Ducha Świętego

przez gorycz, uniesienie, gniew, wrzaskliwość, znieważanie, wszelką złość i mowę szkodliwą” (por. Ef 4,29-31).

3. Grzesznik usprawiedliwiony

Usprawiedliwienie chrześcijanina polega przede wszystkim na uzdoleniu go do naśladowania Chrystusa. Człowiek bowiem „usprawiedliwiony został w Duchu” (1 Tm 3,16). Życie chrześcijanina poddane Duchowi Świętemu to nic innego jak odtwarzanie w sobie losu Pana, jak kierowanie się Jego „dążeniami”, skłonnościami i uczuciami (por. Flp 2,1nn), zwłaszcza dążeniami Jezusa objawionymi na krzyżu. W ten sposób chrześcijanin staje się „drugim Chrystusem”. Warto przypomnieć wierzącym, że bez pomocy Ducha nie jest możliwe naśladowanie Ukrzyżowanego. Mówi o tym wyraźnie św. Paweł: „Jeżeli zaś kto nie ma Ducha Chrystusowego, ten do Niego nie należy” (Rz 8,9). Trzeci dzień rekolekcji powinien być zatem pogłębioną katechezą na temat takiego działania Ducha Świętego. Należy także doprowadzić tego dnia do cierpliwej, wspólnotowej modlitwy o odnowienie daru Ducha Świętego, aby upodobił wierzących do Ukrzyżowanego i aby mogli oni świadczyć o Chrystusie w życiu codziennym. Dzięki takiej modlitwowej dyspozycji Bóg Ojciec „według bogactwa swej chwały” będzie mógł „sprawić” w wierzących „przez Ducha swego wzmocnienie siły wewnętrznego człowieka”, tak aby „Chrystus przez wiarę zamieszkał w ich sercach” (Ef 3,14-17).

Kazania pasyjne

„Istotnie, człowiek ten był sprawiedliwy” (Łk 23,47)

Kazania pasyjne nie są przepowiadaniem liturgicznym. Warto jednak, aby ich treść wkomponować w charakterystykę danego cyklu liturgicznego. Kazania pasyjne mogą w swej treści nawiązać do opisu męki Pańskiej proklamowanej w ujęciu poszczególnych synoptyków w Niedzielę Palmową. Homilia głoszona w celebracji tej niedzieli z racji ograniczonego czasu nie jest bowiem w stanie podjąć wszystkich aspektów teologicznych obecnych w danym opisie męki Pańskiej. Kazania nawiązujące do tego opisu jawiłyby się wówczas jako przygotowanie wiernych do czynnego uczestnictwa w liturgii Niedzieli Palmowej. W liturgicznym cyklu C w celebracji tego dnia odczytuje się Ewangelię według św. Łukasza. Warto zatem wkomponować kazania pasyjne

w specyfikę Łukasowego opisu męki Pana oraz przygotować je w powiązaniu z tematyką programu duszpasterskiego na rok 2018/2019: „Misja w mocy Ducha Świętego”. Chodzi o ukazanie tego, jak chrześcijanin poruszony przez Ducha Świętego kontempluje krzyż Zbawiciela i daje o nim świadectwo w codzienności. Sprawiedliwość chrześcijanina to naśladowanie Tego, który na krzyżu objawił się jako „sprawiedliwy” – jako Ten, który wypełnia wolę Ojca (por. Łk 23,47). Przy uwzględnieniu tych teologicznych motywów kazania pasyjne mogłyby mieć następującą tematykę:

1. „Ojciec odpuść im, bo nie wiedzą, co czynią” (Łk 23,34)

Na krzyżu Jezus został objawiony jako Sługa, który zgadza się być potraktowany jak złoczyńca. Staje się solidarny z grzesznikami, aby wybawić ich z grzechu i wprowadzić w rzeczywistość zbawienia i miłosierdzia. Na krzyżu objawił zatem miłosierdzie Ojca (por. Łk 6,36), który usprawiedliwia wszystkich grzeszników. Jezus jest królem pokoju nie poprzez śmierć swoich nieprzyjaciół, lecz poprzez ofiarę z własnego życia. Chrześcijanin, który doświadczył miłosierdzia Ukrzyżowanego, ma się stać świadkiem „sprawiedliwego” Jezusa – świadkiem Chrystusowego przebaczenia. Mocą otrzymanego Ducha Świętego jest człowiekiem pojednania i pokoju. Te chrześcijańskie czyny miłosierdzia nie przychodzą oczywiście bez trudu. Jest to przecież naśladowanie Ukrzyżowanego.

2. „Przełożeni drwili sobie z Niego. [...] Także żołnierze szydzili z Niego. [...] Jeden z powieszonych na krzyżu złoczyńców błuźnił Mu” (Łk 23,35-39)

Jezus na krzyżu był poniżony i wyszydzony. Było to swego rodzaju kuszenie do porzucenia krzyża. Stąd potrójne wezwanie skierowane przez szydzących do Jezusa: „Wybaw samego siebie”. Jezus, który jest wolny od lęku o siebie, a chwały poszukuje w pełnieniu woli Ojca, trwa w znoszeniu tych pokus. To jest Jego sprawiedliwość. Chrześcijanin, który został usprawiedliwiony przez Chrystusa, powinien każdego dnia umierać wraz z Nim (por. 1 Kor 15,31). Otrzymał zatem Ducha Świętego, aby mógł znosić pokusy przeciwne krzyżowi – znosić to, co Ukrzyżowany: prześladowanie, poniżenie, drwiny, „obalanie na ziemię” (2 Kor 4,8n), itp. Chrześcijanin podobnie jak Jezus stanie się „pośmiewiskiem dla ludzi” (Ps 22,7), „wzgardzony i odepchnięty”

(Iz 53,3). W taki sposób jednak w wierzącym zaczyna kiełkować „nowe życie”. Obrazem chrześcijanina staje się w tym kontekście Szymon z Cyreny, który niósł krzyż za Jezusem (Łk 23,26).

3. „Jezu, wspomnij na mnie, gdy wejdiesz do swego królestwa” (Łk 23,42)

W chwili trudnych doświadczeń człowiek boi się, że został opuszczony przez Boga, lub wręcz oskarża Go o obojętność. Złoczyńca wiszący na krzyżu wyraża to doświadczenie, gdy prosi Jezusa: „Wspomnij o mnie” – „pamiętaj o mnie”. W chwilach pokusy do odrzucenia krzyża chrześcijanin winien się modlić, aby pamięć o Bożej obecności nie zgasła w jego sercu. Mówił o tym sam Zbawiciel, gdy w Ogrójcu przestrzegał uczniów: „Wstańcie i módlcie się, abyście nie ulegli pokusie” – Łk 23,26). W czasie modlitwy Duch Święty przychodzi do wierzących i „zaświadcza” w ich sercach, że są dziećmi Bożymi i mogą wołać: „Abba, Ojciec” (Rz 8,14). Duch Święty daje nam doświadczenie Boga, który tak mówi do nas przez proroka Izajasza: „Czyż może niewiasta zapomnieć o swym niemowlęciu, ta, która kocha syna swego łona? A nawet gdyby ona zapomniała, ja nie zapomnę o tobie” (Iz 49,15).

4. „Ojciec, w Twoje ręce oddaję mego ducha” (Łk 23,46)

Modlitwa umierającego Jezusa jest przykładem odwagi biorącej się z ufności złożonej w Boga. Warto zauważyć, że Łukasz w odróżnieniu od Mateusza i Marka nie wkłada w usta umierającego Jezusa słów psalmu 22, mówiącego o doświadczeniu „opuszczenia” przez Boga. Jezus w trzeciej Ewangelii wypowiada słowa psalmu 31, który jest modlitwą błagalną w ucisku. W dalszej części tego psalmu przebija się głęboka ufność złożona w Boga: „Ja zaś pokładam ufność w Tobie, Panie, mówię: »Ty jesteś moim Bogiem«. W Twoim ręku są moje losy; wyrwij mnie z ręki mych wrogów i prześladowców. [...] Jakże jest wielka dobroć Twoja, Panie, którą zachowujesz dla tych, co się boją Ciebie” (Ps 31,15-16.20). Jezus do zdania wziętego z tego psalmu (Ps 31,6) dodaje słowo: „Abba, Ojciec”. Po tych słowach Jezus umiera. Ewangelista Jan dodaje w tym miejscu, że Jezus oddał Ducha. Tego Ducha przekazał nam wszystkim, abyśmy w tym Duchu mogli wołać do Boga „Abba”, abyśmy byli „cierpliwi w ucisku” oraz „wyrwali w modlitwie” (Rz 12,12). Chrześcijanin zatem, umocniony przez Ducha Świętego, znosi trudne doświadczenia

swego życia z ufnością złożoną w Ojcu, który jest źródłem życia. W ten sposób na krzyżu Jezus przyprowadza do Ojca wszystkie Jego dzieci.

5. „Wszystkie też tłumy, które się zbiegły na to widowisko, [...] wracały, bijąc się w piersi” (Łk 23,48)

Śmierć Jezusa na krzyżu jest epifanią miłosiernego Boga. Doświadczenie miłosiernej miłości Ojca jest główną podstawą ludzkiego nawrócenia – stąd „tłumy biły się w piersi”. Chrześcijanin, kontemplując mękę Pańską, przeżywa głębokie nawrócenie. Chodzi tu o odnowienie początkowego momentu nawrócenia, który polega na uwierzeniu w Boga i uznaniu swojej zależności od Niego (por. Mt 4,17; Mk 1,15) oraz na uznaniu Jezusa za swego Pana. To zaś oznacza podjęcie konkretnej decyzji: uznaję, że ma On całkowite prawo do mnie; oddaję Mu ster mojego życia, nie chcę już więcej żyć dla siebie, ale „dla Tego, który za mnie umarł i zmartwychwstał” (por. 2 Kor 5,15). Aby taki proces nawrócenia się dokonał, potrzebny jest także bezpośredni kontakt z Chrystusem w mocy Ducha Świętego. Duch Święty pobudza do nawrócenia, jak to miało miejsce w dniu Pięćdziesiątnicy (por. Dz 2,41). Spełnia się wówczas zapowiedź proroka Zachariasza: „Na dom Dawida i mieszkańców Jeruzalem wyleję Ducha pobożności. Będą patrzeć na Tego, którego przebili, i boleć będą nad Nim, jak się boleje nad jedynakiem, i płakać będą nad Nim, jak się płacze nad pierworodnym” (Za 12,10).

6. Józef z Arymatei „udał się do Piłata i poprosił o ciało Jezusa [...], i złożył w grobie wykutym w skale” (Łk 23,52n)

Józef z Arymatei był człowiekiem „prawym i sprawiedliwym” (Łk 23,50). On też otrzymał ciało Jezusa. Ciało Jezusa złożone w jego grobie jest jak ziarno rzucone w ziemię po to, aby przynieść życie całemu światu (por. J 12,34). Chrześcijanin powinien uczynić podobnie jak Józef z Arymatei – z pokorą złożyć ciało Jezusa w we własnym sercu, tak aby zaczęło ono pulsować życiem Jezusa – Jego dążeniami objawionymi na krzyżu. Tutaj chodzi już zatem o permanentne nawrócenie. Warto dodać, że grób sam w sobie symbolizuje to wszystko, czego człowiek się boi i przed czym ucieka. Lęk ten kolei generuje w człowieku postawę nieufności i egocentryzmu. Jezus wszedł do grobu, aby tam głosić Ewangelię (por. 1 P 3,19). W centrum tej Ewangelii jest zatem fakt, że Jezus jest w mojej otchłani lęku, w mojej nicości. Tam wła-

śnie spotykam Tego, w oczach którego jestem tak ważny i godny szacunku, że oddaje On za mnie swoje życie. Pan jest ze mną w mojej „ciemnej dolinie” (Ps 23,4), w mojej śmierci, aby wyzwolić mnie od lęku przed nią, lęku, który trzyma mnie w niewoli przez całe życie (por. Hbr 2,15). Bóg jest ze mną wszędzie, nawet w ostatecznym nieszczęściu. Jest po to, by mnie stamtąd wyprowadzić. Dzięki Jego obecności bowiem zaczynam z radością przeżywać swoją teraźniejszość bez zamartwiania się o jutro. Na tym między innymi polega właśnie owo permanentne nawrócenie.

